

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół

ZBIÓR RĘKOPISÓW I ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

ZESPÓŁ (FOND) 76.

CZEŚĆ III. ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH.

166. Papiery związane z działalnością J. G. Pawlikowskiego w Towarzystwie Tatrzańskim (statut, protokoły zebrań, wycinki prasowe). 1930-1931.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська біб-ка АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
III кв. Львів 166/п. 22

"Шатранське товариство"

Статут, заваженні до статуту
і його проєкт, протоколи зборів,
газетні версії тощо.

1930-1931.

110 арк.

м. пол., Нім.

94 арк.

S T A T U T

POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

NAZWA I SIEDZIBA.

§ 1. /1/ Towarzystwo nosi nazwę „Polskie Towarzystwo Tatrzańskie” i używa pieczęci z takim samym napisem i wyobrażeniem kozicy. Siedzibą Towarzystwa jest Kraków. -

CELE I ŚRODKI.

§ 2. /2/ Do celów Towarzystwa należy :

- a/ zapoznavanie swoich i obcych z polskimi górami i rozbudzanie zamiłowania do ich zwiedzania,
- b/ udostępnienie gór polskich i ułatwianie ich zwiedzania,
- c/ rozwój turystyki górskiej,
- d/ popieranie rozwoju i rozbudowy letnisk górskich oraz inicjatywa w zakładaniu nowych,
- e/ ochrona przyrody gór polskich, ich krajobrazu i etnograficznych właściwości mieszkańców,
- f/ ułatwianie i popieranie naukowych badań gór polskich, oraz prac artystycznych z niemi związanych.

§ 3. /3/ Do osiągnięcia powyższych celów będzie dążyć Towarzystwo przez :

- a/ wydawanie i popieranie publikacyj naukowych, literackich i artystycznych, odnoszących się do gór polskich, również przewodników, map,

- b/ budowanie i utrzymywanie w górach schronisk zagospodarowanych lub niezagospodarowanych, domów wycieczkowych, oraz ułatwianie członkom pobytu w górach,
- c/ budowa, znakowanie i konserwacja dróg i ścieżek górskich oraz ułatwianie komunikacji,
- d/ współdziałanie w ustalaniu zasad i prowadzenia akcji ochrony przyrody krajobrazu górskiego, nabywanie i utrzymywanie terenów górskich oraz przedsięwzięcie wszelkiej działalności w celach ochrony przyrody,
- e/ nadzorowanie i kształcenie przewodnictwa górskiego,
- f/ organizacja ratownictwa, oraz udzielanie pomocy w razie wypadku w górach,
- g/ organizacja i popieranie taternictwa,
- h/ utrzymywanie biur informacyjnych, albo delegatów wszędzie, gdzie się okaże potrzebne,
- i/ roztaczanie opieki nad góorskimi stacjami turystycznymi w Polsce,
- j/ utrzymywanie fachowej biblioteki, zbiorów i czytelni czasopism,
- k/ urządzenie odczytów, wystaw, kursów narciarskich, zbiorowych wycieczek, zebrań towarzyskich,
- l/ popieranie alpinarjów, oraz wszelkich prac naukowych i artystycznych, przeprowadzanych na terenie gór polskich,
- z/ utrzymywanie stosunków z polskimi i obcymi turystami o pokrewnych celach.
- m/ popieranie wszelkich przedsięwzięć oraz inicjatywa

w sprawach będących w związku z celami Towarzystwa. "

/§ 4. starego statutu skreślony vide § 4 i 10 projektu/ -

CZŁONKOWIE, ICH PRAWA I OBOWIĄZKI.

§ 4./5/ Członkowie Towarzystwa dzielą się na :

- a/ honorowych,
- b/ założycieli,
- c/ wspierających,
- d/ zwyczajnych.

Postanowienia o członkach dożywotnich zawarte są w przepisach przejściowych /§ 75/.

Członkowie honorowi należą do Towarzystwa jako do całości, zaś inni członkowie za pośrednictwem jednego z Oddziałów miejscowych Towarzystwa. "

§ 5./6/ Członków honorowych mianuje Zjazd Delegatów na przedstawienie Zarządu Głównego z pośród osób, które położyły szczególne zasługi dla Towarzystwa lub jego celów. Członkowie honorowi nie mają obowiązku opłacania wkładek.

§ 6./7/ Członkowie zwyczajni opłacają wkładkę roczną, której wysokość określi Zarząd Główny conajmniej na miesiąc przed początkiem roku administracyjnego, oznaczając równocześnie, jakie części wkładki mają przypaść Zarządowi Głównemu i Oddziałom. "

Wysokość wkładki dla członków poszczególnych Oddziałów oraz części wkładki przypadającej Oddziałowi może być wyjątkowo w wypadkach godnych uwzględnienia przez Zarząd Główny obniżona lub podwyższona. "

Z takich samych przyczyn może być wkładka dla członków poszczególnych kół zawodowych przez Zarząd Główny zniżona. Zniżenie nie może przekraczać 50% normalnej wkładki i

nie może obejmować więcej niż czwartą część ogółu członków. Nowcwstępujący członkowie zwyczajni opłacają ponadto wpisowe w wysokości połowy wkładki rocznej, przypadającej Zarządowi Głównemu i dodatek na inwestycje w maksymalnej kwocie 10 zł. ustalanej corocznie przez Zarząd Główny równocześnie z wysokością wkładki. Wpisowe i ^{połowa} opłaty na inwestycje przypada Oddziałowi. -

Oprócz wkładki obowiązani są członkowie uiszczać corocznie należycie za nalepki Ligi ochrony przyrody i Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych w wysokości ustalanej przez te organizacje. -

Wreszcie członkowie obowiązani są do uiszczania opłaty za książeczkę legitymacyjną w wysokości oznaczonej corocznie przez Zarząd Główny przy ustalaniu wysokości wkładki członkowskiej. -

Studenci wszelakich szkół opłacają 3/4 wkładki członkowskiej i połowę wpisowego przy równoczesnym uwolnieniu od opłaty na inwestycje. -

/§ 8. starego statutu skreślony vide § 6. projektu/. -

§ 7./9/ Członkowie założyciele opłacają jednorazowo sumę równą conajmniej 50-krotnej wysokości wkładki członka zwyczajnego, pozatem zaś nie mają obowiązku opłacania rocznych wkładek w przyszłości. -

§ 8./10/ Członkowie wspierający opłacają co roku sumę równą 5-krotnej wysokości wkładki członka zwyczajnego. -

§ 9./11/.0 przyjęciu członków decyduje Zarząd Oddziału, który może odmówić przyjęcia bez podania powodów zwykłą większością głosów. -

§ 10./12/ Każdy członek Oddziału jest tem samem członkiem P.T.T. Posiada prawo wybieralności do władz Towarzystwa, otrzymywania wydawnictw Towarzy =

stwa bezpłatnie lub po zniżonych cenach, tudzież ko-
rzystania z wszelkich urządzeń Towarzystwa i przysłu-
gujących mu ułatwień, oraz schronisk będących własno-
ścią całego Towarzystwa lub poszczególnych Oddziałów.

§ 11./13/ Wszyscy członkowie są obowiązani za-
chowwać postanowienia statutu i regulaminu całego
Towarzystwa i swego Oddziału. -

§ 12./14/ Członkiem Towarzystwa przestaje się
być przez :

- a/ wystąpienie,
- b/ wykreślenie,
- c/ wykluczenie.

Wystąpienie zgłoszone być może na ręce Oddzia-
łu każdego czasu, nie uwalnia ono jednak od płacenia
wkładek za rok bieżący. -

Wykreślonym przez Zarząd Oddziału może być czło-
nek, który mimo wezwania nie uiszczy do dni 14 wkładki
rocznej za rok ubiegły. -

Wykluczenie następuje z powodu czynu niehonorowe-
go lub działania na szkodę Towarzystwa. W pierwszym wy-
padku orzeka o tem Sąd honorowy Oddziału, w drugim Za-
rząd Oddziału większością 2/3 głosów, od którego można
się odwołać w ciągu 2 tygodni do Zarządu Głównego, ten
zaś załatwia sprawę ostatecznie. -

§ 13./15/ Statut Oddziału może postanowić, że
uczniowie i uczennice szkół średnich, przeciw których
przyjęciu nie zaprotestuje władza rodzicielska /opie-
kuńcza/, jakoteż osoby niżej lat 17 mogą być dopuszczo-
ne do korzystania z urządzeń i przedsięwzięć oraz przy-
sługujących Towarzystwu udogodnień jako uczestnicy. -

Uczestnikom nie przysługują jednak żadne inne prawa
członków, a w szczególności prawo wyboru i wybieralno-
ści. Wkłádki wnoszone przez uczestników, a ustanowio-

ne przez Zarząd Oddziału przechodzą w całości do kasy Oddziału. -

SKŁAD TOWARZYSTWA.

§ 14. W skład Towarzystwa wchodzi jego Oddziały miejscowe i sekcje.

A/ ODDZIAŁY MIEJSCOWE.

§ 15/16/ Oddziały miejscowe są to terytorjalne grupy członków Towarzystwa związane do współpracy w osiągnięciu ogólnych celów Towarzystwa w ramach dostępnych im środków. Stanowią one osoby prawne i posiadają własne statuty zgodne ze statutem P.T.T., a w szczególności ułożone zgodnie ze statutem ramowym dla Oddziałów, uchwalonym przez Zjazd Delegatów P.T.T. -

W zasadzie zakres działania poszczególnych Oddziałów rozciąga się na powiat administracyjny, w którym znajduje się ich siedziba. Zarząd Główny może czasowo przydzielić poszczególnym Oddziałom mniejsze lub większe terytorjum. Członkowie przynależą do poszczególnych Oddziałów według swego miejsca zamieszkania. Zarządowi Głównemu przysługuje prawo zarządzać aż do odwołania według swego uznania zmiany w przydziale terytorjalnym poszczególnych Oddziałów oraz w przydziale poszczególnych osób lub grup do pewnych Oddziałów. -

§ 16. O utworzeniu nowego Oddziału decyduje Zarząd Główny na podstawie zgłoszenia założycieli Oddziału, zawierającego projekt statutu, protokół zebrania konstytucyjnego i wykazu zgłoszonych członków. -

Zarząd Główny winien zatwierdzić takie zgłoszenie na najbliższym swym posiedzeniu. Po doręczeniu uchwały zezwalającej na utworzenie Oddziału i zatwierdzającej statut winien Oddział samodzielnie postarać się o zatwierdzenie statutu przez władzę administracyjną. -

Powstanie Oddziałów jest dokonane z chwilą zatwier-
dzenia jego statutu przez władzę administracyjną. -

/§ 17. starego statutu skreślony vide § 16/. -

§ 17./18/ Zdolność prawna Oddziałów podlega ogra -
niczeniu jedynie na obszarze Tatr. W szczególności
w obrębie Tatr w granicach państwa polskiego, nie mają
Oddziały zdolności prawnej nabywania własności nieru -
chomej dla siebie. -

Ograniczenie to nie odnosi się do terytorjum stacji
klimatycznej Zakopane, w jej granicach z 1. stycznia
1922 roku, ani też do terytorjów przyszłych ewentualnych
podtatrzańskich stacyj klimatycznych. -

§ 18. Oddział, który własnym kosztem i staraniem wy-
buduje schronisko na wyżej oznaczonym terytorjum Tatr
ma prawo nieograniczonego czasowo użytkowania tego schro-
niska.

Do zmiany powyższego postanowienia statutu potrzeba,
obok większości wymaganej w § 64 statutu, zgody Oddzia-
łów, które w danej chwili użytkować będą przedmioty ma-
jątkowe Towarzystwa po myśli ustępu 1-go tego paragrafu.

§ 19. Każdy Oddział jest obowiązany :

- a/ zachowywać przepisy niniejszego statutu i stosować
się do uchwał Organów Towarzystwa,
- b/ przedkładać Zarządowi Głównemu w ciągu 8 tygodni po
upływie roku administracyjnego spis członków za rok
ubiegły, oraz przyjęte przez Walne Zgromadzenie Od-
działu sprawozdanie roczne wraz z zamknięciem kaso-
wem i listą nowego Zarządu Oddziału,
- c/ przed zmianą statutu Oddziału postarać się o za-
twierdzenie projektu zmian przez Zarząd Główny,
- d/ udzielać Zarządowi Głównemu lub jego delegatom na

żądanie wszelkich wyjaśnień dotyczących się działalno-
ści Oddziału i zezwalać na wgląd w akta i księgi
kasowe Oddziału zarówno delegatom Zarządu Głównego
jak Komisji Rewizyjnej. -

e/ brać udział w obradach Komisji międzyoddziałowej we-
dług przydziału Zarządu Głównego i stosować się do
jej uchwał. -

Bez zezwolenia Zarządu Głównego nie może Od-
dział wchodzić w skład innego stowarzyszenia lub związku
stowarzyszeń. -

/§ 20 - 22 starego statutu skreślone vide §§ 19,
20, 22 i 24/. -

§ 20. Oddziały uiszczają za każdego swego człon-
ka do Kasy Towarzystwa przypadającą Zarządowi Głównemu
wkładkę w ten sposób, że wykupują za gotówkę roczne nalep-
ki legitymacyjne od Zarządu Głównego, któremu przysługuje
prawo kredytowania w wyjątkowych wypadkach poszczególnym
Oddziałom części należności z tytułu wkładek. -

§ 21. /23/ Oddziały biorą udział w Zejeździe De-
legatów P.T.T. przez wybranych przez Zarządy Oddziałów de-
legatów, w liczbie nie większej, jak ilość głosów przysku-
gujących danemu Oddziałowi. Jednego z tych delegatów o
ile jest ich więcej, upoważnia Oddział do głosowania. Ku-
mulacja mandatów różnych Oddziałów jest niedopuszczalna. -

Liczba głosów zależy od liczebności Oddziałów
i wynosi :

1 głos,	jeżeli Oddział liczy	do	<u>100</u>	członków
2 głosy,	" "	od	<u>100</u>	do <u>150</u> "
3 "	" "	"	<u>150</u>	" <u>200</u> "
4 "	" "	"	<u>200</u>	" <u>300</u> "
5 głosów,	" "	"	<u>300</u>	" <u>500</u> "
6 "	" "	"	<u>500</u>	" <u>1000</u> "

./.

7	głosów,	jeżeli	Oddział	liczy	od	1000	do	1500	członków
8	"	"	"	"	"	1500	"	2000	"
9	"	"	"	"	"	2000	"	2500	"
10	"	"	"	"	"	ponad 2.500 członków. -			

Przy obliczeniu ilości członków rozstrzyga ilość wkładek za rok ubiegły wpłaconych najpóźniej do 15 stycznia przez Oddziały do kasy Towarzystwa. Delegaci muszą być zaopatrzeni w imienne legitymacje wykazujące ich charakter. -

§ 24 starego statutu skreślony vide § 27 - 29 projektu/. -

§ 22~~z~~ W razie zmiany statutu Towarzystwa obowiązane są Oddziały dostosować swe statuty najpóźniej w przeciągu 6-ciu miesięcy w sposób wyżej w § podany do uchwalonych zmian statutu Towarzystwa. -

§ 23. Oddziały wykonywują przewidziany statutem obowiązek robót w górach bądź bezpośrednio bądź też pośrednio przez dostarczanie funduszy Oddziałom bezpośrednio w górach pracującym. -

W tym celu przydziela Zarząd Główny Oddziały do stref międzyoddziałowych opisanych w § 62 na zasadach podanych § 62 - 66 niniejszego statutu. -

Celem skoordynowania prac oddziałów na pewnych obszarach górskich dzieli się tereny działania oddziałów na 4 strefy międzyoddziałowe :

- a/ zachodnio-beskidową,
- b/ tatrzańską,
- c/ sandecką,
- d/ wschodnio-beskidową.

Zjazdowi Delegatów przysługuje prawo w miarę potrzeby tworzyć dalsze podziały terenów działania oddziałów. -

W ciągu trzech miesięcy od dnia wejścia w życie

niniejszego statutu winien Zarząd Główny przydzielić poszczególne Oddziały do powyższych stref. Zmiany w tym przydziale może Zarząd Główny uchwalić każdego czasu z ważnością od 1 stycznia następnego roku. -

Oddziały przydzielone do pewnej strefy, a nie pracujące bezpośrednio w górach, obowiązane są z końcem każdego roku całą nadwzżkę kasową przekazywać Zarządowi Głównemu z przeznaczeniem na roboty w górach dla Oddziałów pracujących bezpośrednio w odnośnej strefie. -

§ 24. Rozwiązanie Oddziału następuje :

- a/ na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Oddziałów,
- b/ na podstawie uchwały Zjazdu Delegatów Towarzystwa. -

Uchwałą Zjazdu Delegatów może być Oddział rozwiązany, jeżeli Zjazd nabierze przekonania, iż działalność Oddziału jest sprzeczna ze statutem lub trwale szkodliwa dla całości i interesów Towarzystwa. -

Wniosek o rozwiązanie Oddziału może postawić tylko Zarząd Główny na Zjeździe Delegatów, który rozstrzyga tę sprawę większością 2/3 oddanych głosów. -

Wniosek o rozwiązanie Oddziału nie może być postawiony jako wniosek nagły. -

Oddział może uchwalić samodzielnie swe rozwiązanie większością 2/3 głosów obecnych na Walnym Zgromadzeniu. -

Wniosek ten musi być zgłoszony na trzy miesiące przed terminem Walnego Zgromadzenia. -

/§ 25. starego statutu skreślony vide § 6 i 28 projektu/. -

§ 25. Majątek rozwiązanego Oddziału przechodzi w całości na własność Towarzystwa, któremu

jednak przysługuje prawo odmówienia przyjęcia tego majątku. -

W tym ostatnim wypadku, lub gdyby Polskie Towarzystwo Tatrzańskie nie istniało, przechodzi majątek Oddziału na Oddział Krakowski P.T.T., a gdyby ten nie istniał lub majątku nie przyjął, na rzecz Oddziału przez ostatnie Walne Zgromadzenie wskazanego, w braku zaś takiej decyzji, zgody odnośnego Oddziału lub w razie równoczesnego rozwiązania wszystkich Oddziałów, na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie z przeznaczeniem na poparcie polskiej turystyki w Tatrach i Karpatach. -

Z chwili rozwiązania obowiązany jest Oddział przeprowadzić swą likwidację. O ile likwidacja ta nie zostanie przeprowadzona przez Oddział w przeciągu pół roku od daty rozwiązania Oddziału, przysługuje Zarządowi Głównemu prawo likwidacji tę samemu przeprowadzić bez współdziałania Oddziału. -

/§ 26 - 32 starego statutu skreślone vide § 30 - 38 projektu/.

§ 26. Oddziałom nie przysługuje prawo wystąpienia z Towarzystwa. -

Rozwiązanie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego go nie pociąga za sobą rozwiązanie ^{jego} Oddziałów. -

KOŁA MIEJSCOWE.

§ 27. Za zgodą dotyczących Oddziałów mogą powstawać w poszczególnych miejscowościach Koła miejscowe dla rozszerzenia i ułatwienia ogólnej działalności Oddziałów, a to bądź w większych skupieniach ludzkich bądź też w miejscach wykonywania większych robót górskich. -

Koła nie posiadają osobowości prawnej, rządzą się regulaminem ułożonym na podstawie ramowego regula =

minu przepisanego przez Zarząd Główny i zatwierdzonym przez Oddział. -

Koła miejscowe stanowią integralną część macierzystego Oddziału, podlegają jego uchwałom i mogą być przez Oddział rozwiązane. -

Macierzysty Oddział może odstąpić Kołu powien udział w części wkładki członkowskiej przypadającej Oddziałowi. -

Wszelki przez Koło nabyty majątek stanowi własność Oddziału, pozostaje jednak w zarządzie Koła na cały czas jego istnienia. -

Członkami Koła są członkowie macierzystego Oddziału zamieszkali na terytorjum przydzielonem Kołu przez Oddział. -

Przewodniczący Koła wchodzi z urzędu w skład zarządu Oddziału. -

O zamianie Koła na osobny Oddział decyduje na wniosek tego Koła Zarząd Główny po wysłuchaniu opinii macierzystego Oddziału. -

§ 28. Na analogicznych zasadach obowiązujących dla Kół miejscowych mogą Oddziały zakładać na swem terytorjum koła grup zawodowych np. robotnicze i tp., do których zalicza się także Koła akademickie /ogólne lub dla poszczególnych uczelni z osobna/.

Zarządowi Głównemu przysługuje prawo przyznawania takim Kołom zniżki od części wkładki przypadającej Zarządowi Głównemu do wysokości 50%. -

§ 29. Oddziały i Koła mogą tworzyć wśród swych członków grupy dla rozwinięcia specjalnej działalności w ramach ogólnych celów Towarzystwa jak np. grupy turystyczne, narciarskie, ochrony przyrody i tp. na analogicznych zasadach jak Koła miejscowe. -

O ile dla odnośnej specjalnej działalności istnieją przy Zarządzie Głównym sekcje przezeń zatwierdzone obowiązane są grupy fachowe brać udział w pracach sekcji w sposób podany niżej w § 35 i 36 i do ich uchwał się stosować. -

B/. SEKCJE.

§ 30. Zarządowi Głównemu przysługuje prawo tworzenia osobnych sekcji z grona członków Towarzystwa zrzeszonych dla rozwinięcia w zastępstwie Zarządu Głównego specjalnej działalności zgodnej z naczelnymi celami Towarzystwa, nie nadającej się jednak do fachowego uprawiania przez ogół członków Towarzystwa. -

§ 31. Sekcje mają swą siedzibę w Krakowie. Z ważnych przyczyn może Zarząd Główny zgodzić się na czasowe przeniesienie siedziby sekcji do innej miejscowości. -

§ 32. Sekcje rządzą się osobnym statutem i posiadają osobowość prawną z ograniczeniem zawartem wyżej w § 17. -

§ 33. Utworzenie sekcji następuje na mocy uchwały Zarządu Głównego na podstawie zgłoszenia najmniej 10 osób i poparcia tego zgłoszenia najmniej przez trzy Oddziały. W razie odmownej uchwały winien Zarząd Główny przedłożyć tę uchwałę najbliższemu Zjazdowi Delegatów do zatwierdzenia. Zgłoszenie ma zawierać protokół zebrania założycieli sekcji wraz z projektem statutu i wykazem (zgłoszonych) osób na członków. -

§ 34. Uchwały sekcji w sprawach należących do kompetencji Zarządu Głównego wymagają zatwierdzenia tegoż, niezależnie od tego obowiązana jest sekcja stosować się do uchwał Zarządu Głównego i Zjazdu Delegatów P.T.T. -

§ 35. Członkami sekcji mogą być osoby należące do Towarzystwa, o ile wykazą swe fachowe kwalifikacje, o czem

rozstrzyga bez prawa odwołania zarząd sekcji.

Do sekcji należą również delegaci grup fachowych poszczególnych oddziałów o analogicznych celach, którzy mają prawo brać udział w Walnych Zgromadzeniach Sekcji z głosem doradczym.

Zakres działalności sekcji nie może mieć charakteru miejscowego ani jej skład nie może być ograniczonym do członków jednego oddziału.

Zresztą organizacja sekcji opiera się analogicznie na przepisach § 15 do 26.

Powstanie Sekcji jest dokonane z chwilą zatwierdzenia przez władzę administracyjną statutu sekcji, zaopatrzonego klauzulą Zarządu Głównego P.T.T. zezwalającą na utworzenie sekcji.

O takie zatwierdzenie winni postarać się członkowie założyciele sekcji.

Każda Sekcja wysyła swego delegata na posiedzenia Zarządu Głównego i Zjazdu Delegatów z głosem stanowczym w sprawach z zakresu działania Sekcji.

§ 36. Prezydjum Sekcji obowiązane jest raz w roku zwoływać posiedzenia delegatów poszczególnych grup fachowych o analogicznych celach celem omówienia i uzgodnienia działalności i postulatów całego Towarzystwa w odnośnym zakresie. Zapadłe na tych posiedzeniach uchwały poddane być mają rozpatrzeniu Zarządu Sekcji a następnie wraz z opinią sekcji przedłożone Zarządowi Głównemu do decyzji.

Uchwały te i dyrektywy Sekcji po zatwierdzeniu przez Zarząd Główny obowiązują ogół Towarzystwa.

Sekcja obowiązana jest na żądanie Zarządu Głównego P.T.T. udzielać opinii w zakresie jej specjalności i dostarczać Zarządowi Głównemu swe publikacje w 2-ech egzemplarzach.

§ 37. Sekcje mogą pobierać od swoich członków

osobne wkładki na cele sekcji. -

§ 38. Rozwiązanie Sekcji może nastąpić albo na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Sekcji albo na podstawie uchwały Zjazdu Delegatów P.T.T. powziętej na wniosek Zarządu Głównego większością 2/3 oddanych głosów.

ROK ADMINISTRACYJNY.

§ 39./33/ Rokiem administracyjnym Towarzystwa, Oddziałów, Kół i Sekcyj jest rok kalendarzowy. -

MAJĄTEK TOWARZYSTWA.

§ 40./34/ Majątek Towarzystwa dzieli się na majątek zakładowy oraz na kapitał obrotowy. Do majątku zakładowego należą wszystkie nieruchomości Towarzystwa z przynależnościami, pozatem wpływają tu wkładki członków założycieli, oraz sumy do niego przekazane przez Zjazd Delegatów. Pozostałe przedmioty majątkowe i fundusze stanowią kapitał obrotowy. -

§ 41./35/ Majątkiem zakładowym dysponuje Zjazd Delegatów, do którego zakresu należą też wszystkie uchwały dotyczące alienacji i obciążenia nieruchomości /§ 52 h/, zaś kapitałem obrotowym dysponuje Zarząd Główny. -

§ 42./36/ Zarząd Główny jest uprawniony do oddawania majątku Towarzystwa znajdującego się w poszczególnych częściach gór w zarząd oddziałom miejscowym względnie sekcjom na pewien okres czasu, przyczem określi prawną formę i warunki tego zarządu. -

§ 43./37/ Gdyby Zarząd majątku przez Oddział lub sekcję okazał się z jakiegokolwiek powodu niekorzystnym dla interesów Towarzystwa, a wszelkie środki zaradcze przedsięwzięte przez Zarząd Główny były bezskuteczne,

Zjazd Delegatów może zarząd ten Oddziałowi lub Sekcji odebrać i przekazać Zarządowi Głównemu przed upływem umówionego okresu czasu. Do powzięcia takiej uchwały potrzeba większości 2/3 głosów. -

§ 44./38/ Majątkiem nieprzekazanym w zarząd Oddziałom i Sekcjom administruje Zarząd Główny. -

NACZELNE ORGANY TOWARZYSTWA.

§ 45./39/ Naczelnymi organami całego Towarzystwa są :

- a/ Zjazd Delegatów P.T.T.,
- b/ Zarząd Główny P.T.T. z Wydziałem Wykonawczym i Komisjami międzyoddziałowymi.

/§ 40 starego statutu skreślony jako zbędny/.

ZJAZD DELEGATÓW P.T.T.

§ 46./41/ Jako najwyższa uchwalająca i kontrolująca władza Towarzystwa zbierać się będzie raz do roku Zjazd Delegatów Oddziałów i Sekcji, wybranych w myśl postanowień §§ 21 i 35.

§ 47./42/ Oprócz Delegatów Oddziałów i Sekcyj, mają prawo do brania udziału w Zjeździe z głosem stanowczym członkowie honorowi Towarzystwa i członkowie Zarządu Głównego. Delegaci Sekcji mają głos stanowczy w sprawach ich zakresu działania. Obrady Zjazdu Delegatów są jawne i dostępne dla wszystkich członków P.T.T., nie mają oni jednakże prawa zabierania głosu. Członkowie Zarządu Głównego nie głosują nad absolutorjum dla Zarządu. -

§ 48./43/ Do ważności uchwał Zjazdu Delegatów

potrzebna jest obecność takiej liczby Delegatów, ażeby reprezentowana była conajmniej czwarta część głosów obliczonych wedle §§ 21 i 35. Przewodniczy na nich prezes Towarzystwa, ewentualnie jeden z wiceprezesów. -
W razie ich nieobecności najstarszy wiekiem członek Zarządu Głównego obecny na Zjeździe. - Uchwały Zjazdu zapadają bezwzględną większością głosów, o ile szczególne postanowienia tego statutu czego innego nie stanowią. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, a przy wyborach los. Głosowanie w sprawach osobistych na żądanie 1/4 części obecnych głosów odbywa się kartkami, zresztą przez podniesienie rąk. W razie wątpliwości przewodniczący może zarządzić głosowanie imienne. -

§ 49./44/ Zwyczajne Zjazdy Delegatów odbywać się mają corocznie w terminie najpóźniej do 31 maja w miejscowości oznaczonej przez Zjazd poprzedni, a w braku takiego postanowienia w miejscowości oznaczonej przez Zarząd Główny. -

§ 50./45/ Nadzwyczajne Zjazdy Delegatów mogą się odbywać w każdym czasie i w jakiegokolwiek miejscowości, a będą one zwołane na polecenie poprzedniego Zjazdu Delegatów, albo na mocy uchwały Zarządu Głównego, albo na żądanie 3 Oddziałów reprezentujących conajmniej piątą część ogólnej liczby członków Towarzystwa, wedle stanu z końca ubiegłego roku administracyjnego. -

W tym wypadku należy nadzwyczajny Zjazd Delegatów zwołać w ten sposób, aby między dniem postawienia żądania, a Zjazdem Delegatów nie upłynęło więcej niż dwa miesiące. -

§ 51./46/ O terminie i miejscu Zjazdu Delegatów wysła Zarząd Główny zawiadomienia listami pole =

18

conemi do wszystkich Oddziałów, Sekcyj, członków Zarządu Głównego, Gł. Komisji Kontrolującej i członków honorowych conajmniej na miesiąc wcześniej podając porządek dzienny. Zarządy Oddziałów winny natychmiast ogłosić termin i porządek dzienny Zjazdu Delegatów w dziennikach miejscowych, lub w inny sposób podać do wiadomości członków, zaniechanie jednak tego ogłoszenia nie stanowi formalnego braku powodującego nieważność zwołania Zjazdu Delegatów.

§ 52./47/ Do zakresu działania Zjazdu Delegatów należy :

- a/ uchwalenie programu pracy i działalności Towarzystwa w ramach niniejszego statutu,
- b/ przyjęcie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu Głównego z działalności za rok ubiegły oraz uchwalenie absolutorjum z rachunków na wniosek Komisji kontrolującej,
- c/ uchwalenie rocznego budżetu,
- d/ wybór przewodniczącego Towarzystwa, jego 3 zastępców i 18 członków Zarządu Głównego, 7 zastępców, oraz 3 członków Głównej Komisji Kontrolującej,
- e/ kontrola działalności Oddziałów miejscowych, Sekcyj i Kół, oraz uchwalenie ramowego statutu dla Oddziałów i jego zmian na wniosek Zarządu Głównego,
- f/ mianowanie na wniosek Zarządu Głównego członków honorowych Towarzystwa /§ 5/,
- g/ zmiana statutu Towarzystwa,

h/ dysponowanie majątkiem zakładowym Towarzystwa, oraz wszelkie uchwały dotyczące aljencji i obciążenia nieruchomości /§ 41/.

i/ rozwiązanie Towarzystwa /§ 74/.

j/ sprawy poddane kompetencji Zjazdu Delegatów przez szczegółowe postanowienia tego statutu jak oznaczenie miejsca przyszłego Zjazdu /§ 49/, uchwała w sprawie nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów /§ 53/, rozwiązanie Oddziału z powodu szkodliwej działalności dla interesów Towarzystwa /§24/, decyzja w sprawie odmownej uchwały Zarządu Głównego co do założenia Sekcyj / § 33/, rozwiązanie Sekcji /§ 38/, odebranie Oddziałom lub Sekcjom zarządu majątkiem /§ 43/, zmiana podziału terenów działania Oddziałów na strefy międzyoddziałowe /§ 62/. -

§ 53./48/ Prawo stawiania wniosków na Zjazd Delegatów ma tylko Zarząd Główny oraz Oddziały i Sekcje, a nie poszczególni członkowie Towarzystwa. Wnioski Zarządu Głównego mają być rozesłane Oddziałom najpóźniej na 7 dni przed Zjazdem, zaś wnioski Oddziałów i Sekcyj muszą być zgłoszone na piśmie Zarządowi Głównemu najpóźniej do 14 dni przed terminem Zjazdu Delegatów, a ich odpisy przesłane równocześnie wszystkim Oddziałom i Sekcjom. -

§ 54./49/ Wnioski nagłe w sprawach nieobjętych porządkiem dziennym mogą być przedmiotem obrad tylko o tyle, o ile wniesie je na piśmie 10 członków Zjazdu Delegatów, a za nagłością oświadczy się większość 2/3 obecnych głosów, obliczonych wedle § 21. Nie mogą one dotyczyć zmiany statutu, rozwiązania Towarzystwa, ani rozwiązania Oddziału /§ 24/ lub rozwiązania Sekcji, /§ 38/. -

ZARZĄD GŁÓWNY.

§ 55./50/ Zarząd Główny składa się z prezesa, 3 wiceprezesów, 18 członków wybranych przez Zjazd Delegatów z pośród członków Towarzystwa na przeciąg 3^{ch} lat. Sprócz tego wchodzi w skład Zarządu Głównego delegaci Sekcyj, z głosem stanowczym w sprawach ich zakresu działania, nadto wybierze Zjazd Delegatów 7^{miu} zastępców członków Zarządu wybieranych na jeden rok. Przy najmniej jeden z wiceprezesów i 7^{miu} członków Zarządu, oraz wszyscy zastępcy członków mają mieć w Krakowie stałe miejsce zamieszkania. °

§ 56./51/ Zarząd Główny powinien się ukonstytuować najpóźniej do 6 tygodni po wyborze, wybierając ze swego grona generalnego sekretarza, skarbnika i ich zastępców. Generalny Sekretarz i Skarbnik mają mieszkać stale w Krakowie. °

§ 57./52/ Z pośród 18^{tu} członków Zarządu ustępuje corocznie 6^{ciu}, na których miejsce Zjazd Delegatów przeprowadza wybory uzupełniające. Członkowie Zarządu, którzy na trzech po sobie następujących posiedzeniach nie zjawią się bez usprawiedliwienia, mogą być przez Zarząd pozbawieni swego mandatu. Na miejsce członka Zarządu o próżnione w ciągu roku administracyjnego ma Zarząd prawo kooptacji na czas do najbliższego Zjazdu Delegatów, z grona zastępców idąc w porządku alfabetycznym. °

§ 58./53/ Posiedzenia Zarządu Głównego zwołuje przynajmniej 4 razy do roku przewodniczący lub jego zastępca w siedzibie Towarzystwa, a w czasie Zjazdu Delegatów w miejscowości, gdzie się on odbywa. W wyjątkowych wypadkach może się odbyć posiedzenie Zarządu Głównego w innej miejscowości, o ile nie sprzeciwi się temu najmniej 6^{ciu} członków Zarządu Głównego. Ponadto posiedzenia Zarzę-

du Głównego należy zwołać, gdy tego zażąda Wydział wykonawczy lub pisemnie 5 członków Zarządu Głównego. Między dniem wejścia żądania a dniem posiedzenia nie może upłynąć więcej niż cztery tygodnie. -

Zwołanie posiedzenia Zarządu Głównego następuje pisemnie, najmniej na tydzień naprzód. -

Do ważności uchwały potrzeba obecności najmniej 9 członków Zarządu, względnie ich zastępców, w tem przy najmniej jednego członka Prezydium. -

Nieobecnych członków Zarządu Głównego zastępuje odpowiednia ilość zastępców idąc w porządku alfabetycznym z głosem stanowczym, reszta zaś zastępców może brać udział w obradach Zarządu Głównego z głosem doradczym. Delegacji Sekcyjnie liczą się do kompletu. -

Uchwały Zarządu zapadają bezwzględną większością głosów. W razie równości rozstrzyga przewodniczący.

Zamiejscowi członkowie Zarządu otrzymują zwrot kosztów podróży. Zresztą rządzi się Zarząd regulaminem, który sam uchwała. -

§ 59./54/ W wyjątkowych wypadkach może przewodniczący /zastępca przewodniczącego/, lub Wydział Wykonawczy zażądać od członków Głównego Zarządu powzięcia uchwały w drodze pisemnej. Zarządzenie takie nie jest dopuszczalne, jeżeli tej formie głosowania sprzeciwi się czterech członków Zarządu Głównego. -

W razie ustąpienia prezesa i wiceprezesa zwołuje najstarszy wiekiem członek Zarządu Głównego posiedzeniu Zarządu Głównego prowadzi je w sposób wyżej podany celem powzięcia uchwały dotyczącej zwołania nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów i załatwienia spraw niecierpiących zwłoki. -
W razie ustąpienia całego Głównego Zarządu zwołuje nadzwyczajny Zjazd Delegatów przewodniczący Główniej Komisji Kontrolującej. -

- § 60./ 55 / Do kompetencji Zarządu Głównego należy :
- a/ zarządzanie sprawami Towarzystwa odpowiednie do postanowień statutu, uchwał Zjazdu Delegatów i granic uchwalonego budżetu,
 - b/ zarząd majątkiem Towarzystwa niezarządzanym samodzielnie przez Oddziały i Sekcje / § 44 / ,
 - c/ zatwierdzenie utworzenia Oddziałów i Sekcji, rozgraniczanie terytorjalne działalności poszczególnych Oddziałów i Sekcji, kontrola ich działalności, przydział do stref międzyoddziałowych / § 62/, oraz oddawanie w zarząd Oddziałom i Sekcjom części majątku Towarzystwa /§ 42/,
 - d/ zwoływanie Zjazdu Delegatów, ustalanie ich terminu i porządku dziennego,
 - e/ przygotowanie projektu budżetu i sprawozdanie z działalności całego Towarzystwa dla Zjazdu Delegatów,
 - f/ rozpatrywanie i przygotowywanie wniosków wnoszonych na Zjazd Delegatów,
 - g/ redagowanie wydawnictw Towarzystwa oraz kontrola wydawnictw Oddziałów i Sekcji,
 - h/ zarząd własnych robót w górach, oraz nadzór i naczelne kierownictwo robót prowadzonych przez Oddziały,
 - i/ nadzór nad przewodnictwem w górach,
 - j/ uchwalenie statutów Sekcji i regulaminu posiedzeń Zarządu Głównego, jego komisji, oraz innych potrzebnych regulaminów i instrukcji,
 - k/ mianowanie przewodniczących i zastępców stref międzyoddziałowych oraz układanie porządku dziennego

posiedzeń, zatwierdzenie uchwał Komisji międzyoddzia-
łowych i Sekcyj, oraz rozsyłanie interesowanym Oddzia-
łom odpisów protokołów tych posiedzeń /§§ 63, 64, 66/.

- l/ utrzymywanie biblioteki i zbiorów Towarzystwa,
- m/ rozstrzygnięcie sporów między Oddziałami lub Sekcjami a
poszczególnymi członkami oraz między poszczególnymi
Oddziałami lub Sekcjami . Zarządowi Głównemu przyszu-
guje jednak prawo odstąpienia sprawy Sądowi polubow -
nemu,
- n/ wszelkie czynności przekazane Zarządowi Głównemu przez
szczegółowe postanowienia tego statutu, jak : przed -
stawienie Zjazdowi Delegatów kandydatów na członków
honorowych /§ 5/, oznaczenie wysokości wkładek /§ 6/,
załatwianie odwołania członka wykluczonego /§ 12/, wnio-
sek o rozwiązanie Oddziału /§ 24/, pozwalanie Oddziałom
i Sekcjom na należenie do innych związków /§ 19/, utwo-
rzenie Sekcyj /§ 30/, wniosek o rozwiązanie Sekcji
/§ 38/, dysponowanie kapitałem obrotowym /§ 41/, decy -
zja co do wzięcia pod obrady spraw nieobjętych uchwał-
mi Komisji międzyoddziałowej /§ 65/, żądanie badania
kasowości Oddziałów i Sekcyj /§ 71/, mianowanie sędziów
polubownych /§ 72/, przedkładanie wniosków w sprawie
zmiany statutu /§ 73/ i t.d.,
- o/ wszelkie czynności wchodzące w zakres działania P.T.T.
jako całości, a nie zastrzeżone w statucie dla Zjazdu
Delegatów. +

§ 61. /56/ Zarząd Główny może dla poszczególnych czyn-
ności tworzyć specjalne komisje, do których mogą wejść
także członkowie z poza grona zarządu. Zarząd układa dla
nich regulaminy i instrukcje, kierujące ich działalnością.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY.

§ 62. /57/ Organem wykonawczym Zarządu Głównego, który w sprawach przekazanych jego kompetencji może podejmować uchwały pod odpowiedzialnością przed Zarządem, jest Wydział Wykonawczy, w skład którego wchodzi członkowie Prezydium oraz członkowie Zarządu zamieszkali w Krakowie.-

Uchwały Wydziału Wykonawczego zapadają na posiedze-
niach zwoływanych przez jednego z członków Prezydium prostą
większością głosów obecnych członków. W razie równości gło-
sów rozstrzyga przewodniczący. -

Uchwały Wydziału Wykonawczego mają być zaprotokołowa-
ne i podpisane przez Przewodniczącego posiedzenia jakoteż
zakomunikowane pozostałym członkom Zarządu Głównego naipóź-
niej w czasie najbliższego posiedzenia Zarządu Głównego.-

KOMISJE MIĘDZYODDZIAŁOWE.

§ 63. Celem skoordynowania prac oddziałów na pewnych
obszarach górskich dzieli się tereny działania oddziałów na
4 strefy międzyoddziałowe :

a/ zachodnio + beskidowa.

b/ tatrzańska.

c/ sandecką.

d/ wschodnio+beskidowa. -

Zjazdowi Delegatów przysługuje prawo w miarę potrze-
by tworzyć dalsze podziały terenów działania oddziałów. -

W ciągu trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego
statutu winien Zarząd Główny przydzielić poszczególne Od-
działy do powyższych stref. Zmiany w tym przydziale może
Zarząd Główny uchwalić każdego czasu z ważnością od 1- go
stycznia następnego roku. -

./.

§ 64. Zarząd Główny wyznacza równocześnie według swego uznania ze swego grona przewodniczącego i zastępcę dla każdej z powyższych stref, który obowiązany jest zwołać najmniej raz do roku najpóźniej do końca grudnia każdego roku delegatów oddziałów odnośnej strefy na posiedzenie Komisji międzyoddziałowej w miejscu oznaczonym przez Zarząd Główny i z porządkiem dziennym przez Zarząd Główny ułożonym. -

Zawiadomienia o posiedzeniu mają być rozsyłane Oddziałom wraz z porządkiem dziennym przez biuro P.T.T. najmniej na tydzień naprzód. +

§ 65. W komisji biorą udział delegaci dotyczących Oddziałów wybierani po jednym przez Zarządy Oddziałów bez względu na liczebność poszczególnych Oddziałów. Każdemu delegatowi przysługuje prawo jednego głosu. Uchwały zapadają zwykłą większością obecnych głosów, przyczem przynajmniej połowa Oddziałów odnośnej strefy winna być reprezentowana. Uchwały Komisji wymagają zatwierdzenia przez Zarząd Główny. -

§ 66. Sprawy dotyczące pewnej strefy, a nie będące przedmiotem uchwał Komisji międzyoddziałowej, nie mogą być w zasadzie przedmiotem obrad Zarządu Głównego, tenże jednak może na wniosek jednego z Oddziałów lub swych członków zwłaszcza w pilnych sprawach uchwalić zwykłą większością głosów wzięcie pod obrady pewnych spraw nie objętych jeszcze uchwałami Komisji międzyoddziałowych.

Do zakresu działania Komisji międzyoddziałowych należą :

- a/ wszystkie sprawy wchodzące w zakres działania Oddziałów, a dotyczące Oddziałów należących do odnośnej strefy,

b/ wszystkie sprawy wchodzące w zakres działania Zarządu Głównego w odniesieniu do Oddziałów należących do pewnej strefy.

c/ rozdział kwot, nadeszłych na ręce Zarządu Głównego przez Oddziały przynależnych do pewnej strefy międzyoddziałowej, między Oddziały tej strefy pracujące bezpośrednio w górach.

§ 67. Protokół obrad Komisji spisuje jeden z członków Komisji wybrany ad hoc przez przewodniczącego. Oryginał protokołu podpisany przez przewodniczącego i sekretarza ma być przesłany przez przewodniczącego Zarządowi Głównemu najdalej w ciągu tygodnia po posiedzeniu Komisji. Zarząd Główny zaś ma rozesłać odpisy tego protokołu oddziałom odnośnej strefy. -

REPREZENTACJA TOWARZYSTWA.

§ 68. /58/ Towarzystwo reprezentuje na zewnątrz Prezes, a w razie przeszkody jeden z wiceprezesów. Dokumenty prawne, a w szczególności zobowiązania zawierane imieniem Towarzystwa muszą oprócz podpisu prezesa lub wiceprezesa nosić podpis generalnego sekretarza Towarzystwa lub w jego zastępstwie jednego członka Zarządu Głównego Towarzystwa pod wyciśniętą pieczętką Towarzystwa.

PREZES.

§ 69. /59/ Prezes, w razie przeszkody jeden z wiceprezesów asygnuje wszelkie wydatki przez Zarząd Główny uchwalone, przewodniczy Zjazdowi Delegatów, Zarządowi Głównemu i Wydziałowi Wykonawczemu, kieruje przy pomocy Generalnego Sekretarza i Skarbnika czynnościami Zarządu Głównego,

jego Komisji oraz biur Towarzystwa, przyjmuje i zwalnia płatnych funkcjonariuszy Towarzystwa, zwołuje Zjazd Delegatów, posiedzenia Zarządu Głównego i Komisji, przestrzega wykonywania postanowień statutu, regulaminów oraz uchwał Zjazdu Delegatów i Zarządu Głównego, ma kontrolę nad stanem kasy i prowadzeniem ksiąg oraz nad majątkiem Towarzystwa, a wreszcie wraz z generalnym sekretarzem podpisuje protokoły posiedzeń Zarządu Głównego i Zjazdu Delegatów. -

W razie ustąpienia prezesa i wiceprezesów aż do czasu wyboru nowego prezydium spełnia wyżej wymienione funkcje prezesa najstarszy wiekiem członek Zarządu Głównego. -

GENERALNY SEKRETARZ.

§ 70. /60/ Generalny sekretarz względnie jego zastępca wygotowuje wszelkie z Zarządu Głównego wychodzące pisma i ogłoszenia, podpisuje je wraz z przewodniczącym, prowadzi protokół z posiedzeń Zarządu Głównego, listę członków, kopia listów, przechowuje akta Towarzystwa, prowadzi pod kierunkiem prezesa biuro Zarządu Głównego zarówno w Krakowie jak też w innych miejscowościach, gdzie takie biuro się znajduje. -

SKARBNIK.

§ 71. /61/ Skarbnik prowadzi księgę rachunkową Towarzystwa w myśl uchwał Zarządu Głównego, lokuje i przechowuje fundusze Towarzystwa i dokumenty pieniężne oraz umowy dotyczące nieruchomości Towarzystwa, ściąga wkładki od Oddziałów miejscowych, jakoteż wszelkie inne wpływy pieniężne, czyni wypłaty w granicach uchwał Zarządu Głównego za sygnaturą Prezesa ewentualnie jego zastępcy, a wreszcie przedkłada Zarządowi Głównemu na każdym posiedzeniu zwy -

czajnem rachunek dochodów i wydatków, zaś z końcem każdego roku administracyjnego zamknięcie rachunkowe z roku ubiegłego i preliminarz budżetu na rok przyszły. -

GŁÓWNA KOMISJA KONTROLUJĄCA.

§ 72. /62/ Dla kontroli rachunkowej Zarządu Głównego wybiera Zjazd Delegatów corocznie Komisję kontrolującą złożoną z trzech członków, którzy wybierają z pośród siebie przewodniczącego. -

Komisja ta sprawdza stan kasy Towarzystwa, oraz książki kasowe i rachunkowe najpóźniej na dwa tygodnie przed Zjazdem Delegatów, a poza tem ilekroć to uzna za stosowne, oraz przedkłada na dorocznym Zjeździe Delegatów sprawozdanie z odpowiednimi wnioskami. Na żądanie Zarządu Głównego bada Komisja również kasowość poszczególnych Oddziałów /Sekcyj/ Towarzystwa. -

Przewodniczący Głównej Komisji Kontrolującej zwołuje i przewodniczy Zjazdowi Delegatów w razie ustąpienia całego Zarządu Głównego /§ 48 i 59/. -

ZARZĄDZANIE SPORÓW.

§ 73. /63/ Spory wynikające ze spraw Towarzystwa w wypadkach podanych wyżej w § 59.m. rozstrzyga sąd polubowny, do którego każda strona mianuje po dwóch sędziów, a ci wybierają piątego, jako przewodniczącego. Jeżeli jedna ze stron zamianuje sędziów polubownych, winna druga strona uczynić to w ciągu 14 dni, inaczej przechodzi prawo mianowania na Zarząd Główny. W razie braku zgody na osobę przewodniczącego Sądu, oznacza go Zarząd Główny. Miejsce Sądu oznacza jego przewodniczący. Postępowanie przed sądem polubownym regulują aż do

./.

czasu wejścia w życie odnośnych ustaw polskich przepisy §§ 587 - 594, austr. proc. cyw. Orzeczenie Sądu polubownego jest ostateczne. -

ZMIANA STATUTU.

§ 74. /64/ Wniosek o zmianę statutu Towarzystwa lub statutu ramowego dla Oddziałów, może przedstawić Zarząd Główny lub 3 Oddziały reprezentujące razem niemniej, niż 1/6 ogółu członków Towarzystwa, obliczonych według stanu z końcem ostatniego roku administracyjnego. Wniosek taki musi być doręczony Zarządowi Głównemu pisemnie przed 1-ym stycznia. Zjazd Delegatów uchwała zmianę większością 2/3 głosów przy obecności takiej liczby delegatów, ażeby przynajmniej połowa głosów obliczona według § 21 była reprezentowana. -

ROZWIĄZANIE TOWARZYSTWA.

§ 75. /65/ Wniosek o rozwiązanie Towarzystwa musi być poparty przez 3/4 wszystkich Oddziałów i doręczony Zarządowi Głównemu pisemnie z podaniem motywów. Zarząd zwołuje dla tego celu Zjazd Delegatów, stosując subsydjarnie przepisy § 50. Uchwała rozwiązująca Towarzystwo wymaga większości 3/4 głosów, przy obecności takiej liczby delegatów, ażeby przynajmniej połowa głosów obliczona wedle §§ 21 i 35 była reprezentowana. -

W razie rozwiązania Towarzystwa majątek tegoż nie wliczając weni majątku Oddziałów, przechodzi na rzecz Oddziału krakowskiego P.T.T., gdyby ten już nie istniał, na rzecz innego Oddziału P.T.T., który wskaże ostatni Zjazd Delegatów, w razie zaś, gdyby tego nie uczynił lub gdyby wszystkie Oddziały uległy również rozwiązaniu, na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie, z przeznaczeniem

./.

wyłącznie na popieranie i ogłaszanie prac i badań naukowych, mających za przedmiot fizjografię Karpat i Tatr.-

O przeznaczeniu majątku Oddziału w razie rozwiązania Towarzystwa rozstrzyga każdy Oddział z osobna w myśl własnego statutu. -

POSTANOWIENIA PRZEJŚCIOWE.

§ 76. /66/ Członkowie dożywotni wpisani na podstawie dawnego statutu P.T.T. przed 10 grudnia 1922 roku, zatrzymują ten swój charakter także w zmienionym ustroju Towarzystwa.-

/§ 67 i 68 starego statutu jako zbyteczne skreślono/. -

POSTANOWIENIA WPROWADCZE.

§ 77. /69/ Należący w dniu uchwalenia niniejszego statutu do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego członkowie założyciele, dożywotni i zwyczajni, nie zapisani dotychczas do żadnego z istniejących już Oddziałów, w których miejscu zamieszkania niem. siedziby żadnego z istniejących już Oddziałów, winni w przeciągu trzech miesięcy po uchwaleniu niniejszego statutu oświadczyć Zarządowi Głównemu, do którego z Oddziałów mają zamiar należeć. W braku takiego oświadczenia przydzieleni zostaną do Oddziału mającego siedzibę w okręgu ich miejsca zamieszkania.

§ 78. /70/ Oddziały miejscowe w dniu wejścia w życie tego statutu istniejące, winny są w terminie do 1-go lipca 1931 roku statuty swe z uchwalonym statutem ramowym Oddziałów uzgodnić i do zatwierdzającej

wiadomości Zarządu Głównego przedłożyć, a to pod rygorem utraty charakteru Oddziału P.T.T. /§ 16/. -

§ 79. /71/ Sekcje P.T.T. już istniejące winny są w ciągu roku 1931 projekty swoich statutów /§ 35/ przedłożyć Zarządowi Głównemu do zatwierdzenia, a to pod rygorem rozwiązania przez Zarząd Główny.-

§ 80. /72/ Oddziały i Sekcje obecnie istniejące, które wchodzi w skład innego stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń, winny są do 1. grudnia 1931 r., przedłożyć Zarządowi Głównemu wniosek o zezwolenie na dalsze wchodzenie w skład stowarzyszenia lub związku /§ 19 ustęp ostatni/. -

§ 81 /73/ Własność nieruchomą Towarzystwa położoną w gminie Brzegi, to jest fizyczną część hali nad Morskiem Okiem, będącą w posiadaniu P.T.T. wraz ze stojącymi na niej budynkami, to jest nowem i starem schroniskiem z przybudówkami, budynkami gospodarczemi, łodziami i całym urządzeniem hotelowem i restauracyjnem uważa się jako nabytą staraniem i kosztem Oddziału Krakowskiego, któremu też po myśli § 19, przysługuje na obiektach tych prawo czasowo nieograniczonego użytkowania.

§ 82. /74/ Schronisko granitowe na Hali Gąsienicowej /gmina Murzasichle/, uważa się jako nabyte na rzecz P.T.T. kosztem i staraniem Oddziału Warszawskiego, któremu też po myśli § 19 przysługuje na obiekcie tym prawo czasowo nieograniczonego użytkowania. -

/§ 75 - 77 starego statutu jako zbyteczne skreślono/. -

§ 83. Niniejszy statut wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 19... .

32 Konferencja wojenna 1931

Wobec wyjątkowo trudnej sytuacji w sprawie ochrony sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, Comitet Sztuki Podhalana odbył się w Zakopanem dnia 7-go września 1931 r. w Urzędzie Miejskim o godz. 10.00 następująca konferencja:

Obecni:

- Prof. Ernest Wojcieszak delegat Związku Podhalan
- Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Urzędu Wojennego w Zakopanem
- Dr. Dobrowolski Adam delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem
- Prof. Karol Władysław delegat Artyściów Sztuki Pięknych w Krakowie
- Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Komitetu Wiskoniowskiego
- Prof. Karol Władysław delegat Powiatowy w Nowym Targu
- Dr. Halicki Tadeusz delegat Związku Plasty w Zakopanem
- Prof. Stefan Stefan delegat Związku Architektów Krakowskiego
- Prof. Jan G. Pałikowski delegat Polskiego Towarzystwa Sztuki
- Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Związku Podhalan
- Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem
- Prof. Dr. Szwed Tadeusz delegat Mił. i Szt. w Zakopanem
- Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem
- Dr. Zdzisław Jędrzejko delegat Muzeum Tatrzańskiego
- Przewodniczący:

Prof. Ernest Wojcieszak Prezes Komitetu Sztuki

Przewodniczący chwytając za serce zebranych i prosiąc o wyrażenie opinii w sprawie podhalan w związku z wyjątkowo trudną sytuacją w sprawie sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, przedstawił następującą sprawę: Wobec wyjątkowo trudnej sytuacji w sprawie sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, Comitet Sztuki Podhalana odbył się w Zakopanem dnia 7-go września 1931 r. w Urzędzie Miejskim o godz. 10.00 następująca konferencja: Obecni: Prof. Ernest Wojcieszak delegat Związku Podhalan, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Urzędu Wojennego w Zakopanem, Dr. Dobrowolski Adam delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Artyściów Sztuki Pięknych w Krakowie, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Komitetu Wiskoniowskiego, Prof. Karol Władysław delegat Powiatowy w Nowym Targu, Dr. Halicki Tadeusz delegat Związku Plasty w Zakopanem, Prof. Stefan Stefan delegat Związku Architektów Krakowskiego, Prof. Jan G. Pałikowski delegat Polskiego Towarzystwa Sztuki, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Związku Podhalan, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Dr. Szwed Tadeusz delegat Mił. i Szt. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Dr. Zdzisław Jędrzejko delegat Muzeum Tatrzańskiego, Przewodniczący: Prof. Ernest Wojcieszak Prezes Komitetu Sztuki. Przewodniczący chwytając za serce zebranych i prosiąc o wyrażenie opinii w sprawie podhalan w związku z wyjątkowo trudną sytuacją w sprawie sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, przedstawił następującą sprawę: Wobec wyjątkowo trudnej sytuacji w sprawie sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, Comitet Sztuki Podhalana odbył się w Zakopanem dnia 7-go września 1931 r. w Urzędzie Miejskim o godz. 10.00 następująca konferencja: Obecni: Prof. Ernest Wojcieszak delegat Związku Podhalan, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Urzędu Wojennego w Zakopanem, Dr. Dobrowolski Adam delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Artyściów Sztuki Pięknych w Krakowie, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Komitetu Wiskoniowskiego, Prof. Karol Władysław delegat Powiatowy w Nowym Targu, Dr. Halicki Tadeusz delegat Związku Plasty w Zakopanem, Prof. Stefan Stefan delegat Związku Architektów Krakowskiego, Prof. Jan G. Pałikowski delegat Polskiego Towarzystwa Sztuki, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Związku Podhalan, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Dr. Szwed Tadeusz delegat Mił. i Szt. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Dr. Zdzisław Jędrzejko delegat Muzeum Tatrzańskiego, Przewodniczący: Prof. Ernest Wojcieszak Prezes Komitetu Sztuki.

W dyskusji zabierają głos:

Prof. Ernest Wojcieszak informuje że przed dniem dzisiejszym ten sprawę nie była podjęta przez ten Urząd Wojenny jednakże w tym miejscu wyraża nadzieję na kartach punktu 1) o skutkach wywołanych przez wyjątkowo trudną sytuację w sprawie sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, Comitet Sztuki Podhalana odbył się w Zakopanem dnia 7-go września 1931 r. w Urzędzie Miejskim o godz. 10.00 następująca konferencja: Obecni: Prof. Ernest Wojcieszak delegat Związku Podhalan, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Urzędu Wojennego w Zakopanem, Dr. Dobrowolski Adam delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Artyściów Sztuki Pięknych w Krakowie, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Komitetu Wiskoniowskiego, Prof. Karol Władysław delegat Powiatowy w Nowym Targu, Dr. Halicki Tadeusz delegat Związku Plasty w Zakopanem, Prof. Stefan Stefan delegat Związku Architektów Krakowskiego, Prof. Jan G. Pałikowski delegat Polskiego Towarzystwa Sztuki, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Związku Podhalan, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Dr. Szwed Tadeusz delegat Mił. i Szt. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Dr. Zdzisław Jędrzejko delegat Muzeum Tatrzańskiego, Przewodniczący: Prof. Ernest Wojcieszak Prezes Komitetu Sztuki.

Prof. Stanisław Jędrzejko zwraca uwagę na zaniechanie przez władze wojenne w Zakopanem w sprawie sztuki wojennej i dziedziny na Podhalu wywołanej przez krakowski Urząd Wojenny, Comitet Sztuki Podhalana odbył się w Zakopanem dnia 7-go września 1931 r. w Urzędzie Miejskim o godz. 10.00 następująca konferencja: Obecni: Prof. Ernest Wojcieszak delegat Związku Podhalan, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Urzędu Wojennego w Zakopanem, Dr. Dobrowolski Adam delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Artyściów Sztuki Pięknych w Krakowie, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Komitetu Wiskoniowskiego, Prof. Karol Władysław delegat Powiatowy w Nowym Targu, Dr. Halicki Tadeusz delegat Związku Plasty w Zakopanem, Prof. Stefan Stefan delegat Związku Architektów Krakowskiego, Prof. Jan G. Pałikowski delegat Polskiego Towarzystwa Sztuki, Prof. Stanisław Jędrzejko delegat Związku Podhalan, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Prof. Dr. Szwed Tadeusz delegat Mił. i Szt. w Zakopanem, Prof. Karol Władysław delegat Szkoły Zawod. w Zakopanem, Dr. Zdzisław Jędrzejko delegat Muzeum Tatrzańskiego, Przewodniczący: Prof. Ernest Wojcieszak Prezes Komitetu Sztuki.

zaspisat dochody z reklam przy drogach. Proponuje odłożyć ocenę
wyklucające wystawianie reklam.

F. Zborowski, proponuje rozszerzyć dyskusję na trzy sprawy: ochrona
zabytków, sprawa budowl. w i zw. stylu zakopiańskim, ochrona przyrody

F. Sobczak prosi aby jako pierwszą sprawę rozważyć kwestię budow-
nictwa.

F. Kamiński stwierdza że opinia o tym w wyrażeniu się
ujawnia o możliwości budowy większych obiektów zamieszkałych w tak
zw. stylu zakopiańskim zarówno ze względów architektonicznych jak
przede wszystkim gospodarczych /niektóre koszty/. Zwraca uwagę, że
uchwalenie stosowania tego stylu we wszystkich budowlach może
się okazać minimalnie i stać się niekorzystnym. Styl ten
nie ograniczyć tylko do najmniejszych budynków drewnianych, zastosowa-
nie jego do budowli szarych i wielkich jest niecelowe.

inż. Czajkowski proponuje aby w pierwszej kolejności
stosowana być winna ochrona krajobrazu podhalańskiego.

Prof. Szajler radzi wprowadzić podział Podhala na trzy strefy
ochronne: a/ zupełna ochrona krajobrazu t.j. dozwoleń budowy
tylko schronisk, szkieletów, budowli leśnych,

b/ pełna ochrona

c/ normalne zabudowanie szeregowe, jednak objęte na jaco-
ni się opracować przepisami.

F. Zborowski jest zdania, aby ochronę krajobrazu łączyć z opracowa-
niami odpowiednich planów zabudowy, rozszerzyć na letniska pod-
halańskie, rozwijające się w szybkim tempie, jak np. Koronka,
Bukowina, Białka itp. Ludności należy wyjaśnić sprawę "Wzrostu Narodo-
wego" gdyż wskutek niewiedzy i niechęci ona agitacji czynników
nieodpowiedzialnych. Przyjęcie przyzusa pewnego stylu budowlanego
jest w rejonie Podhala kłopotliwym tworzeniem indywidualnym i może
doprowadzić do fatalnych skutków. Cytuje przykłady zagraniczne.
Co do przepisów miejscowych, ustalających już pewien ograniczony
sposób budowania, uważa za szkodliwe dla twórczości arch.

F. Kurza ze względów prawnych możliwym jest tylko rozważanie
co do powiatu nowotarskiego i w. Podhala Skalnego.

inż. Meyer stwierdza że kwestia budownictwa na obszarze nowo-
tarskiego nie była przez władze należycie oceniona i przedłożona
była brak jest ludzi fachowych którzy w urzędach powiatowych

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system, któryby umożliwił wszystkim zainteresowanym wyrażenie swoich uwag i sugestii.

o opinię jak skoordynować współpracę tych władz.

Dr. Malicki jest zdania, że sprawa stylu podhalanackiego powinna się naprzód kwestia jest tylko czy zrealizować sprawę ta zostanie pozytywnie rozwiązana. Iwentualne wprowadzenie przymusowo stylu winna poprzedzić duża praca przygotowawcza i wychowawcza w stosunku do ludności miejscowej. Małemu stowarzyszeniu szersze ciało doradcze dla rozwiązania kwestii stylu i ochrony krajobrazu, to ciało doradcze ma być decydującym oparciem dla stała przy sporządzaniu przepisów miejscowych.

Barista Winiński nie zgodza się z dr. Pawlikowskim co do tego, czy obojętnym jest jaki dach umieszczyć na budynku wielkimi murami. Pomyślenie "takoplanckie" są pod względem ekonomicznym kosztowne i niepraktyczne. Wypowiada się przeciw stworzeniu ciała doradczego i. zw. Rady Artystycznej, która w praktyce okazuje się często zbędny balastem utrudniającym i hamującym pozytywną pracę. Stwierdza, że dotychczasowe załatwianie spraw trybie urzędowym jest zbyt przewlekłe i biurokratyczne. Zakopane, jako największe uzdrowisko podtatrzanskie winno w sprawach budowlanych otrzymać większą samodzielność i być podlegać wprost Urzędowi Wojewódzkim i omiędziem Wydziału Powiatowego a z wprowadzeniem wprost kontroli wojewódzkiej. Bez rozszerzenia kompetencji miejscowych władz budowlanych Podhala nie da się racjonalnie przeprowadzić wskutek braku należytej egzekutywy. Rady Artystyczne nie odpowiadają zadaniom. Przede wszystkim walek już swego czasu zamorzył od władz o stworzenie gmin uzdrowiskowych gdzie problem budowlany jest omawiany.

Inż. Meyer dyskutuje z dr. Pawlikowskim i wypowiada się przeciwko jakiegokolwiek kreowaniu twórczości indywidualnej architektów gdyż mogłoby to doprowadzić do skostnienia pewnych form architektonicznych co jest niepożądane.

Prof. Brzega proponuje opracowanie broszury dla użytku ludności miejscowej, celem objaśnienia znaczenia sprawy Parku Narodowego dla rozwoju Podhala i wskazuje na potrzebę założenia szkoły dla rzadkich.

Inż. Strylenski jest zdania, że sprawa wymaga obywatelskiego

kwestji stylu i piękna nie da się ująć w żadne przepisy, gdyż jest to kwestja indywidualnego zapatrywania. Wypowiada się za opracowaniem planu zabudowy powiatu w całości, oraz za utworzeniem specjalnego biura dla tych prac. Trzeba opracować przede wszystkim plan regionalny. Zwraca się na swoje uwagi na arkuszu w r. 1933. Mały podział ogólny kultury budowania która dziś wypływa budowanie spakulacyjne w uzdrowiskach na Podhalu. Opowiada się za utworzeniem takiego biura budowy przy powiecie, któreby czuwało nad tą sprawą.

Prof. Jarocki: kwestje stosowności używania pojęcia "styl" przy budownictwie wiktoriańskim, to styl to praca zbiorowa. Uważa że budownictwo drewniane zanika i podaje przykłady. Zgodził się na jednak trzeba z postępem techniki i umieć znaleźć jej wartość.

Ing. Meyer: wypowiada się za stworzeniem biura regulacyjnego przy PCW.

Prof. Szafarz: apeluje do Związku Arch. Wojew. Krakow o zajęcie się sprawą planowania, przyczem cytuje przykłady zagraniczne. Stawia wniosek, aby Urząd Wojewódzki zajął się opracowaniem przepisów miejscowych dla Podhala.

Burmistrz Winnicki: przytacza uchwałę Rady Miejskiej z r. 1929 w sprawie utworzenia referatu budowlanego, przyczem zaznacza, że odnośne władze nie zająły się dotychczas tą sprawą.

P. Kurcz: zawiadamia że sprawa przyjęcia inf. architektury-urbanisty przy Urzędach Powiatowych jest w Starostwie rozważana.

Leś. Szapliński wzywa wyjaśnień o projekcie kreowania Panstw. urzędów arch. bud. po Powiatach.

Ochrona zabytków

Burmistrz Winnicki: porusza sprawę konserwacji starego cmentarza jak którym zajmowała się dotychczas Gmina, gdyż władze kościelne tej sprawy nie decydowały. Proponuje oddanie go pod opiekę gminy, łącznie z instytucjami kulturalnymi.

Dyr. Zborowski: popiera powyższy wniosek i proponuje włączenie do niego starego kościołka zakopiańskiego.

Prez. Komitewicz: apeluje o włączenie do zabytków i racjonalną konserwację kaplicy Gnatońskiego w kościele parafialnym, oraz

11

... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...

... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...

... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...

... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...

- 1/ ... w tym celu, które podlega być ...
- 2/ ... w tym celu, które podlega być ...
- 3/ ... w tym celu, które podlega być ...

... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...

... w tym celu, które podlega być ...
... w tym celu, które podlega być ...

35 258

Odpis protokołu

posiedzenia Wydziału Wykonawczego P.T.T. z dnia 28/IX 1931, odbytego w lokalu Oddziału Krakowskiego P.T.T. w Krakowie przy ul. A.Potockiego 4.-

Obecni pp.:

Prezes J.Czerwiński, wiceprezes: S.Osiecki i prof.Dr.W.Goetel, oraz pp.: Dr.Stolfa, prof T.Biernakiewicz, T.Łukowiecki, dr.Lardemer, B.Małachowski, dr.J.Nówicki, mjr.B.Romańszyn, prof.K.Sosnowski i mg. W.Mileski, kierownik Centralnego Biura P.T.T..-

Posiedzenie otworzył o godz.17.40 Prezes Czerwiński.

1. Mg.Mileski przedstawia pismo Zw.Hallerczyków, zapraszających na uroczystość poświęcenia sztandaru, co pociąga za sobą datkę na gwóźdź od P.T.T.-Po krótkiej dyskusji Wydział uchwalił odpisać odmownie, tłumacząc się tem, że P.T.T. jest również instytucją, żyjącą ze składek i datków publicznych i wobec tego nie może popierać finansowo innych instytucyj o tym samym charakterze, co zresztą nie jest objęte celami pracy P.T.T., określonymi statutem.W związku z powyższem Wydział uchwalił przedłożyć następujący wniosek na Zarząd Główny "W związku z przysyłanemi do Zarządu Głównego co pewien czas pismami różnych towarzystw lub instytucyj lub prowadzonych przez nich akcyj, Zarząd Główny uchwała na przyszłość, aby Prezydjum P.T.T.nie udzielało w zasadzie takich wsparć, a to ze względu na to, że samo P.T.T. jest instytucją, żyjącą ze składek i datków publicznych."

2. Sprawę wynajęcia nowego lokalu dla Zarz.Głównego P.T.T. referuje p.Małachowski, który przedstawia możliwość natychmiastowego wynajęcia na nader korzystnych warunkach lokalu 4 pokojowego, w tem jedna duża jasna sala, tuż obok obecnego biura P.T.T. przy ul.A.Potockiego 5.-Po przedstawieniu rozkładu pokojów w nowym lokalu oraz planu ich umeblowania, a także finansowego zestawienia kosztów rozdziału biur/ według rozdanego uczestnikom posiedzenia odbitego na maszynie rozliczenia /, p.Małachowski stawia wniosek o wynajęcie tego lokalu ~~xxxx~~ poparty przez Prezydjum P.T.T. wniosek ten przyjęto jednomyślnie, upoważniając pp.: Dr.Stolfę, B.Małachowskiego i W.Mileskiego do za-

jęcia się urządzeniem nowego lokalu tak, aby w drugiej połowie października mógł być oddany do użytku.-

3.- Następnie dalsza część posiedzenia odbyła się poufnie.-

Po ponownem zarządzeniu przez Prezesa jawności obrad, przystąpiono do rozpatrywania dalszych punktów porządku dziennego.-

4.- W związku z koniecznością reorganizacji buchalterji Towarzystwa uchwalono przyjąć na miejsce p.Korczyńskiego nowego księgowego od dnia 1/X br.byłoby pożądane aby nowy buchalter objął także księgowość w Oddz.Krakowskim.-Dr.Stolfa przedstawia 2 kandydatury na stanowisko buchaltera Zarz.Głównego, nad którymi wywiązuje się dyskusja, w wyniku której polecono Prezydjum przeprowadzić rozmowę z p.Człapinskim, celem omówienia objęcia przez niego posady buchaltera w biurze Zarz.Głównego i warunków pracy.-

Na tem obrady Komitetu Wykonawczego zamknął Prezes Czerwiński o godz. 22-giej.-



Zgodność powyższego z protokołem oryginalnem

stwierdzam

W. Milecki

Kierownik Biura Zarządu Głównego

Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

Kraków, dnia 22 października 1931 r.-

Odpis protokołu

posiedzenie Wydziału Wykonawczego wzmocnionego w dniu 11/X 1931
odbytego w lokalu P.T.T. w Krakowie przy ul. A. Potockiego 4. -

O b e c n i p p . :

Prezes inż. Czerwiński, wiceprezes: St. Osiecki i Prof. Dr. Goetel,
członkowie Wydziału Wykonawczego: Dr. E. Stolfa, prof. Biernakiewicz,
Dr. Kordys, Dr. Lardemer, B. Małachowski, Dr. Nowicki, inż. Praczyński,
mjr. Romaniszyn, oraz delegat O. Zakopiańskiego I. Bujak, delegat Sekcji
Turystycznej J. A. Szczepański i kierownik Centralnego Biura P.T.T.
Mg. W. Mileski. -

Protokołowała J. Ożgowa.

Prezes Czerwiński otwiera obrady o godz. 9.30.

1/ Dr. Stolfa referuje sprawę prac Komisji prawniczej nad zmia-
ną statutu P.T.T. - Uchwalono na wniosek p. Osieckiego, aby przygoto-
wać projekt statutu nieoglądając się na niemożność tymczasową współ-
pracy niektórych członków Komisji. Gdy projekt będzie przygotowany,
zwołanie zostanie posiedzenie wzmocnionego Prezydium, które przygo-
towuje ten projekt na specjalnie w tym celu zwołane posiedzenie Zarz.
Głównego z wnioskiem o niezwoływanie przed najbliższym zwyczajnym
Zjazdem Delegatów Zjazdu nadzwyczajnego dla spraw statutowych; na
Zjeździe Delegatów Zarząd Główny wytłumaczy się z niemożności przy-
gotowania projektu statutu w terminie do końca roku 1931. Polecono
również, aby Komisja prawnicza i Prezydium przygotowały wniosek na
Zarz. Główny o zmianę § § 25 i 61 oraz ustanowienia nowej kategorii
"uczestników zimowych" P.T.T., wśród których można by objąć liczne
rzesze młodzieży narciarskiej.

2/ Po dyskusji uchwalono zwołać osobne posiedzenie wzmocnione-
go Komitetu Wykonawczego, które ustali projekt regulaminu Zarz. Gł.
/w którym należy określić dokładnie uprawnienia i obowiązki całości
poszczególnych członków Zarz. Głównego wobec Oddziałów/ jak również
projekt regulaminu Wydziału Wykonawczego, Prezydium i Centralnego
Biura . -

3/ W związku z koniecznością intensywniejszego zajęcia się
Prezydium Towarzystwa gospodarką finansową Oddziałów, po ^{dyskusji/} przyjęto
wniosek p. Osieckiego, aby wysłać do Oddziałów okólnik, w którym za-
warto następujące zapytania i zalecenia: 1/ jak prowadzona jest w

dziele księgowość, a w szczególności, czy prowadzona jest a jour ? 2/ w jaki sposób ulokowana jest gotówka Oddziału, 3/aby Prezydja Oddziałów zwracały się do swoich komisji rewizyjnych, celem dokonywania kilkakrotnie w roku rewizji ksiąg i rachunkowości, 4/ czy Oddział nie życzy sobie, aby księgowy Zarz. Głównego przeprowadził kontrolę systemu rachunkowości i sprawdził buchalterję Oddziału 5/ aby Oddział przysyłał Zarz. Głównemu kilka razy do roku wykazy stanu gotówki i zestawienia lokaty swych kapitałów wraz z uwagami co do swego stanu finansowego. - Ponadto należy w okólniku zwrócić się do Oddziałów z poleceniem nadesłania do końca bieżącego roku kalendarzowego swych programów robót i inwestycji w górach wraz ze szczegółowym projektem sfinansowania tych spraw, przyczem należy Oddziały zawiadomić o szczupłych zasobach finansowych Zarządu Gł. i braku widoków na subwencje dla P.T.T. ze strony Ministerstwa Robót Publicznych, co utrudni wydatniejsze subwencjonowanie Oddziałów przez Zarząd Gł. -

Na wniosek Dr. Kordysa postanowiono, aby Zarz. Główny korzystał na przyszłość z uprawnień, przysługujących jemu i Gł. Komisji Kontrolującej na podstawie § 21 p.f. statutu Towarzystwa. -

Prezes Czerwiński zaznacza, że wszystkie cenne uwagi wynikłe z dyskusji będą uwzględnione przez władze Towarzystwa tak przy pracach reorganizacji jego finansów jak też przy opracowywaniu nowego statutu i regulaminów. -

4/. Dr. Stolfa przedstawia pracę nad opracowaniem nowego regulaminu dla schronisk P.T.T. - Po dyskusji, na wniosek Prezydium postanowiono projekt tego regulaminu, opracowany na nowo na podstawie odpowiedzi i uwag Oddziałów Towarzystwa przedłożyć Zarz. Głównemu do dalszej decyzji. Szczególną uwagę należy poświęcić sprawie godzin rezerwowania noclegów, oraz rannej początkowej godz. podawania potraw, przyczem schroniska należy traktować indywidualnie. -

5/ Na wniosek Prof. Goetle uchwalono na Zarz. Głównym poddać rewizji zasadniczej system zniżek i wzajemności wobec K.C.S.T. i Karpath nvereinu, a w szczególności zaproponować odbycie z

K.C.S.T. specjalnej konferencji w sprawach gospodarki w górach, na której ustalili się wspólnie stanowisko wobec Towarzystwa Karpatenverein /zniesienie lub obniżenie udzielanych mu u nas zniżek/.

6/ P.St.Osiecki zawiadamia o nieaktualności ustawy turystycznej, której opracowywanie ze względów gospodarczych zostało odłożone.-

7/ Mr.W.Mileski odczytuje pisma Tow."Naturfreunde z Drezna.Wydział uchwalił po wysłuchaniu informacji prof.W.Goetla odpowiedzieć odmownie na wniosek zawarcia paktu wzajemności oraz sprawdzić, czy rzeczywiście wycieczka tego towarzystwa korzystała ze zniżek w schroniskach P.T.T. w Tatrach, poczem udzieli im się odpowiedzi.-

8/ Następnie rozwinęła się dyskusja nad stosunkiem P.T.T. do PZN. Uchwalono zgodzić się na posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, zwołując ją na listopad b.r., na której, nie sprzeciwiając się dzisiejszemu stanowi działalności letniej tow.zrzeszonych w P.Z.N, oświadczyć, że P.T.T. występuje przeciw dalszemu rozszerzaniu tej działalności na lato, w szczególności zaznaczając stanowisko negatywne P.T.T.wobec korzystania przez P.Z.N. ze znacznie rozszerzonej sieci zniżek kolejowych letnich.-

Ponadto postanowiono zaproponować na Zarz.Główny wniosek o odrzucenie bez dyskusji propozycji Walnego Zjazdu P.Z.N. z 1931 r, opartej o wniosek Z.Klemensiewicz^{wy}, ab P.T.T. wyrzekło się całkowicie turystyki zimowej za cenę łączności turystyki letniej w górach dla P.T.T...-Jednocześnie uchwalono przedłożyć Zarządowi Gł. wniosek o utrzymanie nadal nieudzielania zniżek członkom tow.zrzeszonych w PZN /generalnie/w schroniskach P.T.T.

9/ Na wniosek St.Osieckiego powierzono Prezydjum zredagowanie ulotki skierowanej do członków Towarzystwa, zawierającej wezwanie do ochrony urządzeń, nieruchomości i mienia P.T.T. oraz przyrody w górach.-Ulotka ta ma być każdemu członkowi Towarzystwa dołączona przy prolongacie legitymacji jako wkładka do tejże.-Ponieważ p.Małachowski zaznaczył, że Zarz.Główny nie będzie posiadał funduszków na druk tej ulotki, Prezydjum ustali koszt i zwróci się o pomoc pieniężną do Oddziału Warszawskiego i Krakowskiego.

10/ P.B.Małachowski przedstawia obecny stan kasy Zarz.Głównego i

w porozumieniu z Państwową Radą Ochrony Przyrody wobec działalności Fundacji Kórnickiej w Tatrach.

Na tem posiedzenie skończono o godz. 13.45.-

Zgodność powyższego z protokołem oryginalnym
stwierdzam



W. Milecki

Kierownik Biura Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

Kraków, dnia 22 października 1931 r.-

272
39

Sprawozdanie z VI. Zjazdu Rady Asocjacji
Słowiańskich Towarzystw Turystycznych
/Polska, 11 - 17/IX, 1931 r./

I.

Dnia 11/IX, 1931 uczestnicy VI Zjazdu A. S. T. przybyli do Lwowa. Wieczorem w sali hotelu Georgea odbyło się zebranie zapoznawcze i wspólna wieczerza. O godzinie 21 rozpoczęło się posiedzenie Stałego Sekretarjatu A. S. T., na którym omówiono bieżące sprawy A. S. T. przyjęto projekt sprawozdania rocznego Sekretarjatu i uzgodniono procedurę rozpatrywania wniosków na VI Zjeździe Rady A. S. T.

W Zjeździe wzięli udział:

Z Jugosławji: pp: M. Hrovatin, J. C. Oblak, i Dr. D. Senjor, członkowie zarz. głównego "Slovenskega Planinskega Drustva" oraz Dyr. J. Pasarić w imieniu "Hrvatskoga Planinskoga Drustva", - wszyscy reprezentujący Związek Górskich Towarzystw Turystycznych w Jugosławji.

Z Czechosłowacji: pp: konser. V. V. Jeniček, członek zarz. główn. "Klubu Ceskoslovenských Turistů" i szef Stałego Sekretarjatu A. S. T., oraz nadradca J. Kamenický, prezes oddziału praskiego K. C. S. T. i członek S. S. A. S. T.

Z Polski: pp: Inż. J. W. Czerwiński, prezes zarz. główn. Pol. Tow. Tatrzańskiego; Stan. Osiecki, wiceprezes P. T. T. i prezes Związku Pol. Tow. Turystycznych; prof. dr. W. Goetel, wiceprezes P. T. T. i prezes Rady A. S. T. na rok 1931; dr. W. Majewski, wiceprezes P. T. T.; mjr. Br. Romaniszyn, sekretarz gener. Rady A. S. T. na rok 1931; dr. E. Stolf, sekretarz gener. i członek S. S. A. S. T.; dr. M. Orłowicz, członek zarz. głów. P. T. T., szef Referatu Turystyki w Ministerstwie Robót Publicznych, delegat tegoż Ministerstwa na Zjazd; mg. W. Mileski, kierownik Centralnego Biura P. T. T. i członek S. S. A. S. T.; K. Dembowski, delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W organizacji Zjazdu i w jego części wycieczkowej współdziałali ponadto pp: prof. A. Lenkiewicz, prezes oddziału lwowskiego P. T. T.; dyr. E. Bürgel, wiceprezes oddziału stanisławowskiego P. T. T.; inż. L. Moravetz, prezes oddziału Czarnohorskiego P. T. T. w Kołomyi; mg. Wł. Grzędzielski, sekretarz oddziału lwowskiego; dr. P. Kontny, członek zarz. oddziału lwowskiego P. T. T.; inż. St. Czuczewicz, sekretarz oddziału stanisławowskiego P. T. T.; prof. Z. Klemensiewicz, członek zarz. oddziału lwowskiego P. T. T. i prezes Karpackiego Towarzystwa Narciarzy; St. Czołowski, członek zarz. oddziału

lwowskiego P.T.T. - "Błgarsko Turističesko Družestvo", nie mogąc przysłać swego delegata, powierzyło reprezentowanie siebie p.mjr.Br.Romaniszynowi. -
II.

Dnia 12/IX br.obrady Zjazdu rozpoczęły się uroczystem inauguracyjnym posiedzeniem w wielkiej sali Izby Przemysłowo -Handlowej. O godzinie 21 prezes A.S.T.prof.dr.W.Goetel otworzył posiedzenie przemówieniem powitalnym, zwróconem do obecnych na sali zaproszonych gości. Wśród nich znajdowały się m.in.następujące osoby: Dr. Roźniecki, Wojewoda Lwowski; inż. St. Maliszewski, Dyrektor Robót Publicznych; dr. W. Hamerski, prezes Prokuraturji generalnej; prof. inż. Gabryel Sokolnicki, rektor Politechniki Lwowskiej; przedstawiciele Dyrekcji Okręgowej Pol. Kolei Państwowych, Dowództwa Okręgu Korpusu wojskowego i Prezydjum m. Lwowa; dr. H. Grosmann, dyrektor Targów Wschodnich; dr. Wł. Wiśłocki, prezes Tow. Polsko -Czechosłowackiego; prof. Czuruk, prezes Ligi Polsko -Jugosłowiańskiej wraz z członkami zarz. Ligi; J. Alter, dyrektor Pol. Biura Podróży "Orbis"; prezydjum Karpackiego Towarzystwa Narciarzy; attaché Konsulatu Czechosłowackiego; liczni przedstawiciele świata naukowego, prasy i sfer turystycznych ze Lwowa i Małopolski Wschodniej, jakoteż delegaci licznych stowarzyszeń społecznych oraz instytucyj kulturalnych.

Prezes A.S.T. prof.dr.W.Goetel, zagaik obrady stwierdzając stały wzrost A.S.T. i charakteryzując rozwój tak ideologii słowiańskiej turystyki górskiej, jak i praktycznej działalności towarzystw, zrzeszonych w łonie A.S.T. Mówca zaznaczył, że wybór Lwowa na miejsce obrad Zjazdu jest podyktowany chęcią pokazania jego uczestnikom zagranicznym piękności i wartości turystycznych. Wreszcie wita serdecznie gości zagranicznych, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz towarzystw społecznych i naukowych.

Na wezwanie przewodniczącego obecni uczcili pamięć zmarłych działaczy na polu turystyki słowiańskiej: ^{s.p.} Chodounskiego i Márka.

Po ukonstytuowaniu się Prezydjum Zjazdu, przewodniczący oddał ogłoszenie prezesowi J.W. Czerwińskiemu, który powitał Zjazd imieniem P.T.T. i życzył mu jak najpomyślniejszych wyników. -W dalszym ciągu przemówienia powitalne wraz ze złożeniem życzeń wygłosili: Dr. Roźniecki, Wojewoda Lwowski; dr. Orłowicz, w imieniu ministra Robót Publicznych; prof. A. Lenkiewicz w imieniu oddziału lwowskiego P.T.T., prezes St. Osiecki, w imieniu Związku Pol. Tow. Turystycznych; dr. Rojicek, przedstawiciel Konsulatu Czechosłowackiego, przedstawiciele Prezydjum m. Lwowa, D.O.K. Lwów, prof. J. Pasarić, w imieniu Związku Górskich Tow. Tur.

Jugosławji, mjr. Br. Romaniszyn, w imieniu Bułgarskiego Tow. Turystycznego, wreszcie konser. V. V. Jeniček, w imieniu "Klubu Československých Turistů" i w imieniu S. S. A. S. T.

O godzinie 11-tej przewodniczący dziękuje mówcom i zebranych gościom i zamyka posiedzenie.

O godzinie 11 - 1/2 w sali hotelu Georgea rozpoczęło się posiedzenie ścisłej Rady A. S. T. w obecności członków Rady i przedstawicieli Zarządu Głównego, Centrali i Oddziałów P. T. T. oraz delegatów Ministerstw Robót Publicznych i Spraw Zagranicznych, Karpackiego Tow. Narciarzy i prezydium Związku Pol. Tow. Turystycznych. - Z członków Rady, za Bułgarię: pp: Rajev, Pejev i Galčov -- wszyscy nieobecni, mandat preprezentowania przekazany mjr. Br. Romaniszynowi; za Czechosłowację pp: sen. Hruby - nieobecny oraz Jenicek i Ka-menický, ^{- obecni} za Jugosławję pp: Pasarić i Hrovatin - obecni, Nedeljković - nieobecny; za Polskę pp: Goetel, Romaniszyn i Stolfa - wszyscy obecni.

Rada przyjęła bez sprzeciwu projekt porządku dziennego, rozesłany przed Zjazdem przez P. T. T. Na wniosek dr. Orłowicza wstawiono między p. 5 i 6 po sprawozdaniu S. S. A. S. T.: sprawozdania wszystkich zrzeszonych towarzystw za ostatni okres sprawozdawczy. Prof. Goetel stwierdza, że prezydja Rady winny na przyszłość stale uwzględniać w projekcie porządku dziennego sprawozdania zrzeszonych towarzystw.

Na wniosek dr. Stolfy i prof. Goetla postanowiono nieodczytywać protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady w Czechosłowacji, gdyż był on rozesłany do wszystkich członków Rady i towarzystw zrzeszonych, lecz przyjęć go do wiadomości wraz z podziękowaniem szefowi S. S. A. S. T. za sporządzenie sprawozdania.

Na wniosek prof. Goetla postanowiono dyskusję nad sprawozdaniem Stałego Sekretarjatu A. S. T. prowadzić łącznie z dyskusją nad wnioskami, przedłożonymi na Zjazd Rady przez delegację P. T. T.

Przewodniczący oddaje głos p. konser. V. V. Jeničkowi, kierownikowi Stałego Sekretarjatu A. S. T., który odczytuje sprawozdanie z działalności S. S. A. S. T. za ubiegły okres sprawozdawczy.

Sprawozdanie Stałego Sekretarjatu A.S.T.

/Przedstawił szef S.S.A.S.T.V.V.Jeniček/.

Stały Sekretarjat A.S.T.załatwił w ubiegłym okresie następujące, powierzone mu sprawy:

1.a/ Z postanowień Kongresu praskiego z r.1930 starał się na pierwszym miejscu doprowadzić do pomyślnego wyniku najpotrzebniejsze,obniżenie cen przejazdu dla członków związków turystycznych w Jugosławji,aby zgodnie z p.14 uchwał kongresu praskiego z r.1930 można było przystąpić do akcji ujednostajnienia ulg w oślatach na kolejach poszczególnych państw słowiańskich, reprezentowanych w A.S.T.,i zapewnienia tych udogodnień członkom wszystkich związków do A.S.T.należących.- Memorjál o tem złożono na ręce prezesa ministrów Živkoviča w Białogrodzie dn.20/X,1930. Żądane udogodnienia uzyskano.

Ponieważ jednak powstanie kryzysu gospodarczego zmusiło inne kraje do oszczędnościowego systemu, np. w Czechosłowacji, zniżki kolejowe zmniejszono, a ta nowa okoliczność - przejściowej natury - uniemożliwiła przystąpienia do pracy unifikacyjnej i rozszerzeniu udogodnień na członków wszystkich związków A.S.T. Ta sprawa nie została przeto pominięta, lecz jedynie przekazana do ewidencji i będzie w niej postępowało się naprzód.

b/ Protokoły Kongresu praskiego opracowano i w okresie wielkanocnym rozślano.

2. Punkty 2-4 uchwał stały Sekretarjat realizował przez swoje interwencje u odpowiednich czynników oficjalnych w Czechosłowacji i i dopomagał do pomyślnego rozwiązania kwestyj ochrony Tatr, a niemniej nalegał na to, by postępowanie przygotowawcze przyspieszyć. Obecnie akcja urzędowa jest w toku i uzyskano przychylne stanowisko dla ułożonego projektu. Należy oczekiwać pomyślnego załatwienia i ukończenia pożądaných przygotowań do ostatecznego utworzenia Parku Narodowego w Tatrach i przyległego terytorjum. Opracowano również projekt ustawy o ochronie przyrody w Czechosłowacji.

3. Terminologja turystyczna w Czechosłowacji dla turystyki górskiej i zimowej została już opracowana, a teraz przystępuje się do zbioru nazw i ich rewizji.

Referowanie postępu pracy należy obecnie do członków rady.

4. Zwrócono uwagę na p.12 uchwał i nawiązano w tym kierunku kontakt ze Związkiem Hotelarzy w Czechosłowacji. Tenże związek urządził wycieczkę do Bułgarji, żeby nabrać odpowiedniego doświadczenia co do organizacji tamtejszych hotelarzy. W rozpoczętej w tym kierunku pracy będzie związek czeskosłowacki pracował nadal.
5. S.S.A.S.T. spełnił życzenie P.T.T. i odłożył przygotowania do wydania nowej odznaki, a to z tego powodu, że jest jeszcze znaczny zapas pierwszego wydania na składzie. Trzeba, aby poszczególne stowarzyszenia zaleciły swym członkom zakupno tych odznak. Po wysprzedaniu dotychczasowych odznak przystąpi się do wydania odznaki "zgody słowiańskiej" według cennego daru mistrza Alf. Muchy /p.15 rezolucyj 1931/.
6. Materiał widokowy, dotychczas doręczony S.S.A.S.T. został całkowicie zużyty w przedsiębiorstwie, które S.S.A.S.T. uruchomił dla propagandy słowiańskiej turystyki. Stałemu Sekretarjatowi udało się uzyskać nakład firmy "Mars" w Pradze jako wydawcy Slovanského Obzoru ze specjalnym samoistnym działem - "Slovanská Turistika". Wydano pierwszy okazowy zeszyt publikacji, liczący 48 str. na kredowym papierze. Teraz wydawnictwo pracuje nad zapewnieniem wystarczającej na początek liczby odbiorców, a w październiku br. przystąpi do wydania dalszych zeszytów. Należy oczekiwać pomyślnego rozwoju tej akcji, która przynosi korzyść Asocjacji przez zastrzeżenie jednego arkusza dla "Słowiańskiej Turystyki" i propagandy A.S.T., a za każde 5 odbitek zamówionych za pośrednictwem Oddziałów miejscowych, każdemu towarzystwu zrzeszonemu w A.S.T. przysługuje jedna odbitka darmo. "Słowiańską Turystykę" redaguje konserwator V.V. Jeniček. Członkowie A.S.T., wszystkie stowarzyszenia w A.S.T. zrzeszone mogą używać bezpłatnie i według uznania stronic "Słowiańskiej Turystyki" dla swej propagandy, albowiem ta publikacja jest uważana za oficjalny organ A.S.T. S.S.A.S.T. pozostawia ten pierwszy początek drukowej propagandy A.S.T. pełnemu uznaniu obecnego kongresu, i przypomina, że ta akcja jest tylko początkiem i próbą. Przygotowania i pertraktacje o powołanie do życia tej akcji wydawniczej wymagały wspólnej pracy członków stałego Sekretarjatu. Rzecz postąpiła obecnie znacznie naprzód, gdyż tem przedsiębiorstwem wydawniczym zainteresował się Instytut Słowiański w Pradze, który okazał chęć do współpracy także przy wydawaniu Rocznika, któryby nosił

nazwę "Słowiański Świat" /"Slovanský Svět"/. O postępie w tej sprawie S.S.A.S.T. zda sprawę wszystkim zrzeszonym w A.S.T. organizacjom. Ani "Slovanský Obzor" ani Rocznik nie zobowiązuje Asocjacji do świadczeń pieniężnych. Te wzięła na siebie firma wydawnicza.

7. W stosunku do zaproszenia poselstwa węgierskiego w sprawie wzięcia udziału w akcji przedsiębranej przez Magyar Turista Szövetség w Budapeszcie, zajęto stanowisko nieprzychylnie i prezydium oraz członkom A.S.T. o zasadniczym stanowisku w tej sprawie zakomunikowano.
 8. Działalność wystawową w A.S.T. rozpoczęto wystawą górskiej turystyki we Lwowie, w której biorą udział przez swoje eksponaty P.T.T. i związek jugosłowiański K.Č. S.T. był poprzednio związany wystawą ogólnopanstwową wychowania fizycznego i sportu w Pardubicach, gdzie turystyka czeskosłowacka ma swój pawilon 60 m. ^{długi} i 15 m. szeroki; to też nie mógł we lwowskiej wystawie wziąć udziału. Zbiory w pawilonie czeskosł. turystyki mają zostać według dotychczasowych propozycji zachowane jako kamień węgielny muzeum turystycznego w Czechosłowacji. Album fotografii z wystawy tej przedkładam i upraszam o przejrzenie.
 9. Postanowienie p.23, nie mogło być wprowadzone w czyn jedynie dlatego, że nie towarzyszyło mu pokrycie nakładu. Przeto S.S. rozpoczął odpowiednie kroki dla uzyskania potrzebnej kwoty i dowiedział się, że K.Č. S.T. i P.T.T. mają pieniądze dla A.S.T. ze sprzedaży znaczków asocjacyjnych /K.Č. S.T./ i odznak /P.T.T./. Uważa się przeto za konieczne uzyskać sprawozdanie względnie wyliczenie się z tych de facto asocjacyjnych dochodów. S.S. poszedł w tej akcji na rzecz własnego majątku jeszcze dalej. Zwrócił się z prośbą do min. spraw wewnętrznych Č.S.R. Udało się w ten sposób uzyskać stałemu Sekr. 5.000 Kčs. Sądzi, że zyska i u władz innych państw słowiańskich odpowiednią pomoc, aby sprawa plakatów A.S.T. "Poznajcie piękno słowiańskich krajów" mogła mieć powodzenie. Mogę oświadczyć, iż z początkiem przyszłego roku plakat propagandowy będzie wydany.
- S.S. prosi przeto połączone towarzystwa o spis adresów wzgl. o uchwały, w jaki sposób towarzystwa mają przeprowadzić rozesłanie plakatów, gdzie i w jakiej ilości.
10. Plenarne posiedzenie Sekretariatu odbyło się 22. marca 1931 w ^{Czeskim} Cieszyźnie. Rozpatrywano sprawy bieżące i uchwalono zakomunikować Radzie:

- 1/Korespondencja w sprawach wydawniczych zostanie rozpoczęta w obecnym okresie.
- 2/Nową odznakę sporządzi się artystycznie i w cenie około 10.-Kčs., również sporządzi się projekt plakiety z napisem "A.S.T. Za zasługi dla słowiańskiej turystyki."
- 3/P.T.T. zamawia od K.Č.S.T. nalepki A.S.T. w cenie po 75 h. od sztuki pod warunkiem, że P.T.T. weźmie ich 12.000 /dla wszystkich swych członków/, S.S. stawia wniosek Radzie do uchwalenia, by nabycie znaczków /nalepek/ A.S.T. obowiązywało wszystkich członków.
- 4/Ustanowienie wysokości funduszu wydawniczego winno być dokonane na wszystkich walnych zgromadzeniach. /K.Č.S.T. nie mógł tego uczynić, gdyż przystąpił do reorganizacji postanowień/.
- 5/Poleca się wszystkim pracownikom na polu turystyki słowiańskiej, aby w przypadkach, gdy chcą ogłosić publicznie swe uwagi, wnioski, krytyki etc. o rzeczach, dotyczących programu A.S.T., czynili to jedynie za pośrednictwem funkcjonariuszy A.S.T. w odpowiednim kraju, ażeby ci nadali im potrzebną redakcję, zgodną z czasowemi i miejscowemi warunkami, aby czasami najlepiej pomyślany wniosek czy oświadczenie nie wywołało niepożądanych następstw lub niewywarło wręcz odrotnego skutku.
- 6/Zawartość Rocznika ma być rozdzielona między słowiańskie języki narodów połączonych w A.S.T.
- 7/Uchwalono, że "Slovanský Obzor" jest organem A.S.T.
- 8/Postanowiono interwenjować w sprawie utworzenia rezerwatu w Pieninach po stronie czechosłowackiej.
- 9/Poddano dyskusji projekt rozszerzenia konwencji polsko-czechosłowackiej. Sprawozdanie prof.dr.W.Goetla przyjęto do wiadomości i wyrażono zadowolenie z powodu pomyślnego początku wspólnej akcji rozszerzenia konwencji. Uznano za potrzebne ściśle określenie zakresu działalności Sekretarjatu, a mianowicie:
 - a/Sekretarjat wykonuje uchwały Rady, zarząd przygotowuje projekty i zbiera materiał na przyszłe zjazdy rady.
 - b/Sekretarjat ma złożyć w określonym terminie/do 30/VI/ sprawozdanie z wykonanych i niewykonanych uchwał uzasadni je. Do tegoż terminu poda swe wnioski.

c/Papiery A.S.T.i akta Sekretarjatu,są złożone w siedzibie stałego Sekretarjatu w Pradze,przyczem Sekretarjat winien dbać o całość akt.Na narady kongresu,gdziekolwiekby się odbywały,sekretarjat zabiera ze sobą papiery i akty zasadniczego znaczenia,a zwłaszcza:

/a/ pierwotną umowę o założeniu Rady A.S.T.

/b/ oryginały protokółów A.S.T.

/C/ deklaracje o przystąpieniu na członka A.S.T.,oraz tak o pierwotnym, jak o każdym następnym założeniu związku wzgl.organizacyjnem połączeniu w całości odpowiednich członków A.S.T.

/d/ korespondencję bieżącą.

d/ Prezydjum A.S.T.opracowuje program zjazdu,dba o wszelkie sprawy bieżące kongresu,uwzględnia w programie zjazdu sprawozdanie sekretarjatu.

P.T.T.opracuje te i dalsze wnioski i przedłoży kongresowi odpowiednie deklaracje.-Jest w interesie A.S.T.,aby uchwały kongresu były definitywne.

Na tem posiedzenie Sekretarjatu w dn.22/III 1931 zamknięto.

Wzięli w niem udział pp:prof.dr.W.Goetel,prezes A.S.T.T.;kons.V.V. Jeniček,szef S.S.A.S.T.;członkowie S.S.A.S.T.:dr.J.Kamenický,mg.W.Milleski,dr.E.Stolfa.-

Ze sprawozdania wynika,że S.S.A.S.T.w pierwszym okresie wykazał zwiększony postęp w swej pracy asocjacyjnej i,da Bóg,po przyjęciu przedstawionych obecnemu kongresowi,wniosków ściśla organizacja stałego Sekretarjatu wykona dla chwały słowiańskiej turystyki wszystko dobrze i celowo.

Po przyjęciu do wiadomości rocznego sprawozdania S. S. A. S. T. Rada uchwaliła podziękowanie kierownikowi Sekretarjatu za celową i wydatną pracę.

Z kolei nastąpiły sprawozdania poszczególnych delegacyj. - Imieniem P. T. T. złożył sprawozdanie prof. dr. W. Goetel, obrazując działalność P. T. T. w terenach górskich Polski, wykazującą się stałym wzrostem i udoskonaleniem schronisk i szlaków turystycznych, rozwojem liczbom Towarzystwa /29 Oddziałów, 15 Kół i 4 Sekcje fachowe/, majątkiem liczącym ponad 2.000.000. zł. Należy podkreślić wielkie udogodnienie, jakie udało się uzyskać dla turystów w Polsce przez rozszerzenie uprawnień jakościowych i ilościowych, wynikających ze zniżek kolejowych indywidualnych dla turystów. W Tatrach P. T. T. postanowiło w związku z postulatami ochrony przyrody zredukować nadmierną w niektórych okolicach sieć znakowanych szlaków turystycznych przy jednoczesnym ulepszeniu ich jakości. W związku z rozszerzeniem i nowelizacją konwencji turystycznej polsko-czechosłowackiej należy się spodziewać pomyślnych wyników pertraktacji i osiągnięcia w nich postulatów słowiańskich towarzystw turystycznych. P. T. T. przygotowuje również dla naszych władz projekt terytorjalny konwencji turystycznej polsko-~~rumuń~~skiej. Pomyślnie również rozwija się akcja wydawnicza i propagandowa P. T. T. Obok oddziałowych zbiorów przeźroczy, zbiór diapozytywów Zarz. Głównego przekroczył już liczbę 4.000.-

W imieniu K. Č. S. T. wygłosił sprawozdanie konser. V. V. Jeniček. Podkreślił on stały wzrost Klubu /320 oddziałów miejscowych, zgrupowanych w 32 żupach/. W związku z uchwaleniem znowelizowanego statutu K. Č. S. T. nastąpił nowy porządek w gospodarce turystycznej oddziałów i żup oraz odpowiedni rozwój centralnego biura Klubu. Przy centrali urzędują komisje techniczne i referenci techniczni do poszczególnych spraw. Każda budowa schroniska, prowadzenie szlaków turystycznych itd. może nastąpić po przedłożeniu realnego finansowego planu i zatwierdzenie przez Komitet Wykonawczy. Urządzenia /znakowania, budowle itd./ K. Č. S. T. podlegają opiece władz państwowych i samorządowych jako przedmioty dobra publicznego. Obecnie K. Č. S. T. posiada około 30.000 km. szlaków znakowanych, 80. schronisk /od typu hoteli turystycznych poprzez schroniska aż do niezagospodarowanych schronów/, 630 noclegowisk i stacyj turystycznych z 11.000 łóżek. Klub

jest właścicielem ponadto 19 ruin dawnych zamków i grodów, nad którymi wykonywa opiekę konserwatorską, na co 33% otrzymuje od rządu. Własność ziemską, na której znajdują się te ruiny, daje Klubowi dochody, gdyż posiada na swem terytorjum lasy, pola, sady owocowe itd. - K.Č. S. T. posiada faktycznie monopol znakowania szlaków w całej Czechosłowacji. Klub posiada własną księgarnię, gdzie sprzedają się wydawnictwa turystyczne, mapy itp. Obok licznych organów prowincjonalnych w Pradze ukazuje się "Časopis Turistů" w nakładzie 56.000. Także w innych pismach K.Č. S. T. współpracuje, redagując własne swoje działy. - Mówca w dalszym ciągu referuje stosunki finansowe Klubu /majątek ogólny około 22.000.000. kčs., obrót roczny od 12 - 20.000.000 kčs./, system składek członkowskich, stosunki z innymi turyst. organizacjami w Czechosłowacji, stosunek i ugodę ze "Svázem Lyžarů". -

Dodatkowo prezes oddziału praskiego K.Č. S. T. J. Kamenický referuje stan pracy i sprawy majątkowe i gospodarcze tegoż oddziału.

Przed zarządzeniem przerwy obiadowej o godzinie 13.30 przez przewodniczącego, prezes P. T. T. inż. J. Czerwiński proponuje, aby towarzystwa zrzeszone w A. S. T. przed każdorazową sesją Rady wymieniały pomiędzy sobą sprawozdania roczne, gdyż jak się okazuje, mogą one nawzajem z zapoznania się z nimi zyskać wiele korzyści.

- - - - -

Po przerwie obiadowej przewodniczący otwiera posiedzenie o godzinie 18 tej, udzielając głosu p. M. Hrovatinowi, który wygłasza sprawozdanie w imieniu "Zvezy /Savez/ Planinskih Društev". Jest to obecnie związek wszystkich górskich towarzystw turystycznych w Jugosławji, do którego nie należy jedynie tow. "Naturfreunde". Największą troską Związku było uzyskanie zniżek kolejowych dla turystów, przyczem niestety przyznane udogodnienia ostatnio obostrzono, tak, że obecnie ze zniżki mogą korzystać jedynie grupy 6 - cio osobowe. Referent przedstawia dalej sprawy wydawnicze /ilustrowane miesięczniki słoweński i horwacki oraz biuletyny poszczególnych oddziałów i grup miejscowych/ i system znakowania szlaków turystycznych. - O ile konwencja turystyczna austriacko-jugosłowiańska, zawarta w formie umowy międzynarodowej nie napotyka naogół na trudności natury praktycznej, o tyle konwencja włosko-jugosłowiańska spotyka się w wykonaniu praktycznym ze stałym oporem ze strony Włoch, które turystów jugosłowian

skich do siebie nie wpuszczają, podczas gdy Jugosławia wpuszcza turystów włoskich w obręb swoich granic. - Związek Jugosłowiański liczy obecnie około 32.000 członków w 11 towarzystwach turystycznych, z których najważniejsze są: "Hrvatsko Planinarsko Društvo" z 44 oddziałami miejscowymi i 9.000 członków /jest to najstarsze górskie towarzystwo turystyczne w Jugosławji/, "Slovenske Planinske Društvo" z 28 oddziałami i 11.000 członków, "Društvo Planinara Bosne i Hercegovine" z 14 oddziałami, tow. "Fruška Gora" z 10 oddziałami. - Związek ogółem posiada 85 schronisk i 3 hotele, przy wstępie do których wpłaca się 1 dinar na akcję ratowniczą. Wzajemność Związek utrzymuje jedynie z Oesterreichischer Alpen-Club'em. Następnie mówca referuje konsekwentny system gospodarki w oddziałach i schroniskach Związku w sprawach ekonomicznych.

Dodatkowo dyr. J. Pasarić wspomina o akcji Związku i zrzeszonych w nim towarzystw na polu ochrony przyrody, przyczem w Jugosławji oparto się na pracy i doświadczeniu Pol. Tow. Tatrzańskiego.

Treściwe sprawozdanie z działalności i obecnego stanu "Błgarsko Turisticesko Družestvo" złożył dyr. J. Pasarić. Towarzystwo posiada 21 schronisk i 19 stacyj noclegowych, rozwija skuteczną agitację na rzecz turystyki krajoznawstwa, ochrony przyrody i wartości regionalnych, wydaje ilustrowany miesięcznik i przewodniki turystyczne, oraz pozostaje w ścisłym kontakcie z półoficjalną radą, jaką jest "Vrhni Turističeski Savet". Szczególnie ciekawą jest organizacja ogólnonarodowa turystyki młodzieży bułgarskiej, zorganizowanej w "Junosevski Turističeski Sajuz", liczący 12.000 członków w 70 oddziałach. Młodzież jest tam zorganizowana łącznie z profesorami i wychowawcami.

Na wniosek dr. Orłowicza postanowiono, aby w organach towarzystw zrzeszonych w A. S. T. corocznie pojawiały się sprawozdania z działalności wszystkich tych towarzystw. Chodzi o to, aby sprawozdania te na czas były do redakcji nadsyłane.

Przyjęto także wniosek prez. Osieckiego, aby w protokole z obrad Rady A. S. T. sprawozdania te w streszczeniu umieszczać, aby pisaną w organach towarzystw o gospodarczej stronie prowadzenia przedsiębiorstw turystycznych, a to celem wzajemnej informacji, oraz, aby poszczególne towarzystwa

korzystały z perjodycznych komunikatów, rozsyłanych przez S.S.A.S.T.

III.

Dnia 13/IX, 1931 o godzinie 9-tej rano otwiera posiedzenie przewodniczący prof. dr. W. Goetel, przedstawiając sposób dyskusowania i głosowania nad projektami rezolucyj.

Przystąpiono do szczegółowego rozpatrywania projektu rezolucyj zgłoszonych na Zjazd Rady przez P.T.T.W wyniku obrad, które odbywały się z przerwą między godziną 13 i 17 do godziny 19 -tej, przyjęto uchwały, których tekst podany jest na końcu niniejszego sprawozdania.

Na wniosek p. M. Hrovatina postanowiono zredagować komunikat, zawierający sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Komisji Studjów Międzynarodowej Konferencji Alpinistycznej, z obrad i wyników Kongresu w Budapeszcie i z przyjętego dalszego programu prac około międzynarodowego zorganizowania alpinizmu. - Komunikat ten został opracowany tegoż dnia i rozesłany do prasy w Polsce; będzie on również przesłany do wszystkich towarzystw zrzeszonych w A. S. T. / Komunikat ten został odczytany na popołudniowym posiedzeniu Rady /.

Wśród wniosków wycofanych należy wspomnieć wniosek dr. M. Orłowicza, który nie został uchwalony przez Radę ze względu na sprzeciw delegacji jugosłowiańskiej. Brzmi on: "Rada A. S. T. uważa za pożądane wprowadzenie w górach słowiańskich jednolitego systemu znakowania, opartego na zasadzie, że znak kolorowy znajduje się między dwoma pasami białymi. Jako kolory znaków poleca się czerwony dla szlaków głównych, oraz zielony, niebieski i żółty dla szlaków pobocznych."

Na zapytanie delegacji jugosłowiańskiej wyjaśniono, że organizacje o charakterze politycznym nie mogą należeć do A. S. T., i nie mogą współpracować wogóle w organizacjach turystycznych międzynarodowych i międzyzwiązkowych. Dlatego też należy napisać do prezesa „Club Alpin Français” prof. J. Escarra, żeby na międzynarodowy kongres alpinistyczny w Chamonix nie zapraszał przypadkiem żadnej organizacji lub delegacji komunistycznej.

Przyjęto do wiadomości wniosek V. V. Jenicka, aby towarzystwa nadsyłały do S. S. A. S. T. artykuły, wiadomości bieżące i materiały fotograficzne dla wydawnictw A. S. T., oraz aby zawiadomiły, jak najwcześniej, ile tych wy-

dawnictw będą abonowały.

Przyjęto do wiadomości uwagę p.V.V.Jenička, że książka dr.H.Tumy "Pomen in razvoj alpinizma" jest dziełem niedokładnym i niezupełnym i częściowo wskutek nieporozumienia się z A.S.T.napisana w sposób ,który A.S.T.nie może uznać za odpowiedni.

Nakońcu popołudniowego posiedzenia dokonano wyborów do Rady A.S.T. na rok 1932. Zgodnie ze statutem A.S.T. i przyjętym na niniejszym Zjeździe regulaminem Rady A.S.T. wybrano przez aklamację następujące osoby:

Prezes A.S.T. --- Dr.J.Pasarić /Hrv.Pl.Dr./

I Wiceprezes - Dr.Tominšek /Slov.Plan.Dr./

Sekretarz Gen. - M.Hrovatin / " " " /

II Wiceprezes i szef S.S.A.S.T. -- Kons.V.V.Jeniček /K.Č.S.T./

Skarbnik --- Dr.J.Kamenický / K.Č.S.T./

Członkowie Rady:

prez.N.Galčov /Blg.Tur.Sajuz/

M.Hrovatin /S.P.D./

Dr.E.Stolfa /P.T.T./

Dr.J.Kamenický /K.Č.S.T./ - vide wyżej!

Na wniosek delegatów czechosłowackich, bułgarskich i jugosłowiańskich wyrażono serdeczne podziękowanie Pol.Tow.Tatrzańskiemu, a w szczególności tegorocznemu prezesowi A.S.T.prof.dr.W.Goetlowi za pomyślne i korzystne dla Asocjacji kierowanie jej interesami, oraz wyrażono najlepsze życzenia wszelkiego dobra i pomyślności dla P.T.T.

Uchwalono wysłać depeşe hołdownicze do J.K.M.Króla Bułgarji, do J.K.M.Króla Jugosławji, do Pana Prezydenta Czechosłowacji i do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Następny Zjazd Rady A.S.T. zostanie przygotowany przez Związek Jugosłowiański z pomocą "Hrvatskoga Planinarskoga Društva".

Przewodniczący prof.dr.W.Goetel dziękuje obecnym za udział w obradach Zjazdu, podnosi ważność przyjętych rezolucyj i wzrost organizacyjnej zawartości A.S.T., która zyskała także wiele przez przyjęcie nowego regulaminu Rady i Sekretarjatu A.S.T.

IV.

W czasie Zjazdu Rady A.S.T. uczestnicy ,oprowadzani przez lwowskich członków P.T.T., zwiedzili miasto Lwów i jego artystyczne i historyczne zabytki, obrazujące wspaniałą przeszłość i terażniejszość tego miasta, będącego jednym ze środowisk polskiej kultury i nauki. Zwiedzono również Targi Wschodnie wraz z Panoramą Raclawicką i pawilonem Wystawy turystyki i zdrojowisk. W drugim dniu Zjazdu odbył się w kinoteatrze "Lew" pokaz zimowego i letniego filmu górskiego z polskich Karpat Wschodnich, na którym byli obecni uczestnicy Zjazdu.

Dnia 14/IX udano się z rana wielkim autokarem ze Lwowa przez Halicz do Stanisławowa ,gdzie uczestnicy Zjazdu byli powitani i ugoszczeni nadzwyczaj serdecznie przez tamtejszy Oddział P.T.T.-Ze Stanisławowa uczestnicy pojechali dalej w kierunku doliny Prutu, potem zaś od Delatyna poprzez wszystkie uzdrowiska i stacje turystyczne w dolinie Prutu do Worochty. Tam opuszczono autokar i udano się leśną kolejką przez Ardżelużę do Foreszczenki ,skąd częściowo pieszo, częścią zaś na koniach, przez wspaniałą puszcę leśną dotarto na noc do schroniska P.T.T. na Zaroślaku. - Po noclegu uczestnicy wyszli w dwóch grupach na Howerlę /2058 m./, najwyższy szczyt grupy Czarnohory w Karpatach Wschodnich; z Howerli miłą wędrowką pogranicznym grzbiem polsko-czechosłowackim, następnie połoninami i lasami wrócono do schroniska, skąd popołudniu wyruszono w drogę powrotną do Worochty, gdzie nastąpił nocleg. Następnego dnia uczestnicy dotarli autokarem przez Kołomyję i Horodenkę do Uścieczka, gdzie opuszczono Pokucie i rozpoczęto zwiedzanie południowego Podola. Łodziami motorowemi, przygotowanymi przez Podolskie Towarzystwo Turystyczne Krajoznawcze, popłynęli uczestnicy Zjazdu rzeką Dniestrem, podziwiając piękno brzegów jaru Dniestrowego. Nocleg wypadł w gościnnych murach Wojskowego Domu Wypoczynkowego w Zaleszczykach gdzie uczestnicy doznali nadzwyczaj serdecznego przyjęcia. Dnia 17/IX rano zwiedzono wysłonecznione Zaleszczyki wraz ze słynnymi winnicami i sadami morelowymi; udano się na brzeg Dniestru celem obejrzenia przeciwległej strony rumuńskiej, poczem autokarem wycieczka wyruszyła przez wyżynę podolską do Czerwonogrodu, gdzie obejrzano romantyczną panoramę starożytnego zamku położonego na wzniesieniu pośrodku jaru Dżuryнки. Stamtąd przez Horodynkę i Tłumacz powrócono do Stanisławowa, gdzie nastąpiło zakoń-


czenie wycieczki i rozwiązanie Zjazdu. Ze Stanisławowa uczestnicy koleją żelazną powrócili do miejsc swego zamieszkania.

Tak w czasie Zjazdu, jak i w ciągu wycieczki w Karpaty Wschodnie i na Podole, odbył się szereg w serdecznym nastroju utrzymywanych wspólnych posiłków i zebrań towarzyskich, w czasie których wygłoszono liczne przemówienia tak ze strony polskiej jak i ze strony zagranicznych gości, świadczące o zapale, z jakim działalność Asocjacji spotyka się w poszczególnych krajach słowiańskich. Zagraniczni goście wyrażali swój zachwyt nad pięknem i dzikością krajobrazu Czarnohory, słynnej ze swych olbrzymich przestrzeni leśnych, kryjących liczną i różnorodną zwierzynę, nad rozległością górskich widoków, roztaczających się ze szczytów Karpat Wschodnich nad barwnością wreszcie i oryginalnym kolorytem regionalnym zamieszkujących podnóże tych gór Hucułów.

VI Zjazd Rady A. S. T. stał się dalszym świadectwem o zwartości i żywotności organizacji A. S. T. i o konsekwentnej jej działalności na polu umocnienia i rozwoju w krajach słowiańskich turystyki, opartej o jasny i mocny kościół ideologiczny.

Kraków, dnia 17/X, 1931.

Za zgodność :



/Mg. Witold Mileski/

Kierownik Centralnego Biura P. T. T.

Uchwały powzięte przez
VI Zjazd Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych
/ Lwów, 12 - 13/IX, 1931 r. /

1. VI. Zjazd Rady A.S.T. przyjmuje z radością wiadomość o posuwaniu się naprzód sprawy ustawy o ochronie przyrody w pracach ciał ustawodawczych w Polsce i w Czechosłowacji, a w szczególności o jednomyślnym przyjęciu przez polską komisję oświatową nagłości wniosku w sprawie przyspieszenia prac nad uchwaleniem tej ustawy przez parlament polski, i zwraca się do czynników miarodajnych obu państw z apelem o możliwie szybkie zrealizowanie tych ustaw, pierwszorzędного znaczenia dla turystyki. /Wniosek P.T.T./
2. VI Zjazd Rady A.S.T. wyraża głęboką radość z powodu utworzenia w grupie górskiej Pienin na pograniczu polsko - czechosłowackim Parku Narodowego po stronie polskiej i zwraca się z gorącym apelem do kompetentnych czynników czechosłowackich o przyspieszenie definitywnej zamiany państwowego obszaru leśnego po czechosłowackiej stronie nad przełomem Dunajca na rezerwat, przez co zostanie ostatecznie zrealizowany pierwszy słowiański pograniczny Park Narodowy. /Wniosek prof. dr. W. Goetla./
3. Zważywszy na wzrastający stale ruch turystyczny w Tatrach i grożące stąd górcom tym niebezpieczeństwo coraz większego zniszczenia oraz opierając się na rosnącym wciąż zainteresowaniu społeczeństwa polskiego i czechosłowackiego przygotowaniemi do stworzenia Tatrzańskiego Parku Narodowego VI Zjazd Rady A.S.T. zwraca się do czynników oficjalnych i społecznych w Polsce i w Czechosłowacji z prośbą o poczynienie wszelkich możliwych kroków celem przyspieszenia utworzenia Parku Narodowego na terenie całych Tatr, będących jedną z najpiękniejszych krajobrazowo, najciekawszych naukowo i najważniejszych pod względem turystycznym pogranicznych grup górskich w Słowiańszczyźnie. /Wniosek P.T.T./
4. VI Zjazd Rady A.S.T. wyraża żywe zadowolenie i podziękowanie dla czynników miarodajnych w Jugosławji za prace, podjęte około utworzenia Parków Narodowych w grupie Triglavu, w Plitwickich jeziorach, na Velebicie i na wyspie Rab. /Wniosek prof. dr. Goetla./

5. VI Zjazd Rady A.S.T. stwierdza z zadowoleniem coraz żywiej rozwijającą się współpracę towarzystw, należących do A.S.T. oraz zbliżenie przyjacielskie między turystami zrzeszonych krajów.-

Rada A.S.T. uważa za pożądane przedsięwzięcie już teraz takich poczynań, któreby umożliwiły szybszą realizację celów A.S.T.- W tym celu Rada uważa za wskazane:

a/rozwiniecie znacznie zwiększonej propagandy turystyki krajów słowiańskich pismem, odczytami, kinem, radjem itp.-

b/usilne starania o uzyskanie drogą wzajemności zniżek paszportowych i kolejowych w krajach słowiańskich dla członków Towarzystw zrzeszonych w A.S.T.-

c/urządzenie wycieczek górskich do krajów słowiańskich dla pewnej ograniczonej grupy uświadomionych ideowo turystów pod specjalną opieką klubu turystycznego kraju zwiedzanego przez tę wycieczkę.-

/Wniosek P.T.T./

6. VI Zjazd Rady A.S.T. uważa za pożądane, aby w organach towarzystw zrzeszonych pomieszczano krótkie sprawozdania o działalności pozostałych towarzystw związkowych, dające obraz ich prac i organizacji, a to albo w związku z ich rocznymi walnymi zgromadzeniami albo na podstawie sprawozdań, pomieszczonych w protokóle Rady A.S.T. oraz sprawozdań z działalności A.S.T. na podstawie protokołu jej zjazdu. Niezależnie od tych sprawozdań zrzeszone towarzystwa winny komunikować sobie bezpośrednio lub za pośrednictwem Sekretarjatu A.S.T. ważniejsze wiadomości ze swojej działalności. /Wniosek Dr. Orłowicza z poprawką prez. Osieckiego/.

7. VI Zjazd Rady A.S.T. zwraca się ponownie do zrzeszonych w A.S.T. stowarzyszeń o rozwinięcie energicznych starań, aby kontrola paszportowa i celna w ich krajach co do zagranicznych turystów była prowadzona z wielkim taktem i umiarem zwłaszcza podczas pieszych wycieczek wysokogórskich.

Jednocześnie Zjazd Rady zaleca zrzeszonym towarzystwom przypomnienie swoim członkom obowiązku przestrzegania przepisów celnych i konwencyjnych oraz zachowania należytej uprzejmości w stosunku do funkcjonariuszów pogranicznych, wykonywujących swoje obowiązki.

/Wniosek P.T.T. z poprawką Prezesa Osieckiego/.

8. VI Zjazd Rady A.S.T. przypomina członkom A.S.T. konieczność jak najżywszej wymiany diapozytywów i filmów z widokami górskiej przyrody słowiańskiej. /Wniosek P.T.T./
9. Powierza się stałemu Sekretarjatowi sporządzenie wspólnego afisza propagandowego turystyki w krajach słowiańskich. /Wniosek P.T.T./
10. Powierza się stałemu Sekretarjatowi przygotowanie wystawy turystyki górskiej słowiańskiej w 1932 r. w Jugosławji. - /Wniosek P.T.T./
11. Powierza się stałemu Sekretarjatowi opracowanie projektu prowadzenia statystyki ruchu turystycznego w górach słowiańskich. - /Wniosek P.T.T./
12. W celu rozwoju etyki turystycznej Rada A.S.T. zaleca członkom zrzeszonych towarzystw przy spotykaniu się w górach wymianę pozdrowień oraz udzielanie sobie w razie potrzeby wszelkiej pomocy. - /Wniosek Prezesa Osieckiego/
13. VI Zjazd Rady A.S.T. apeluje do turystów, zrzeszonych w słowiańskich towarzystwach turystycznych, aby w imię solidarności słowiańskiej zawsze a zwłaszcza podczas wycieczek odznaczali się poprawnym postępowaniem i przyjacielską życzliwością. - /Wniosek pp: Jenicka i Osieckiego/
14. Sekretarjat A.S.T. ma przynajmniej raz na rok rozsyłać komunikaty o działalności A.S.T. w językach angielskim, niemieckim i francuskim, podające też skład A.S.T. i jej organów. Komunikaty takie mają otrzymywać wszystkie zagraniczne kluby alpejskie, Touring - kluby, międzynarodowe organizacje turystyczne i redakcje czasopism i almanachów turystycznych. - /Wniosek Dr. Orłowicza/
15. VI. Zjazd Rady A.S.T. zwraca się do zrzeszonych towarzystw o poczynienie wszelkich starań, aby zapewniono znakom i drogowskazom na szlakach turystycznych ustawową ochronę przez władze państwowe w imię użyteczności publicznej, a to wzorem Czechosłowacji. /Wniosek Dr. Orłowicza/
16. Rada uważa wydawanie rocznika A.S.T. jako rzecz konieczną i stanowiącą ważny środek propagandowy terenów turystyki w górach słowiańskich. - /Wniosek P.T.T./
17. Rada wyraża uznanie stałemu Sekretarjatowi za wydanie pierwszego numeru Słowiańskiego Przeglądu /Slovanský Obzor/ zawierającego

artykuły i ilustracje dotyczące gór słowiańskich i towarzystw zrzeszonych w A.S.T.-/Wniosek P.T.T./

18. Dla należytego wypełnienia celów A.S.T.a zwłaszcza zadań objętych wnioskiem wyżej pod 5/ wyszczególnionym, Rada A.S.T. uznaje za potrzebne częściowe pogłębienie organizacji A.S.T.a przedewszystkiem odpowiednie zreorganizowanie stałego sekretarjatu tak, aby przez należyte wyposażenie tego organu prace A.S.T. mogły być należyście rozwinięte i stale prowadzone.

W szczególności Rada A.S.T. uchwała następujący regulamin:

- a/ Rada wybiera corocznie ze swego grona Prezydjum składające się z prezesa, 1-go i 2-go wiceprezesa i sekretarza. Prezes, 1-szy wiceprezes i sekretarz wybierani są naprzemian w jednym roku z jednego z towarzystw grupy północnej a w drugim z jednego z towarzystw grupy południowej państw, słowiańskich zrzeszonych w A.S.T. według następującej kolejności: Bułgarja, Czechosłowacja, Jugosławja, Polska. - Drugi wiceprezes jest z urzędu kierownikiem stałego sekretarjatu i może być z roku na rok nadal wybierany w tym charakterze bez względu na to, z którego kraju wybierana jest reszta członków Prezydjum. Nadto Rada wybiera corocznie skarbnika i z każdej zrzeszonej w A.S.T. organizacji po jednym członku /będącym członkiem Rady A.S.T./ do stałego Sekretarjatu. W razie przeszkody może wybrany członek jednego ze zrzeszonych towarzystw wydelegować na posiedzenie stałego Sekretarjatu swego zastępcę.
- Zastępcą kierownika Sekretarjatu jest członek tegoż, pochodzący z tego samego kraju co kierownik Sekretarjatu. Miejsce zamieszkania kierownika stałego Sekretarjatu jest siedzibą tegoż Sekretarjatu.
- b/ Do zakresu działania Prezydjum z wyłączeniem 2-go wiceprezesa należą: /1/ wszystkie sprawy będące w związku z urządzeniem i prowadzeniem Rady, /2/ porozumiewanie się z Sekretarjatem w sprawach bieżących A.S.T., /3/ reprezentacja A.S.T. na zewnątrz, /4/ ostateczne opracowanie wniosków na Zjazd Rady. -
- c/ Zjazd Rady ma trwać z reguły dwa dni. Łącznie ze Zjazdem ma być urządzana zbiorowa wycieczka po kraju, w którym się Zjazd odbywa. -
- d/ Do zakresu działania kierownika Sekretarjatu należy: /1/ prowadzenie

biura stałego Sekretarjatu, /2/ Wykonywanie uchwał Rady A. S. T. /3/ inicjatywa w sprawach A. S. T. /4/ wszystkie sprawy wydawnicze, prasowe i propagandowe. - Do pomocy utrzymuje funkcjonariusza płatnego z funduszków A. S. T. -

e/ W szczególności obowiązany jest Sekretarjat:

/1/ rozsyłać conajmniej w odstępach kwartalnych członkom A. S. T. komunikaty o wydarzeniach turystycznych w krajach słowiańskich. Wobec tego zrzeszone Towarzystwa winny o wszystkich ważniejszych wydarzeniach i decyzjach na swym terenie działania informować Sekretarjat. -

/2/ Sekretarjat winien poczynić wszelkie zarządzenia i poczynania celem wykonania uchwał Rady, w tym celu winien też podać członkom A. S. T. sposoby, w jaki one mają się przyczyniać do wykonania uchwał, przypominać okólnikami, poszczególne uchwały i zakreślać terminy do ich wykonywania przez poszczególne zrzeszone Towarzystwa. -

/3/ Rozsyłać poszczególnym towarzystwom X ilustrowany materiał propagandowy dla prasy. -

/4/ Opracować perjodyczne komunikaty radjowe.

/5/ Wydawać i rozsyłać zrzeszonym towarzystwom propagandowe afisze A. S. T. -

/6/ Organizować propagandowe wycieczki alpinistyczne w góry słowiańskie. -

/7/ Wydawać i rozsyłać nalepki i odznaki A. S. T.

/8/ Wydawać Rocznik i ewent. inne publikacje A. S. T. -

/9/ Najpóźniej do końca czerwca każdego roku rozesłać sprawozdanie roczne Sekretarjatu zawierające między innymi protokół ostatniego Zjazdu, zestawienie prac Sekretarjatu i poszczególnych członków A. S. T. w zakresie uchwał Rady, zamknięcie kasowe i projekt preliminarza na rok następny. -

f/ Kierownik Sekretarjatu obowiązany jest przedstawić program działalności, wykonane prace i jej rezultaty na zebraniach członków Sekretarjatu. Zebranie takie zwołuje Sekretarjat:

/1/ Z okazji Zjazdów Rady A. S. T.

/2/ W porze zimowej przynajmniej raz do roku z osobna dla grupy państw północnych i południowych.

Stosownie do tego przedkłada kierownik Sekretarjatu członkom tegoż

pochodzącym z grupy państw, gdzie zebranie ma się odbyć, sprawy ogólne i te sprawy, które przede wszystkim dotyczą tej grupy państw. O zwołaniu zebrania Sekretarjatu należy zawiadamiać wszystkich członków tegoż. Członkowie pochodzący z jednej grupy państw nie mają jednak obowiązku uczestniczenia w posiedzeniach wyznaczonych na terenie drugiej grupy, z wyjątkiem kierownika Sekretarjatu. - Do ważności uchwał Sekretarjatu, które zapadają większością głosów obecnych wymagana jest obecność przynajmniej 2 członków Rady oprócz kierownika Sekretarjatu, pochodzących z 2 państw. -

W razie równości głosów rozstrzyga kierownik Sekretarjatu.

/3/ Poza powyższymi wypadkami porozumiewa się w miarę potrzeby kierownik Sekretarjatu z członkami tegoż drogą pisemną. O ile chodzi o sprawy obchodzące obie grupy państw, co do których uchwały zapadłe na zebraniach wyżej pod 2/ wymienionych, nie są zgodne, rozstrzyga prezes A.S.T. w wypadkach zaś pod 1/ i 3/ decyduje większość głosów. -

/4/ W posiedzeniach Sekretarjatu mogą brać udział prezesi towarzystw zrzeszonych w A.S.T. lub wyznaczeni przez nich zastępcy bez prawa głosowania. -

g/ Każdy członek Sekretarjatu ma prawo stawiania wniosków, które muszą być rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu Sekretarjatu. Poza tem przysługuje wszystkim towarzystwom będącymi członkami A.S.T. prawo przysyłania Sekretarjatowi pisemnych wniosków, które również muszą być rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu Sekretarjatu. Wnioski tych towarzystw odrzucone przez Sekretarjat muszą być przedłożone do decyzji na plenum Rady, o ile tego żąda wnioskujące towarzystwo. -

h/ Najpóźniej na trzy miesiące naprzód ma być Sekretarjat uwiadomiony o terminie Zjazdu Rady A.S.T. - Przynajmniej na 1 miesiąc przed Zjazdem winny poszczególnie towarzystwa nadesłać Sekretarjatowi wnioski na Zjazd Sekretarjat winien najpóźniej na 2 tygodnie przed Zjazdem nadesłać Prezydjum A.S.T. otrzymane od towarzystw wnioski wraz z ewent. swymi uwagami i własnymi wnioskami. -

i/ Dla umożliwienia Asocjacji a zwłaszcza jej organowi tj. stałemu Sekretarjatowi wypełnienia zadań na niego nałożonych służą następujące środki finansowe:

- /1/ Stały Sekretarjat ma prawo wydawać odznaki metalowe A.S.T., i pobierać przy ich sprzedaży 50% ponad własne koszta na cele A.S.T.-
 - /2/ Wszystkie zrzeszone w A.S.T.towarzystwa winne są nabywać dla swych członków nalepki A.S.T.wydawane przez Stały Sekretarjat po cenie uchwalonej dla każdego towarzystwa indywidualne przez Radę A.S.T.-Towarzystwa te sprzedają powyższe nalepki swym członkom po cenie ustalonej według swego uznania.-
 - /3/ Stały Sekretarjat pobiera wyznaczone jednomyślną uchwałą Rady kwoty za wydawnictwa A.S.T.
 - /4/ A.S.T.może otrzymywać dary i zapisy zarówno na ogólne jak i poszczególne cele A.S.T.
 - /5/ Należności wyżej pod 1/ - 3/ wymienione winni członkowie A.S.T.przesyłać w odstępach półrocznych na ręce Sekretarjatu we własnej walucie.
 - /6/ Prawo asygnowania wydatków z funduszków A.S.T.przysługuje kierownikowi Stałego Sekretarjatu w ramach uchwalonego przez Radę preliminarza budżetowego.
- j/ O ile powyższy regulamin nie jest zgodny z przepisami statutu A.S.T.przyjmuje się postanowienia regulaminu jako zmianę przepisów statutu.
- Z chwilą uchwalenia powyższego regulaminu tracą moc prawną postanowienia dotychczasowego regulaminu Stałego Sekretarjatu i funduszu wydawniczego.
- 19/ VI Zjazd Rady A.S.T.zaleca towarzystwom zrzeszonym dołożenie starań o zalegalizowanie działalności we wszystkich państwach objętych porozumieniem przez wniesienie jej statutu do wiadomości,względnie zatwierdzenia u władz w Bułgarji,w Czechosłowacji,w Jugosławji i w Polsce.W statucie ma być wyraźnie zastrzeżone, że Asocjacja jest osobą prawną.Do statutu będą wprowadzone takie postanowienia i modyfikacje,jakie okażą się potrzebne do zatwierdzenia statutu w danym państwie na podstawie uchwały stałego Sekretarjatu. / Wniosek Dr.M.Orłowicza/.
- 20/ VI Zjazd Rady A.S.T.postanawia wprowadzić do porządków dziennych przyszłych zjazdów Rady krótkie sprawozdania towarzystw zrzeszonych,dające obraz ich prac i rozwoju w ostatnim roku,z podaniem potrzebnych cyfr statystycznych,które to sprawozdania mają być pomieszczone w protokole zjazdu Rady./Wniosek Dr.M.Orłowicza/.
- 21/ VI Zjazd Rady A.S.T.uważa za pożądane w interesie rozwoju turystyki mię-

dzy krajami słowiańskimi, zawarcie /o ile nie istnieją one dotychczas/ konwencji wizowych między Bułgarią, Czechosłowacją, Jugosławią i Polską. /Wniosek mjr. B. Romaniszyna i Dr. M. Orłowicza/.

22/ VI Zjazd Rady A.S.T. poleca towarzystwom zrzeszonym zaopiekowanie się ruchem turystycznym młodzieży przez stworzenie opartych o te towarzystwa stowarzyszeń młodzieży, po zapoznaniu się z organizacją "Junačevski Turističeski Sajuz" w Bułgarii. Równocześnie należy poczynić starania, aby w krajach, gdzie istnieją ograniczenia dla młodzieży szkolnej w przynależności do towarzystw związkowych w charakterze uczestników, ograniczenia takie zostały wniesione. /Wniosek Dr. M. Orłowicza/.

23/ Wyrażając uznanie dla inicjatywy K.Č.S.T. w związku z wystawą turystyki w Pardubicach, Rada A.S.T. uważa za pożądane, aby w krajach reprezent. w Asocjacji powstały Muzea Turystyczne, których zawładkiem mogły by być eksponaty, zbierane dla rozmaitych wystaw turystycznych. /Wniosek Dr. M. Orłowicza/.

24/ VI Zjazd Rady A.S.T. uważa za celowe stworzenie w państwach słowiańskich państwowych urzędów turystycznych, centralizujących agendy rozmaitych władz zarówno w dziedzinie opieki nad turystyką wewnętrzną, towarzystwami turystycznymi, przemysłem turystycznym, jak i propagandy turystycznej danego państwa zagranicą. Urzędy te powinny posiadać autonomię, a jako ich organy doradcze powinny być powołane do życia Państwowe Rady Turystyczne, do których zostaliby też powołani reprezentanci największych towarzystw turystycznych w państwie. /Wniosek Dr. M. Orłowicza/.

25/ VI Zjazd Rady A.S.T. uważa za zupełnie słuszną zasadę, przyjętą obecnie w Polsce, jako punkt wyjścia projektu ustawy o popieraniu turystyki, aby na samorządny w miejscowościach, rozwijających się jako stacje turystyczne i ciągnących zyski z ruchu turystycznego, oraz na rozmaite przedsiębiorstwa z dziedziny przemysłu turystycznego /n.p. hotele, pensjonaty, restauracje, autobusy i inne zakłady komunikacyj, zakłady kąpielowe, biura podróży itp./ nałożyć pewne obowiązkowe opłaty, a powstały w ten sposób fundusz używać na inwestycje turystyczne przy pomocy towarzystw turystycznych i propagandę turystyczną przy pomocy t.zw. Syndykatów Inicjatywy. Rada postanawia zainicjować akcję w kierunku wpro-

wadzenia tego rodzaju ustaw, stwarzających podstawę materialną dla rozwoju turystyki i urządzeń turystycznych, we wszystkich państwach reprezentowanych w Asocjacji. /Wniosek Dr. M. Orłowicza/.

26/ VI Zjazd Rady A.S.T. przyjmuje z radością do wiadomości poczynania, zmierzające do rozszerzenia polsko-czechosłowackiego pasa turystycznego i wyraża nadzieję, że usiłowania towarzystw turystycznych w kierunku spełnienia tego istotnie ważnego dla rozwoju całej turystyki słowiańskiej postulatu - znajdą zrozumienie i przychylne poparcie u czynników oficjalnych polskich i czechosłowackich. /Wniosek P.T.T./

27/ VI Zjazd Rady A.S.T. ^{wyraża} na wniosek delegacji bułgarskiej, czechosłowackiej i jugosłowiańskiej Pol. Tow. Tatrzańskiemu uznanie i podziękowanie za korzystne dla rozwoju międzynarodowych stosunków alpinistycznych przeprowadzenie akcji na terenie Komisji Studjów Międzynarodowej Konferencji Alpinistycznej. - Rada A.S.T. powierza w dalszym ciągu Pol. Tow. Tatrzańskiemu reprezentowanie interesów całej A.S.T. w łonie wybranego na Kongresie turystyki i alpinizmu w Budapeszcie /wrzesień 1931/ Komisji Przygotowawczej międzynarodowego kongresu alpinistycznego w Chamonix /1932/.

28/ Stałemu Sekretarjatowi porucza się prowadzenie wykazu przydzielonych funkcji w A.S.T. i ewidencji materiałów, złożonych przez członków Rady w spełnianiu ich funkcji. Materiały te stanowią wobec tego własność A.S.T. a nie poszczególnych członków Rady. /Wniosek kons. V.V. Jenička/.

29/ VI Zjazd Rady A.S.T. postanawia, aby A.S.T. oraz zrzeszone w niej organizacje nie wchodziły w łączność organizacyjną ani nie zawierały żadnych umów w sprawach turystycznych z towarzystwami "Przyjaciół Przyrody", "Naturfreunde" jako mającymi charakter polityczny. /Wniosek Związku Jugosłowiańskich Tow. Turyst./

U W A G I

do projektu Statutu P.T.T. i ramowego.

Projekt ułożony został na podstawie starego statutu. Celem ułatwienia porównania obu tekstów zwraca się uwagę na następujące okoliczności :

- 1/ zmienione i nowe ustępy zostały w projekcie podkreślone,
- 2/ obok cyfry paragrafów projektu na początku ustępów umieszczono w nawiasie cyfrę dotyczącego paragrafu obecnego statutu. -

Ustępy nie mające w nawiasie cyfry starego paragrafu obok nowej cyfry paragrafu nie odpowiadają żadnemu paragrafowi w obecnym statucie, lub też stanowią połączenie postanowień zawartych w kilku paragrafach starego statutu. -

- 3/ W wypadkach skreślenia całego paragrafu w starym statucie zamieszczono o tem uwagę w projekcie z nadmieniem, w których paragrafach projektu odnośne postanowienia są zawarte. -

266
53
Kraków, dnia 29/X, 1930 r.

L.1360/30

Do

Sekcja. Ochrony. Przyrody Górskiej.
w Krakowie.-
na ręce W.P. Haliny Romaniszynowej

Donoszę o uchwale Zarządu Głównego z dnia 26/X, br.
dopuszczającej nadsyłanie przez Oddziały, Koła, Sekcje i członków—
wniosków i opinii do rozesłanego projektu statutu Dr. Stolfy, jedy-
nie do dnia 15/XI. br. wobec tego, że nadesłane po powyższym termi-
nie nie będą przez Komitet Wykonawczy, Komisję prawniczą i Zarząd
Główny brane pod uwagę.

Upraszam Oddziały, Koła i Sekcje oraz członków Towarzystwa,
aby w swoim własnym interesie powyższe uwagi przysłały w terminie
do dnia 15 listopada br.



Z poważaniem i turystycznym pozdrowieniem

W. Milecki

Kierownik Biura
Zarządu Głównego Polskiego Tow. Tatrzańskiego

287
Krasnoj, 6. / XI. 1930. 54

Pracowny Panu Profesore,

Przesłując niniejsze pismo pragnę
bardzo serdecznie poprosić o przejrzenie
dokumentów, po porozumieniu się z prof. Goellem, ze
termin nadania ewentualnych uwag i
opinii mojej byłby przedłużony do 20 listopada.

Z wyrazami prawdziwego pozdrowienia

A. Romaninowa.

Do

Sekcji Ochrony Przyrody Górskiej
na ręce W.P. Haliny Romaniszynowej.-

. w . Krakowie . -

Wobec domagań z wielu stron zmiany i uzupełnień poszczególnych postanowień statutu P.T.T. Zarząd Główny uchwilił przystąpić do zmiany statutu z uwzględnieniem wszystkich potrzeb ujawnionych w czasie obowiązywania obecnego statutu. -

W szczególności szły życzenie w kierunku usunięcia pewnych niedomagań i martwych postanowień, nadanie statutowi większej elastyczności i uzupełnienia przepisami dotyczącymi nowych objawów życia Towarzystwa. -

Aby uczynić zadość uchwale Zarządu Głównego opracowałem projekt zmiany statutu P.T.T. i ramowego dla Oddziałów. Jest to na razie mój indywidualny projekt, który zostaje przesłany wszystkim członkom Zarządu Głównego, Oddziałom i Sekcjom z prośbą o przejrzenie i nadesłanie swych uwag do dnia 1. listopada br. -

Po otrzymaniu tych uwag opracuje Prezydium na ich podstawie swój oficjalny projekt i skieruje go na przepisana drogę tj. do Komisji Prawniczej, a potem na Zarząd Główny. -

W ten sposób Komisja prawnicza będzie miała uświetnione zadanie, znając zapatrywanie Oddziałów i członków Zarządu Głównego na ujęcie statutowe poszcze-

./.

gólnych kwestyj. -

Zauważam, że najtrudniejszym zadaniem było opracowanie postanowień dotyczących Oddziałów, Kół, grup fachowych i Sekcyj. -

Prawdopodobnie też najwięcej rozbieżnych zaopatrywań będzie w tych kwestjach. Nietylko nazwy, ale też sama konstrukcja będzie przedmiotem dyskusji. Dlatego pozwolę sobie zwrócić uwagę na okoliczności w dotychczasowej dyskusji w powyższych kwestjach poruszane, a w szczególności, że należy jaknajbardziej popierać tworzenie się kół i grup fachowych, że należy dać temu wyraz w statucie, że należy stworzyć pewną łączność grup fachowych z Sekcjami Towarzystwa i że tradycja ustalone stanowisko struktury Sekcji w istocie swej nie powinno być naruszone, ale raczej wzmocnione. -

Co się tyczy nomenklatury sekcji P.T.T. i grup fachowych Oddziałowych nie zdołałem wymyślić nic lepszego i proszę o wnioski. -

Zaznaczam, że załatwienie sprawy zmiany statutu jest o tyle dosyć pilne, że poszczególne Oddziały domagają się nadesłania im ramowego regulaminu dla Kół i tzw. dotychczas sekcji oddziałowych. -

Otóż regulamin taki będzie mógł być ułożony dopiero po ustaleniu odnośnych postanowień w statucie. -

W końcu nadmieniam, że ostateczne ugrupowanie i wygładzenie postanowień statutu nastąpi w ciągu prac Komisji prawniczej. -



280
87

S T A T U T R A M O W Y

ODDZIAŁÓW MIEJSCOWYCH POLSKIEGO TOWARZYSTWA
TATRZAŃSKIEGO.

NAZWA I SIEDZIBA.

§ 1. /1/ Towarzystwo nosi nazwę „Oddział
Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”, w skróceniu „Oddział
..... P.T.T.” i używa pieczęci z takim samym
napisem i wyobrażeniem kozicy, zgodnej co do kształtu i
wielkości z pieczęcią Zarządu Głównego P.T.T. Siedzibą Od-
działu jest

ZASADY ORGANIZACYJNE.

§ 2. /2 - 3/ Oddział jako taki stanowi samoistny
odrębny podmiot prawny, którego zdolność prawna ograniczo-
na jest w następujących kierunkach :

- a/ Oddział jako część Polskiego Towarzystwa Ta-
trzańskiego zobowiązany jest stosować się do
wszystkich postanowień statutu tego Towarzystwa,
a w szczególności postanowień określających pra-
wa i obowiązki oraz organizację oddziałów miej-
scowych /§ 15 - 29 statutu P.T.T./ -

- b/ Oddział nie posiada zdolności nabywania własno-
ści nieruchomości w ścisłym obrębie Tatr w grani-
cach Państwa polskiego. Ograniczenie to nie od-
nosi się jednak do terytorjum stacji klimatycz-
nej Zakopane w jej granicach z 1 stycznia 1922,
ani też do terytorjów przyszłych ewentualnych

stacji klimatycznych podtatrzańskich. -

Powstanie Oddziału jest dokonane z chwilą za-
twierdzenia jego statutu przez Zarząd Główny P.T.T. i
władzę administracyjną. -

CELE I ŚRODKI.

§ 3. /4/ Zgodnie ze statutem Pol. Tow. Tatrzań-
skiego do celów Oddziału należy :

- a/ zapoznawanie swoich i obcych z polskimi gó-
rami i rozbudzanie zamiłowania do ich zwiedza-
nia ;
- b/ udostępnianie gór polskich i ułatwianie ich
zwiedzania ;
- c/ rozwój turystyki górskiej ;
- d/ popieranie rozwoju i rozbudowy letnisk gór-
skich, oraz inicjatywa w zakładaniu nowych;
- e/ ochrona przyrody gór polskich, ich krajobra-
zu i etnograficznych właściwości mieszkań-
ców ;
- f/ ułatwianie i popieranie naukowych badań gór
polskich, oraz prac artystycznych z nimi
związanych. -

§ 4. /5/ Do osiągnięcia powyższych celów dą-
żyć będzie Oddział przez :

- a/ urządzenie odczytów, wystaw, kursów narciar-
skich, zbiorowych wycieczek, zebrań towarzy-
skich ;
- b/ budowanie i utrzymywanie w górach schronisk i
domów wycieczkowych, oraz ułatwianie członkom

- pobytu w górach;
- c/ budowę, znakowanie i konserwacje dróg i ścieżek górskich ;
 - d/ rozszerzanie opieki nad góorskimi stacjami turystycznymi w Polsce ;
 - e/ wydawanie i popieranie publikacji naukowych, literackich i artystycznych, odnoszących się do gór polskich, również przewodników i map;
 - f/ utrzymywanie fachowej biblioteki, zbiorów i czytelnicy czasopism;
 - g/ popieranie alpinistów, oraz wszelkich prac naukowych i artystycznych, przeprowadzanych na terenie gór polskich ;
 - h/ popieranie wszelkich przedsięwzięć, będących w związku z celami Oddziału;
 - i/ wszelkie inne środki prowadzące do osiągnięcia celów Oddziału.

ZAKRES DZIAŁANIA ODDZIAŁU,
JEGO PRAWA I OBOWIĄZKI

§ 5. Zakres działania Oddziału rozciąga się na terytorjum przydzielone mu przez Zarząd Główny i wszyscy członkowie Towarzystwa zamieszkali na tem terytorjum przynależą do tego Oddziału, o ile Zarząd Główny nie zarządzi przydziału do innego Oddziału poszczególnych osób lub grup zamieszkałych na terytorjum Oddziału.

§ 6. /21/ Oddział jest obowiązany :

- a/ zachowywać przepisy niniejszego statutu i stosować

wać się do uchwał Organów Towarzystwa,

- b/ przedkładać Zarządowi Głównemu w ciągu 8 tygodni po upływie roku administracyjnego spis członków za rok ubiegły, oraz przyjęte przez Walne Zgromadzenie Oddziału sprawozdanie roczne wraz z zamknięciem kasowym i listą nowego Zarządu Oddziału,
- c/ przed zmianą statutu Oddziału postarać się o zatwierdzenie projektu zmian przez Zarząd Główny,
- d/ udzielać Zarządowi Głównemu lub jego delegatom na żądanie wszelkich wyjaśnień dotyczących działalności Oddziału i zezwalać na wgląd w akta i księgi kasowe Oddziału zarówno delegatom Zarządu Głównego, jak Komisji Rewizyjnej,
- e/ brać udział w obradach Komisji międzyoddziałowej według przydziału Zarządu Głównego i stosować się do jej uchwał. -

Bez zezwolenia Zarządu Głównego nie może Oddział wchodzić w skład innego stowarzyszenia lub związku stowarzyszeń. -

§ 7. Oddział ma uiszczać za każdego swego członka do kasy Zarządu Głównego wkładkę w ten sposób, że wykupuje za gotówkę roczne nalepki legitymacyjne od Zarządu Głównego. -

§ 8. Oddział wykonywuje przewidziany statutem obowiązek robót w górach bezpośrednio /pośrednio przez dostarczanie funduszków bezpośrednio pracującym w górach Oddziałom należącym do tej samej strefy międzyoddziałowej, do której niniejszy Oddział został przydzielony

przez Zarząd Główny, w szczególności niniejszy Oddział obowiązanym jest z końcem każdego roku przekazywać całą nadwyżkę kasową Zarządowi Głównemu z przeznaczeniem na roboty w górach dla Oddziałów pracujących bezpośrednio w odnośnej strefie międzyoddziałowej.^{+/}

CZŁONKOWIE.

§ 9. /6/ Członkowie Oddziału dzielą się na :

- a/ zwyczajnych,
- b/ założycieli,
- c/ wspierających,
- d/ dożywotnich.

§ 10. /8/ Członkowie zwyczajni opłacają każdego roku z góry wkładkę roczną i opłatę za książeczkę legitymacyjną w wysokości określonej przez Zarząd Główny, oraz należności za nalepki Ligi Ochrony Przyrody i Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych.

Nowowstępujący członkowie zwyczajni opłacają nadto wpisowe w wysokości połowy wkładki rocznej, przypadającej Zarządowi Głównemu P.T.T., dodatek na inwestycje w wysokości ustalonej przez Zarząd Główny, wpisowe i połowa opłaty na inwestycje przypada Oddziałowi.

§ 11. /9/ Członkowie założyciele opłacają jednokrotnie sumę równą co najmniej 50-cioкратноj wysokości wkładki członka zwyczajnego, pozatem zaś nie mają

^{+/} U w a g a : Ustęp w nawiasie ma być zamieszczony w statucie Oddziałów nie pracujących bezpośrednio w górach, przyczem wykreśla się słowo " b e z p o ś r e d n i o "
umieszczone przed nawiasem.

Ustęp powyższy wykreśla się w statutach Oddziałów pracujących bezpośrednio w górach.

obowiązku opłacania rocznych wkładek w przyszłości. -

§ 12. /10/ Członkowie wspierający opłacają corocznie sumę równą 5-cioкратноj wysokości wkładki członka zwyczajnego. -

§ 13. /11/ Członkowie dożywotni wpisani na podstawie dawnego statutu P.T.T. przed 10 grudnia 1922 za-
trzymują ten swój charakter także w zmienionym ustroju
Towarzystwa, nie są oni jednakże wolni od opłacania części
wkładki przeznaczonej dla Oddziału. -

Studenci wszelkich szkół opłacają 3/4 wkładki
członkowskiej i połowę wpisowego przy równoczesnem uwol-
nieniu od opłaty na inwestycje. -

§ 14. /12/ O przyjęciu członka decyduje zarząd
Oddziału, który może odmówić przyjęcia bez podania powo-
dów zwykłą większością głosów. -

O ile osoba, przyjęta na członka przez Zarząd
Oddziału, nie uiszczy do Kasv Oddziału przepisanej należyto-
ści członkowskiej najdalej do końca bieżącego ^{roku} kalendarzo =
wego, wówczas w razie jej zgłoszenia się po tym terminie
z zamiarem uiszczenia wkładki winien Zarząd Oddziału po =
nownie powziąć uchwałę w sprawie jej przyjęcia na członka. -

§ 15. /13/ Każdy członek Oddziału jest tem samem
członkiem całego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Ma
on w szczególności prawo :

a/ wybieralności do władz P.T.T., wyboru i wybieral-
ności do władz Oddziału, brania czynnego udziału
w walnych zgromadzeniach Oddziału, oraz przysłu =
chowania się obradom Zjazdu Delegatów P.T.T. ;

b/ korzystania z wszelkich urządzeń całego P.T.T. i
przysługujących mu ułatwień, oraz schronisk, be-

dających własnością tak całego Towarzystwa,
jak i poszczególnych Oddziałów ;

- a/ uczestniczenia we wszystkich zebraniach,
ćwiczeniach, kursach, wycieczkach przez Od -
dział urządzanych i wprowadzania gości ;
- d/ noszenia odznaki Towarzystwa ;
- e/ korzystania z lokalności, biblioteki, urzą -
dzeń i zbiorów Towarzystwa ;
- f/ otrzymywania bezpłatnie lub za zniżoną opła -
tą wydawnictw Towarzystwa. -

§ 16. /14/ Wszyscy członkowie są obowiązani
zachowywać postanowienia statutu i regulaminów, oraz pod =
dawać się uchwałom całego Towarzystwa i Oddziału. -

§ 17. /15/ Członkiem Oddziału przestaje się
być : a/ przez wystąpienie, b/ wykreślenie, c/ wyklucze -
nie. -

Wystąpienie zgłoszone być może na ręce Od -
działu każdego czasu, nie uwalnia ono jednak od opłace -
nia wkładek za bieżący rok administracyjny. -

Wykreślonym przez Zarząd Oddziału może być
członek, który mimo wezwania nie uści do dni 14 za -
ległej wkładki rocznej za rok ubiegły. -

Wykluczenie następuje z powodu czynu nie -
honorowego lub działania na szkodę Oddziału. W pierwszym
wypadku orzeka o nim bez odwołania sąd honorowy Oddzia -
łu, w drugim Zarząd Oddziału większością 2/3 głosów, od
którego można się odwołać do Walnego Zgromadzenia, któ -
re załatwia sprawę ostatecznie. -

UCZESTNICY.

§ 18. /16/ Uczniowie i uczenice szkół średnich, przeciw którym przyjęciu nie zaprotestuje władza rodzicielska /opiekuńcza/, jakoteż osoby niżej lat 17, mogą być dopuszczone do korzystania z urządzeń i przedsięwzięć Oddziałów, oraz przysługujących Towarzystwu udogodnień jako uczestnicy. Uczestnikom nie przysługują jednakże inne prawa członków, a w szczególności prawo wyboru i wybieralności. Wkładki wnoszone przez uczestników a ustanowione przez Zarząd Oddziału przechodzą w całości do kasy Oddziału. -

FUNDUSZE I MAJĄTEK.

§ 19. /17/ Majątek Oddziału dzieli się na fundusz zakładowy, oraz kapitał obrotowy. Do funduszu zakładowego wpływają kwoty specjalnie przez ofiarodawców na ten cel przeznaczone, wkładki założycieli, należą tu też wszystkie nieruchomości Oddziału. Pozostałe dochody tworzą fundusz obrotowy. -

W szczególności przypada Oddziałowi na fundusz obrotowy część wkładki członkowskiej w wysokości uchwalonej przez Zarząd Główny, wpisowe członków i pozostała opłaty członków na inwestycje. -

Funduszem zakładowym dysponuje Walne Zgromadzenie, do którego też należą uchwały dotyczące alienacji i obciążenia nieruchomości, zaś kapitałem obrotowym Zarząd Oddziału. -

W razie wybudowania schroniska własnym kosztem i staraniem za zgodą Zarządu Głównego na oznaczonym w § 3. niniejszego statutu terytorjum Tatr, ma Oddział prawo nieograniczonego czasowo użytkowania tego schro-

niska. -

ROK ADMINISTRACYJNY.

§ 20. /18/ Rok administracyjny Oddziału zaczyna się 1 stycznia każdego roku. -

WŁADZE ODDZIAŁU.

§ 21. /19/ Władzami Oddziału są :

- a/ Walne Zgromadzenie jako organ uchwalający i kontrolujący ;
- b/ Zarząd jako organ wykonawczy.

WALNE ZGROMADZENIE.

§ 22. /20/ Zwyczajne Walne Zgromadzenia członków Oddziału odbywać się mają corocznie w pierwszych 8-miu tygodniach roku. Nadzwyczajne zaś w miarę potrzeby skonstatowanej uchwałą Zarządu, lub na żądanie piśmienne piątej części członków. W tym ostatnim wypadku Zgromadzenie winno się odbyć w ciągu 4-ech tygodni od dnia przedstawienia żądania Zarządowi. -

§ 23. /21/ Walne Zgromadzenia mają być zwołane przez prezesa lub wiceprezesa, w razie ich ustąpienia przez członka Zarządu upoważnionego do tego przez Zarząd, w razie zaś ustąpienia całego Zarządu przez przewodniczącego Komisji rewizyjnej Oddziału, a to na dwa tygodnie naprzód z podaniem porządku dziennego już to drogą komunikatu umieszczonego przynajmniej w jednym piśmie miejscowym, już to przez zawiadomienie członków pocztą. -

Walnemu Zgromadzeniu przewodniczy prezes lub

wiceprezes Oddziału, w razie ich nieobecności najstarszy wiekiem członek Zarządu obecny na Zgromadzeniu, lub w razie ustąpienia całego Zarządu przewodniczący Komisji Rewizyjnej. *

§ 24. /22/ Do prawomocności uchwał Walnego Zgromadzenia potrzebną jest obecność piątej części członków. W razie niezebrania się tej ilości członków odbędzie się w godzinę po terminie oznaczonym drugie Walne Zgromadzenie ważne bez względu na ilość obecnych. *

§ 25. /23/ Uchwały Walnego Zgromadzenia, o ile szczegółowe postanowienia statutu czego innego nie stanowią, zapadają bezwzględną większością głosów. Jeżeli jej przy pierwszym głosowaniu nie osiągnięto, w głosowaniu drugim rozstrzyga większość względna, zaś przy wyborach zarządza się wybory ściślejsze. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, a przy wyborach los. *

§ 26. /24/ Wnioski członków mają być na trzy dni przed Walnym Zgromadzeniem przedłożone Zarządowi na piśmie. Wnioski nagłe mogą być przedmiotem obrad, gdy za nagłością oświadczy się 2/3 obecnych. *

§ 27. /25/ Do zakresu działania Walnych Zgromadzeń należy :

- a/ nadawanie kierunku działalności Oddziału ;
- b/ wybór przewodniczącego, jego zastępcy, członków zarządu, komisji rewizyjnej i sądu honorowego /§ 28/ ;
- c/ uchwalenie rocznego budżetu ;
- d/ przyjęcie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności za rok ubiegły, oraz uchwa-

./.

lenie absolutorjum z rachunków na wniosek komisji rewizyjnej,

- e/ dysponowanie majątkiem Oddziału, a w szczególności kapitałem zakładowym i nieruchomościami /§ 19/,
- f/ załatwianie odwołania członka wkluczonego przez Zarząd za działanie na szkodę Oddziału /§ 17c/ ,
- g/ zmiana statutu /§ 46/,
- h/ rozwiązanie Oddziału /§ 47/ ,
- i/ załatwienie wniosków Zarządu i członków w ramach statutu. -

ZARZĄD.

§ 28. /26/ Zarząd Oddziału składa się z prezesa, wiceprezesa i najwyżej 13 członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie na trzy lata i jest co roku w jednej trzeciej odnawiany. -

W skład Zarządu wchodzi nadto przewodniczący Kół miejscowych zawodowych z głosem stanowczym i grup fachowych z głosem doradczym. -

§ 29. /27/ Zarząd powinien się ukonstytuować najpóźniej w 30 dni po wyborze wybierając ze swego grona sekretarza, skarbnika oraz ewentualnie innych funkcjonariuszy Zarządu. -

§ 30. /28/ Zarząd ma prawo i obowiązek :

- a/ zarządzać sprawami Oddziału, prowadzić administrację i rozporządzać majątkiem odpowiednio

do celów Towarzystwa w ramach statutu, uchwał Walnego Zgromadzenia i uchwał Władz centralnych P.T.T.

- b/ przyjmować zgłaszających się członków /§ 14/, wykreślać zalegających z wkładkami, oraz wykluczać działających na szkodę Oddziału /§ 17/.
- c/ ustalać corocznie wysokość wkładki uczestników /§ 18/.
- d/ zwoływać Walne Zgromadzenia, ustalać ich termin i porządek dzienny,
- e/ przedkładać Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie roczne z działalności wraz z zamknięciem za rok ubiegły i preliminarzem budżetu na rok przyszły,
- f/ wykonywać uchwały Walnego Zgromadzenia Oddziału oraz Władz Centralnych P.T.T.,
- g/ wybierać delegatów Oddziału na Zjazd Delegatów P.T.T. i posiedzenia Komisji międzyoddziałowej,
- h/ uchwalać regulaminy Zarządu i Komisji,
- i/ mianować i zwalniać płatnych funkcjonariuszów Oddziału /§ 30/
- j/ utrzymywać lokal i zbiory Oddziału,
- k/ udzielać Komisji Rewizyjnej przynajmniej na 7 dni przed dorocznym Walnym Zgromadzeniem ksiąg kasowych i rachunków do sprawdzenia /§ 41/.
- l/ załatwiać sprawy szczegółowe, przekazane Za-

301
69

rządowi Oddziału przez statut P.T.T., oraz statut Oddziału,

l/ zakładać koła miejscowe, zawodowe i grupy fachowe, oraz je rozwiązywać na zasadach podanych niżej w §§ 43 - 45.

m/ załatwiać wszelkie czynności wchodzące w zakres działania Oddziału, a nie zastrzeżone wyraźnie dla innych organów Oddziału. -

§ 31. /29/ W ciągu roku administracyjnego uzupełnia się Zarząd przez kooptację na miejsce opróżnione, a jedynie w razie ustąpienia prezesa ma być zwołane nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. -

§ 32. /30/ Zwyczajne posiedzenia Zarządu odbywają się przynajmniej raz na miesiąc, nadzwyczajne w razie potrzeby, lub na żądanie trzeciej części członków Zarządu. W tym wypadku posiedzenie ma być zwołane do dni dziesięciu. Posiedzenia Zarządu zwołuje prezes lub jego zastępca. Do kompletu potrzebna jest obecność przynajmniej połowy członków Zarządu wraz z prezesem lub wiceprezesem. Uchwały zapadają zwykłą większością oddanych głosów. -

W razie ustąpienia prezesa i wiceprezesa zwołuje najstarszy wiekiem członek Zarządu Głównego posiedzenie Zarządu Głównego i przewodniczy mu, a to jedynie celem zwołania nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i załatwienie spraw niecierpiących zwłoki. W razie ustąpienia całego Zarządu zwołuje nadzwyczajny Zjazd Delegatów przewodniczący Komisji Rewizyjnej. -

§ 33. /31/ Zarząd może dla poszczególnych czynności tworzyć specjalne komisje, do których mogą

wejść także członkowie z poza grona Zarządu, których przewodniczącym może być jednakże tylko członek Zarządu. Zarząd uchwała dla nich regulaminy i instrukcje, kierujące ich działalnością. "

KOMITET WYKONAWCZY.

§ 34. /32/ Dla załatwienia spraw bieżących może Zarząd Oddziału wybrać Komitet wykonawczy, do którego oprócz prezesa, wiceprezesa, sekretarza i skarbnika może wejść również określona ilość członków Zarządu. Komitet ten wykonywać będzie nadzór nad płatnymi funkcjonariuszami Oddziału i załatwiać sprawy bieżące w duchu uchwał i dyrektyw Zarządu, a w swych pracach kierować się będzie regulaminem, ułożonym przez siebie a zatwierdzonym przez Zarząd. W sprawach nagłych decyduje on tymczasowo pod odpowiedzialnością przed Zarządem. Od jego orzeczeń istnieje odwołanie do Zarządu. "

REPREZENTACJA.

§ 35. /33/ Oddział reprezentują na zewnątrz prezes i sekretarz względnie ich zastępcy, którzy też podpisują wszelkie pisma Oddziału, jakoteż akty prawne zawierane w jego imieniu, a to obok wyciśniętej pieczęci Oddziału. "

PREZES.

§ 36. /34/ Prezes, przewodniczy Walnemu Zgromadzeniu i posiedzeniom Zarządu, asygnuje wszelkie wydatki uchwalone przez Walne Zgromadzenie i Zarząd, kieruje czynnościami Zarządu i biura Oddzia-

304
21

ku, przy pomocy sekretarza i skarbnika przestrzega wykonywania postanowień statutu, regulaminów, oraz uchwał Walnego Zgromadzenia, ma kontrolę nad stanem kasy, prowadzeniem ksiąg, nad majątkiem Oddziału, a wreszcie wraz z sekretarzem podpisuje protokoły z posiedzeń Zarządu i Walnego Zgromadzenia Oddziału. -

W razie ustąpienia całego prezydium spełnia powyższe funkcje prezesa aż do czasu wyboru nowego prezydium najstarszy wiekiem członek Zarządu Głównego. -

WICEPREZES.

§ 37. /35/ Wiceprezes zastępuje prezesa w razie jakichkolwiek przeszkód w jego urzędowaniu. -

SEKRETARZ.

§ 38. /36/ Sekretarz, względnie jego zastępca wygotowuje wszelkie pisma i ogłoszenia Oddziału, podpisuje wraz z prezesem, prowadzi protokoły z posiedzeń Zarządu, Walnych Zgromadzeń, kopjał listów, inwentarz zbiorów i archiwum Oddziału, oraz prowadzi biuro pod kierunkiem prezesa. -

SKARBNIK.

§ 39. /37/ Skarbnik prowadzi księgę rachunkową w myśl uchwał Zarządu, lokuje i przechowuje fundusze Oddziału i dokumenty pieniężne, oraz umowy dotyczące się nieruchomości. Ściąga wpisowe i wkładki członków, jakoteż wszelkie inne wpływy pieniężne, czyni wypłaty w granicach uchwał Zarządu za asygnatą prezesa, a wreszcie przedkłada Zarządowi na każdym posiedzeniu zwyczajnem rachunek z dochodów i wydatków, zaś z koń-

305
72

cem każdego roku administracyjnego zamknięcia rachunkowe z roku ubiegłego i preliminarz budżetu na rok przyszły. Prowadzi on też listę członków. -

KANCELARJA.

§ 40. /38/ Zarząd ma prawo przyjmowania płatnych funkcjonariuszy, którzy stanowią kancelarię Oddziału. Ich prawa i obowiązki ustali Zarząd. Płatni funkcjonariusze na żądanie prezesa mają obowiązek brać udział w posiedzeniach zarządu i komisji z głosem doradczym. -

KOMISJA REWIZYJNA.

§ 41. /39/ Dla kontroli rachunkowej Zarządu wybiera Walne Zgromadzenie corocznie Komisję rewizyjną, złożoną z trzech członków, którzy wyznaczają z pośród siebie przewodniczącego. Komisja ma prawo żądać w każdym czasie objaśnień co do działalności finansowej Zarządu. Przynajmniej raz na rok przed Walnym Zgromadzeniem ma obowiązek sprawdzić księgi kasowe i stan majątkowy Oddziału, sporządzić odnośny protokół i przedstawić Walnemu Zgromadzeniu wnioski w sprawie udzielenia absolutorjum. -

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwołuje i przewodniczy Walnemu Zgromadzeniu w razie ustąpienia całego Zarządu /§23, 32/. -

SĄD HONOROWY.

§ 42. /40/ Sąd honorowy składa się z trzech lub pięciu członków wybranych przez Walne Zgromadzenie

./.

Oddziału z poza Zarządu na rok jeden. Członkowie Sądu z pośród siebie wybierają przewodniczącego. Sąd honorowy orzeka na wniosek Zarządu o wykluczeniu członka z powodu niehonorowych czynów, tudzież rozstrzyga spory osobiste pomiędzy członkami Oddziału, jeżeli spór powstał na tle ich działalności w Towarzystwie. Do ważności uchwał potrzebną jest obecność przynajmniej trzech członków Sądu. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości rozstrzyga zdanie, do którego przystąpił przewodniczący. -

/§ 41 starego statutu skreślony vide § 27 - 29 projektu/. -

KOŁA MIEJSCOWE.

§ 43. Za zgodą Oddziału mogą powstawać w poszczególnych miejscowościach na terytorjum Oddziału koła miejscowe dla rozszerzenia i ułatwienia ogólnej działalności Oddziału, a to bądź w większych skupieniach ludzkich, bądź też w miejscach wykonywania większych robót górskich. Koła nie posiadają osobowości prawnej, rządzą się regulaminem ułożonym na podstawie ramowego regulaminu przepisanego przez Zarząd Główny i zatwierdzonym przez Oddział. -

Koła miejscowe stanowią integralną część macierzystego Oddziału, podlegają jego uchwałom i mogą być przez Oddział rozwiązane. -

Macierzysty Oddział może odstąpić Kołu pewien udział w części wkładki członkowskiej przypadającej Oddziałowi. -

Wszelki przez Koło nabyty majątek stanowi własność Oddziału, pozostaje jednak w zarządzie Koła

na cały czas jego istnienia. -

Członkami Koła są członkowie macierzystego Oddziału zamieszkali na terytorjum przydzielonem Kołu przez Oddział. -

Przewodniczący Koła wchodzi z urzędu w skład Zarządu Oddziału. -

O zamianie Koła na osobny Oddział decyduje na wniosek tego Koła Zarząd Główny, po wysłuchaniu opinii macierzystego Oddziału. -

§ 44. Na analogicznych zasadach obowiązujących dla Kół miejscowych może Oddział zakładać na swem terytorjum Koła grup zawodowych np. robotnicze i tp., do których zalicza się także Koła akademickie /ogólne lub dla poszczególnych uczelni z osobna/. -

Zarządowi Głównemu przysługuje prawo przyznawania takim Kołom zniżki od części wkładki przypadającej Zarządowi Głównemu do wysokości 50%. -

§ 45. Oddział i jego Koła mogą tworzyć wśród swych członków grupy dla rozwinięcia specjalnej działalności w ramach ogólnych celów Towarzystwa jak np. grupy turystyczne, narciarskie, ochrony przyrody i tp. na analogicznych zasadach jak Koła miejscowe. -

O ile dla odnośnej specjalnej działalności istnieją przy Zarządzie Głównym sekcje prezeń za twierdzone obowiązane są grupy fachowe brać udział w pracach Sekcji i do ich uchwał się stosować. -

ZATWIERDZENIE I ZMIANA STATUTU.

§ 46. /42/ Statut niniejszy ważny jest dopiero w razie zatwierdzenia go przez Zarząd Główny. Po doręczeniu uchwały tegoż zatwierdzającej statut winni

./.

308
25

założyciele Oddziału samodzielnie postarać się o zatwierdzenie statutu przez Władzę administracyjną.

Stosownie do przepisów statutu P.T.T. statut Oddziału może być zmieniony tylko po uzyskaniu przez Zarząd wstępnego zatwierdzenia projektowanych zmian ze strony Zarządu Głównego P.T.T. - Zmiany statutu nie mogą być sprzeczne z postanowieniami statutu P.T.T. i statutem ramowym dla oddziałów, za wyjątkiem punktów przewidzianych w § 47 statutu ramowego. Wniosek o zmianę statutu musi być postawiony co najmniej na trzy miesiące przed terminem Walnego Zgromadzenia. Do zmiany statutu potrzeba większości $\frac{2}{3}$ obecnych głosów.

W razie zmiany statutu P.T.T. obowiązany jest Oddział dostosować swój statut najpóźniej w przeciągu 6-ciu miesięcy w powyższy sposób do uchwalonych zmian P.T.T.

ROZWIĄZANIE ODDZIAŁU.

§ 47. Rozwiązanie Oddziału następuje :

- a/ na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Oddziału,
- b/ na podstawie uchwały Zjazdu Delegatów Towarzystwa.

Uchwałą Zjazdu Delegatów może być Oddział rozwiązany, jeżeli Zjazd nabierze przekonania, że działalność Oddziału jest sprzeczna ze statutem lub trwale szkodliwa dla całości i interesów Towarzystwa. Wniosek o rozwiązanie Oddziału może postawić tylko Zarząd Główny na Zjeździe Delegatów, który rozstrzyga tę sprawę większością $\frac{2}{3}$ oddanych głosów.

Wniosek o rozwiązanie Oddziału nie może

./.

309
76

być postawiony jako wniosek nagły.

Oddział może uchwalić samodzielnie swe rozwiązanie większością 2/3 głosów obecnych na Walnym Zgromadzeniu.

Wniosek ten musi być zgłoszony na trzy miesiące przed terminem Walnego Zgromadzenia.

§ 48. Majątek rozwiązanego Oddziału przechodzi w całości na własność Towarzystwa, któremu jednak przysługuje prawo odmówienia przyjęcia tego majątku.

W tym ostatnim wypadku lub gdyby Polskie Towarzystwo Tatrzańskie nie istniało przechodzi majątek Oddziału na Oddział Krakowski P.T.T., a gdyby ten nie istniał lub majątku nie przyjął, na rzecz Oddziału przez ostatnie Walne Zgromadzenie wskazanego, w braku zaś takiej decyzji, zgody obojga Oddziałów lub w razie równoczesnego rozwiązania wszystkich Oddziałów, na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie z przeznaczeniem na poparcie polskiej turystyki w Tatrach i Karpatach.

Z chwilą rozwiązania obowiązany jest Oddział przeprowadzić swą likwidację. O ile likwidacja ta nie zostanie przeprowadzona przez Oddział w przeciągu pół roku od daty rozwiązania Oddziału, przysługuje Zarządowi Głównemu prawo likwidację tę samemu przeprowadzić bez współdziałania Oddziału.

§ 49. Oddziałom nie przysługuje prawo wystąpienia z Towarzystwa.

Rozwiązanie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego nie pociąga za sobą rozwiązania jego Oddziału.

/§ 43 -46 starego statutu skreślone vide § 24-26 projektu/.

./.

310
77

CHARAKTER I INTERPRETACJA STATUTU
RAMOWEGO.

§ 50. /47/ Przepisy statutu ramowego zawierające dokładne normy o czasokresach, ilości członków zarządu /§ 28/, większości potrzebnych do uchwalenia /§ 25, 26, 32/, oraz osób wyznaczonych do kompletu /§ 24, 32/, nie mają charakteru przymusowego, ale mogą być również w statutach poszczególnych oddziałów inaczej unormowane, nie mogą jednakże sprzeciwiać się zasadom statutu P.T.T.

§ 51. /48/ W razie wątpliwości co do postanowień niniejszego statutu prawo jego interpretowania przysłuże Zarządowi Głównemu P.T.T. -

§ 52. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1932.r. -



G U T E F A H R T !

Paul Sauter, Kesmark.

**.. aber nur in guten
Schuhen.**

**Unsere 20-jährige
Erfahrung sichert
Ihnen alle Vorzüge
eines wirklich erst-
klassigen, handge-
arbeiteten Ski-
schuhes.**



Artikel „TATRA“

- I-a Nr. 35-39 Kč 230.-
- I-a Nr. 40-46 Kč 240.-
- I-b Nr. 35-39 Kč 218.-
- I-b Nr. 40-46 Kč 228.-



Artikel „REKLAM“

- Nr. 35-39 Kč 185.-
- Nr. 40-46 Kč 195.-

312

79

Firma

Karl Wawrek & Sohn

Kežmarok
(Slovensko)

Ich bestelle zur Lieferung per Post:

..... Paar Art. Nr. (genaue Nr. der Straßenschuhe)

..... " " " " " " " "

..... " " " " " " " "

..... " " " " " " " "

..... " " " " " " " "

..... Flaschen Schuhöl, groß (Kč 8.—)

..... " " klein (Kč 5.—)

Sonstige Bemerkungen:

Genaue Adresse:

Maßanfertigung ohne Preiszuschlag! — Der Versand erfolgt mit Postnachnahme. — Nicht Passendes wird binnen 8 Tagen eingetauscht oder rückvergütet.

313
80
Urząd Wojewódzki Krakowski
Wydział Administracyjny
Odział Sztuki

Kraków dnia 22 października 1931.

L. A. K. I. 139/31.

Zakopane - Protokół zebrania
informacyjnego z dn. 7. IX. br.

D o

Pana Prof. Dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego

L w o w i e .

ul. 3-go Maja 5.

Krakowski Urząd Wojewódzki Odział Sztuki, przesyła protokół
z zebrania informacyjnego odbytego dnia 7 września br. w Zakopanem,
w sprawie ochrony sztuki lwowskiej i przynależnej do niej.

Za Wojewodę

B. Piłsudski

Inst. Szt. w Krak. Urząd
Konservator

Zuristik, Alpinismus, Wintersport.

56. Jahrbuch des Karpathenvereines, amtliche Zeitschrift des Beskidenvereines, des Kleine Karpathen-Zuristenvereines, des Tatravereines, des Verbandes der Kurorte und Sanatorien in der Hohen Tatra und anderer Vereinigungen.

II. Teil: Mitteilungen.

„Der Felsen Welt mein Arbeitsfeld.“
Dr. Guhr.

4. Jhg., 10.—11. Folge.

Herausgeber: der Karpathenverein.

Dkt.—Nov. 1930.

Bezugspreis auf ein Jahr 10 Kč.
Dieses Blatt kostet 2 Kč.

Für Mitglieder des Karpathenvereines kostenlos,
für Mitglieder des Beskidenvereines ermäßigt.

Schriftleitung und Verwaltung:

Kesmark (Zips), Tschechoslowakei

Hauptplatz 86/I.

Postfach 28.

Telefon 47.

Zweigstellen: Troppau, Café Niedermeyer, Breslau 8, Feldstr. 28
Dresden-N., Pfarrgasse 8. Postcheckkonto Prag 3747.

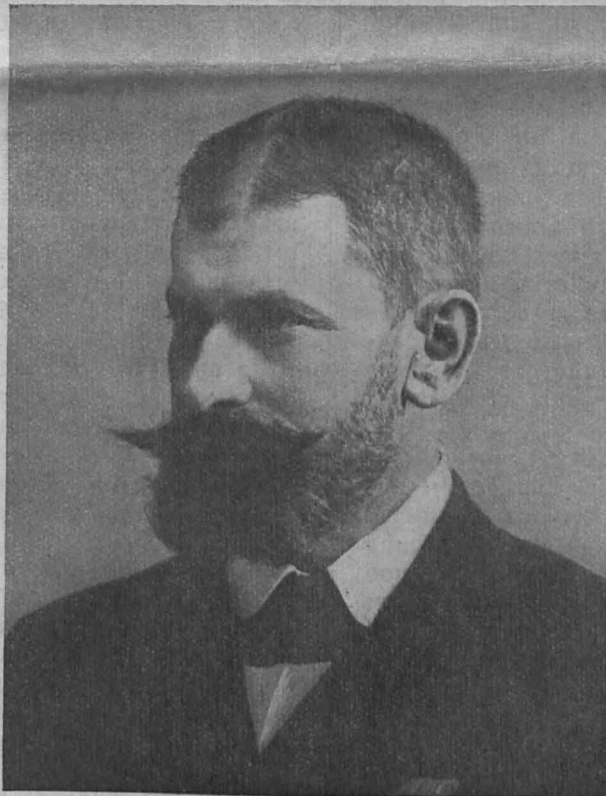
Nikolaus Fischer †

1855—1930.

Am 19. September hatten wir in Iglo einen der tätigsten und erfolgreichsten Männer der Stadt und der ganzen Zips zur letzten Ruhe begleitet. Die Vertreter aller Teile der Zips waren anwesend, als Nikolaus Fischer, pens.

Direktor des Igloer evang. Gymnasiums und Ehrenobmann des Karpathenvereines in das Grab gesenkt wurde. Und in den Gedächtnisreden, die von bedeutendsten Persönlichkeiten unseres öffentlichen Lebens an seinem Grabe gehalten wurde, rollte eine der glänzendsten Zeiten unserer Geschichte auf.

Nikolaus Fischer war der Geburt nach kein Zipsler, aber ein Kind des benachbarten Komitates Sáros, dessen Städte einst ebenfalls deutsch waren und das in Geschichte und Verkehr seit Jahrhunderten enge mit unserer Zips verknüpft ist. Er wurde am 18. Dezember 1855 in der stolzen alten Stadt Eperjes geboren, konnte dort alle Schulen, auch das allberühmte Kollegium besuchen. In der VIII. Klasse wurde er mehrere Monate hindurch mit der Vertretung des erkrankten Professors der Mathematik betraut und das war entscheidend für seine Berufswahl. Nachdem er im Jahre 1875 die Reifeprüfung bestanden hat, ging er auf die technische Hochschule in Budapest, wo er ein Jahr Vorlesungen in der Physik, Chemie, höheren Mathematik und Analytik hörte. Im Oktober 1876 trat er als Einjährig-Freiwilliger bei dem in Ofen stehenden II. Genieregiment den Heeresdienst an, bestand nach der Beendigung der aktiven Dienstzeit die Offiziersprüfung und gesondert auch die Ergänzungs-



prüfung aus den Kriegswissenschaft und wurde zum Leutnant der Genietruppen ernannt. Im Jahre 1876 setzte er seine Studien an der technischen Hochschule fort, ließ sich aber auch auf die philosophische Fakultät der Universität einschreiben und hörte dort die Vorlesungen der in ganz Europa berühmten Mathematiker und Physiker, wie Anyos Jedlik, Baron Eötvös, Frölich, Mendtlich, Lengyel, Ehan, Peczval, Gruber und U. Drei Jahre lang arbeitete er in dem physikalischen Laboratorium Jedliks und bestand 1879 die Grundprüfung.

Im September 1879 wurde er an dem Kollegium

seiner Vaterstadt mit der Vertretung des erkrankten Mathematikers und Physikers der Anstalt, Direktor Friedrich Hazslinsky betraut, doch schon im Jahre 1880 erhielt er die Berufung als Mathematiker und Physiker an das evangelische Gymnasium in Iglo und nachdem er im selben Jahre seine Prüfung bestanden und sein Diplom erwarb, wurde er dort endgültig angestellt.

Für den gutgewachsenen, gewinnend auftretenden, zielbewußten und energischen jungen Mann eröffnete sich in Iglo ein weites Feld der Arbeit umso mehr, als er es verstanden hat die einmal angeknüpften Verbindungen festzuhalten und auszubauen. Er wurde bald ein beliebtes Mitglied der Gesellschaft und allmählich einer der Tonangebenden im Professorenkollegium. In karger Weise schuf er Gelegenheiten, um sich durch Reisen zu bilden und er hatte bald Österreich

und Deutschland, besonders Sachsen und Bayern, die Schweiz, Dänemark, Schweden und Italien bereist, zum Teil im Rahmen von Gesellschaftsausflügen, zum Teil in den Ferien. Im Jahre 1884 führte er die schöne Tochter Mathilde seines Kollegen, des hochgeachteten Professors Paul Jekelky, als Gattin heim und diese Heirat befestigte seine Stellung und machte ihn zum Einheimischen. Als im Juli 1888 in Budapest die Professoren der kon-

fessionellen und städtischen Gymnasien und Realschulen zusammenkamen, um die Errichtung einer Pensionsanstalt zu beraten, da war er einer der maßgebendsten Mitarbeiter des Kongresses und wurde zum Führer der Abordnung gewählt, welche dann die Beschlüsse des Kongresses dem Unterrichtsminister vorlegte. Im August desselben Jahres wurde er von dem Erhaltungskörper des Igloer Gymnasiums auf 3 Jahre zum Direktor gewählt und diese Wahl erfolgte dann von 6 zu 6 Jahren bis zu seiner Pensionierung, immer einstimmig.

Als Direktor war seine Arbeit in erster Reihe darauf gerichtet, um die Lage der Schule und der Professoren zu sichern. Die Schule war damals in einem alten Gebäude untergebracht, die Professoren wurden von der Kirchengemeinde als Schulerhalterin bezahlt und zwar bedeutend schlechter, als die der staatlichen Lehranstalten. Sofort nach Fischers Wahl erhöhte die Kirchengemeinde auf seinen Antrag das Schulgeld und verbesserte die Zahlung der Lehrkräfte, dann ließ sie sie Mitglieder der einige Jahre hernach gegründeten Pensionsanstalt der Mittelschullehrer werden. Fischer drängte auch darauf, daß die Schule um Staatsunterstützung einkomme; das wurde nach langen Kämpfen auch durchgesetzt. Nach langen Verhandlungen kam am 25. Jänner 1898 der Vertrag mit dem Staate zustande, der dem Gymnasium eine jährliche Hilfe von 32 000 K. und eine Bauhilfe von 180.000 K. sicherte.

Die Staatshilfe brachte für die Anstalt eine Zeit neuen Aufschwunges. Das Gebäude wurde umgebaut und zu einem zweistöckigen modernen Schulpalast erweitert, die Zahlung der Lehrkräfte wurde auf die Höhe der staatlichen Zahlungen gehoben, die Sammlungen in würdigen Räumlichkeiten untergebracht. Die Zahl der Schüler stieg von Jahr zu Jahr, wodurch die Schule auch im Leben der Stadt ein wichtiger wirtschaftlicher Faktor wurde. Der Lehrkörper aber hatte eine Anzahl wertvoller Mitglieder, welche die Sammlungen der Schule zu einer Landesbedeutung erhoben.

Direktor Fischer wurde einer der bedeutendsten Mitarbeiter des öffentlichen Lebens in Iglo, der Zips und darüber hinaus der evangelischen Kirche. Er wurde Mitglied, dann Ausschussmitglied der meisten Igloer Vereine, Obmannstellvertreter des Kasinos und Obmann seines Vergnügungsausschusses, in welcher Eigenschaft er drei Jahrzehnte hindurch der Veranstalter aller geselligen Zusammenkünfte, Konzerte, Vorlesungen usw. war. Er wurde Obmannstellvertreter des Theaterunterstützungsvereines und Mitglied der Stadtvertretung. Ebenso wurde er Mitglied der Komitatsvertretung und verschiedener Ausschüsse derselben.

Eine bedeutende Rolle spielte er in der evangelischen Kirche. Wir sahen ihn schon als einen Vorkämpfer für die Errichtung der Pensionsanstalt der nichtstaatlichen Professoren. Er nahm regen Anteil an der Gründung des Landesvereines der evangelischen Professoren und wurde im Oktober 1907 zu dessen Obmannstellvertreter gewählt, einige Monate später war er einer der Obmänner des Landeskongresses der ungarischen Mittelschullehrer und Obmann des Kongresses der evangelischen Mittelschullehrer. Der Theißer Distrikt der evangelischen Landeskirche wählte ihn schon im Jahre 1891 zum Mitglied des Distriktskonsistoriums, 1894 wurde er Richter des Senioratskonsistoriums, dann Mitglied der Distriktschulskommission, Obmann der Senioratschulskommission, des Distriktsausschusses und einer großen Zahl anderer kirchlichen Körperschaften. Insbesondere in allen Schulfragen war er einer der Referenten und später Vorsitzenden. Mit Rücksicht auf seine hervorragenden Kenntnisse auf diesem Gebiete wurde er zum Mitglied des Landesstudienrates und als solches Fachaufseher für die Lehrerbildungsanstalten, Gymnasien, höhere Töchterschulen usw. in der ganzen Gegend. Er war auch unzähligmal Re-

gierungsvertreter bei Reiseprüfungen, Schulfeierlichkeiten, Jubiläen von Lehrpersonen usw.

Seine bedeutendste öffentliche Tätigkeit entfaltete Nikolaus Fischer im Rahmen des Karpathenvereines. Er ist wahrscheinlich schon kurz nach Antreten seiner Stellung, 1880 Mitglied des Vereines geworden, denn damals wirkte an der Schule bereits Prof. Martin Roth, einer der begeistertsten, uneigennützigsten und tätigsten Apostel der Tatraerschließung und der hat es sicher nicht versäumt den vielversprechenden jungen Mann für den Verein zu gewinnen. Als am 26. Febr. 1882 die Sektion Iglo des Vereines gegründet wurde, da wählte man neben Roth als Mitobmann Nikolaus Fischer als Sekretär. Nach dem Jahre der ersten Begeisterung, als der Markusbrunnen gefaßt, daneben eine Schughütte erbaut und auf dem „Haus“ eine Aussichtsturm erbaut wurde, schloß aber die Sektion allmählig ein und erst im Jahre 1888 gelang es sie zu neuem Leben zu erwecken.

Allenfalls aber hat Fischer in der Sektion Iglo zuerst die Vereinsarbeit kennen gelernt (denn der Hauptstütz war bis 1884 in Resmark, dann in Leutschau) und hat den Kontakt mit dem Vereine soweit behalten, daß er in dem Jahrbuch 1889 eine sehr umfangreiche Abhandlung erscheinen ließ: „Die physikalische Erklärung der Dobschauer Eishöhle“, später im Jahrbuch 1891 eine zweite: „Warum nimmt die Temperatur in den höheren Regionen ab?“. Auf diese seine Tätigkeit wird auch der Umstand günstig eingewirkt haben, daß man ihn im Mai 1888 zum Mitglied des Redaktionskomitees des K. V.-Jahrbuches gewählt hatte, an dessen Spitze sein Kollege Martin Roth stand. Es war wichtig, daß durch diese Artikel sein Name allgemein bekannt wurde.

Der Karpathenverein kam in diesen Jahren in eine schwere Krise. Die 80-er Jahre brachten infolge des starken Aufschwunges des modernen Ungarns nach den ersten Schwierigkeiten der neuen staatlichen Selbständigkeit einen allgemeinen Aufschwung des Wirtschaftslebens (das waren in ganz Europa die berühmten, aber auch berühmtesten „Gründerjahre“) und damit einen ungemeinen Aufschwung auch des Fremdenverkehrs. In ganz Ungarn, aber speziell auch in der Hohen Tatra wuchs der Fremdenstrom sprunghaft, infolgedessen entstanden fast alljährlich neue Kurorte und das brachte wieder neue Gästeschwärme her. Die eifrigen Amtswalter des Karpathenvereines, insbesondere der energische und schnellbegeisterte Dr. Nikolaus Szontágh d. A. warben die Vereinsmitglieder duzend-, ja hundertweise und die Mitgliederzahl schwoll riesig an. Und zwar waren die Sommergäste und daher Mitglieder zu einem bedeutenden Teile Ungarn aus Budapest, begeisterte und tatkräftige Leute, dabei gewöhnt zu führen und meist auch in einflussreichen Stellungen beim Staate. Diese gründeten 1888 den Budapester Ausschuss des Karpathenvereines, 1890 die Sektion Budapest. An ihrer Spitze stand Dr. Edmund Téry, ein tatkräftiger und organisatorisch außergewöhnlich begabter Mann, einer der erfolgreichsten und schaffenskräftigsten Leute, die die ungarische Touristik je aufzuweisen hatte. Es war natürlich, daß diese Leute mit dem langsamen und bedachten Tempo und später sehr wenig fachkundigen Führung der Leutschauer Zentralleitung, die infolge der Verärgerung Döllers auf die Resmarker gefolgt war, nicht zufrieden waren und dazu drängten die Führung selbst in die Hand zu bekommen. Es gingen da mehr als ein Jahr lang die immer energischeren Bestrebungen, durch Abänderung der Satzungen, welche den Vereinsstütz an die Zips banden, nach dem Muster des Deutschen und Österreichischen Alpenvereines die Einführung eines wechselnden Vereinsstützes zu ermöglichen. In der Zips erregten diese Absichten begreiflicherweise einen starken Widerwillen, es entbrannte auf der ganzen Linie ein heftiger Zeitungskrieg und die Wogen der Erregung gingen hoch.

Am 2. August 1891 fand in Altschmecks die denkwürdige Generalversammlung statt, welche über die Frage zu entscheiden hatte. Mit einer vornehmen Zurückhaltung, die wir erst nach den gegenteiligen Erfahrungen des letzten Jahrzehntes recht zu würdigen verstehen, hatten es die Budapester vermieden ihren Willen den Zipsern aufdrängen zu wollen; kein einziger Budapester erschien zur Generalversammlung, nur in Budapest lebende Zipsler, die der Abänderung feindlich gegenüberstanden. Die Entscheidung blieb vollkommen den Zipsern überlassen. Für die Verlegungsmöglichkeit des Sitzes stimmten 42, dagegen aber 62 Mitglieder, mithin war der Antrag gefallen.

Wenn wir die Namensliste der Abstimmung übersehen, so erkennen wir, daß die großzügigeren Leute für die Verlegung des Sitzes gestimmt hatten. Dafür war in erster Reihe die ganze damalige Leutschauer Zentralleitung, welche es wohl erwägen konnte, um wie viel erfolgreicher eine Zentralleitung von der Hauptstadt aus sowohl für den Verein, als auch für die Tatra arbeiten könnte, dafür waren, um nur einige der noch Lebenden zu nennen, Dr. Ladislaus Jarmay, Dr. August Szász, Albert Scholz, Franz Dénes, Dr. Gedeon Pék, Albert Ambrózy u. a.; von den seither Gestorbenen bedeutende Mitarbeiter des Karpathenvereines wie Tobias Putsch, Martin Roth, Gedeon Majunke, Theodor Posewitz, Aurel W. Scherfel, Julius Rubinyi. Aber die Mehrheit dachte: lieber klein, aber mein und stimmte den Antrag nieder, vielleicht zum Nachteil der damaligen Tatraentwicklung, aber sicher zum Heil des Vereines und der Zips.

Mit der Niederlage war aber die Verwirrung noch größer geworden, denn die Leutschauer Leitung des Vereines war für den Antrag gewesen und legte nun die Betrauung zurück. Da brachten nun die Jgloer ganz unvorbereitet den Antrag, die neue Leitung aus Jglo zu wählen und schlugen als geschäftsführenden Obmann stellvertreter, also zum eigentlichen Vereinsleiter den vor kurzem gewählten Direktor des Jgloer Gymnasiums Nikolaus Fischer vor. Die Wahl ging einstimmig durch.

Nikolaus Fischer hatte ein verantwortungsvolles Erbe übernommen, denn nun waren aller Augen auf ihn gerichtet, ob denn der Verein aus der Verwirrung sich erheben könne. Um die Schwierigkeiten noch größer zu machen, konnten die Budapester und die anderen Tieslandsektionen nicht weiter im Verein behalten werden, sie schieden aus und bildeten den Ungarischen Turistenverein mit dem Sitz in Budapest.

Fischer zeigte sich den Schwierigkeiten gewachsen. Er nahm den Einfluß des Vereinsobmanns Graf Albin Esáky voll in Anspruch, um Komitat und Gemeinden zur Beitragsleistung für den Verein zu veranlassen, er erließ Zirkulare, um Mitglieder zu sammeln, gewann an den wichtigen Orten Ortsvertreter, regte den Bau eines Schutzhäuses beim vielbesuchten Poppersee an, erwirkte zahlreiche Begünstigungen für die Vereinsmitglieder, ordnete durch gütliche Ausgleiche die aus dem Bau der Gürtelstraße verbliebenen Verpflichtungen, hob das Selbstgefühl und die Arbeitsbegeisterung der Mitglieder durch die Übernahme von Führungen fremder Gäste, Ausstellungen und sonstigen Repräsentationsangelegenheiten, mit einem Wort: er belebte und festigte das Gefühl der Zipsler für den Verein und schmiedete ihn wieder glücklich zusammen.

Ein Glück für Fischer und für die Sache war es, daß Martin Roth ob der Niederlage, die ja auch er mitgemacht hat, nach kurzer Schwankung nicht weiter grollte, sondern sich trotz seiner größeren Erfahrung dem im Alter und Sachkenntnis jüngeren Kollegen willig unterordnete, sehr ungleich Döllner, der die Übergehung im Jahre 1884 nicht verwinden konnte und gerade in der schwersten Zeit, im Jahre 1891, in Resmark die Sektion Tatra des Un-

garischen Turistenvereines ins Leben rief. Fischer und Roth ergänzten sich in der glücklichsten Weise. Fischer war ein Organisator und Repräsentator, Roth ein sachkundiger, kenntnisreicher und unermüdlicher praktischer Arbeiter, sehr beliebt und eine begeisterte Jüngerschaft erziehend. Und so entstand zwischen den beiden eine stille Arbeitsteilung, die für den Verein ein ungeheures Glück war. Fischer besorgte die Verwaltung und die Repräsentation, er korrespondierte und kommissionierte, verfaßte Memoranden und führte Deputationen, veranstaltete Feierlichkeiten und Ausstellungen und war ein kluger und würdevoller Vertreter des Karpathenvereines, der sich mit den Ministern, Grafen und anderen großen Herren auf vorzüglichem Fuß zu stellen verstand und für den Verein die Unterstützung des Staates und der Kommunen zu sichern wußte. Roth aber sorgte dafür, daß die praktische Arbeit des Vereines nicht aufhöre, wozu Fischer weniger Neigung und Kenntnisse hatte. Er besorgte mit seinen Schülern die Wegmarkierungen, beaufsichtigte die Weg- und Schutzhüttenbauten, ordnete die Sammlungen des Karpathenmuseums ebenso, wie die des Jgloer Gymnasiums und vermehrte sie durch unermüdete Sammelarbeit, er verfaßte und besprach die Literatur, hielt die Verbindung mit allen praktischen Bergsteigern der Hohen Tatra, ebenso aber mit den gelehrten Besuchern und Forschern derselben aufrecht und erzog hauptsächlich eine für den Verein begeisterte, opferfreudige Mitarbeiterschaft, unter der ich nur den Namen Béla Hajts nenne, um verstanden zu werden. In glücklicher Weise ergänzte diese beiden Prof. Dénes, der die Kartographie und viele andere wissenschaftliche Vereinsarbeit besorgte, Dr. Posewitz, der den Fremdenverkehr beobachtete und die Tatraerschließung studierte, Karoliny, der die Umgegend Jglos erschloß und noch viele Andere. Das war eine der wertvollsten Fähigkeiten Fischers, daß er es nie auf harte Gegensätze ankommen ließ, jede gegenteilige Meinung geschickt umzubiegen verstand und die vielen parallelaufenden Arbeiten in dem Bette der Vereinsarbeit zusammenzufassen vermochte.

Es geht über den Rahmen dieses Nachrufes, wollten wir im Einzelnen aufzählen, was unter der Leitung Fischers im Karpathenverein geleistet und erreicht wurde. Aber 30 Jahre stand er ja an der Spitze des Vereines als tatsächlicher Leiter und diese 30 Jahre gehören einer Zeit der glücklichen und erfolgreichen Arbeit an. In diese Zeit fallen, um nur einige Hauptmomente zu nennen, die Erbauung des Schleierhauses und des Friedrich-Schutzhäuses am Grünen See, des Szilágyi-Denkmales auf dem Rämmchen, die Erweiterung des Karpathenmuseums in Poprad, der Ausbau seiner Bücherei und der Tauschverbindung mit der ganzen Welt, die lange Reihe wertvoller Jahrbücher und anderer Veröffentlichungen, die Ausweitung des Netzes der Sektionen und der Schutzhäuser, Wege und Wegmarkierungen über die ganze heutige Slowakei und Karpathenrußland, die erfolgreichen Weltausstellungen 1896, 1900, 1904, 1906 und zahllose andere Schöpfungen und Erfolge. Trotzdem der Ung. Turistenverein in Budapest saß und ein reicheres Menschenmaterial zur Verfügung hatte, trotzdem in Ungarn die Turistenvereine wie die Pilze aus dem Boden schossen, blieb der Karpathenverein unter Fischers Führung der angesehenste, größte und schöpferisch erfolgreichste Verein des Landes.

Insbondere die Repräsentation im Karpathenverein machte Fischer ungemein bekannt und im Zusammenhang mit seiner sonstigen ausgreifenden Tätigkeit als Professor wurden ihm auch wiederholt wertvolle Ehrungen zuteil. Um 1900 erhielt er vom König das Ritterkreuz des Franz Josef-Ordens, um 1910 wurde er zum königlichen Rat ernannt. Diese Auszeichnungen steigerten die Arbeitslust des ambitionierten Mannes, fast mehr als die freute es ihn aber, als im Juli 1903 der bekannte polnische Bergsteiger Karl Ritter von Englisch den westlichsten Gipfel des Ochsenrückens Fischer-Turm nannte.

Von 1910 an hatte er in der Geschäftsführung neben den Erfolgen auch manche Schwierigkeiten zu bestehen. Eine bergbegeisterte junge Generation kam auf und strebte nach Geltung, auch im Vereinsleben, oft auch mit der harten Rücksichtslosigkeit, die der Jugend zu eigen ist. Fischer stellte ihnen nicht das harte Nein entgegen, das zum Beispiel den doch so tüchtigen Dr. Edmund Téry im Ungarischen Turistenverein zum Sturz brachte und mit Verbitterung scheiden ließ. Fischer wich den Anstürmen gewiegt aus, räumte der Jugend geschickt neue, ihr eigene Betätigungsgebiete ein und ließ sie dort reif werden für die spätere verantwortungsvolle Vereinsarbeit. So unterstützte er 1910 und nachher immerfort die Gründung und den Ausbau der vornehmen ungarischen Zeitschrift »Turistaság és Alpinizmus« in Budapest, das amtliche Organ des Karpathenvereines wurde, nahm 1913 an der Gründung und Entwicklung des Freiwilligen Rettungsausschusses für die Hohe Tatra teil, schlug 1917 die Gründung des Organisationsausschusses des Karpathenvereines vor, welcher dem Vereine 7 neue Sektionen zuführte und räumte 1918 die Auflaffung des 100jährigen Jahrbuches und die Übernahme der Zeitschrift »Turistaság és Alpinizmus« und ihrer neuen deutschen Schwesterzeitschrift »Turistik und Alpinismus« ein, damit dem Verein neue, wertvolle Zukunftsmöglichkeiten eröffnend.

Der Umsturz aber zerbrach für Fischer ein schön aufgebautes, herrliches Lebenswerk. Seine Schule, die er selbst von der früheren deutschen Unterrichtssprache zur ungarischen überführt hatte, wurde als solche in der neuen Republik nicht geduldet. Fischer war mit dem ihm eigenen Weitblick und Großzügigkeit für die Wiedereinführung der deutschen Unterrichtssprache, aber, die er rief, die Geister wurde er nun nicht los, die magyarisierte Intelligenz Jglos klammerte sich an die ungarische Unterrichtssprache. Nach langen Kämpfen einigte man sich dennoch auf die deutsche Unterrichtssprache, das Schulministerium in Prag willigte auch ein und gestattete die Fortführung der Anstalt mit deutschen Klassen, aber die eigenen slowakischen Glaubensgenossen in der Liptau warfen sich dazwischen und erwirkten vom Ministerium die Widerrufung der Erlaubnis und die fortschreitende Slowakisierung der Anstalt. Das war für Fischer das harte Muß zum Scheiden.

Im Karpathenverein war für Fischer noch mehr eine Welt zusammengestürzt. Hier waren die Grundlage seiner Arbeitsfreude die Verbindungen mit den Vornehmen des Landes, die freie Türe zur Regierung, der weite Blick auf das ganze Land, die Möglichkeit der weitausgreifenden Betätigung, die von allgemeiner Anerkennung begleitet war. Das war nun alles zusammengestürzt. Das Land war zusammengebrochen, die früheren Spitzen desselben verfehmt oder verschwunden, das Wirkungsgebiet verkleinert. Was früher ein Verdienst war, wurde jetzt ein Vergehen, die Vertreter des neuen Staates schauten mit scheelen Augen auf den Karpathenverein, bald kam ein Verbot jeglicher Vereinsstätigkeit. In seiner Stellung als Staatsbeamter war das für Fischer kein Betätigungsfeld mehr und so lieb ihm auch der Karpathenverein geworden war, er sah es ein, daß er nicht mehr der geeignete Mann zur Führung, Jglo nicht mehr der Ort war, von welchem aus das nötige Einbauen des Vereines in die neuen Verhältnisse erfolgen konnte. So trat er im Dezember 1920 von der tatsächlichen Leitung zurück und ließ die Zentrale nach 30 Jahren ungemein erfolgreicher Jgloer Zentralität auf das eifrige Betreiben unseres Bela Hajts nach dem Gründungsorte Resmark zurückverlegen.

Durch die neue Staatsentstehung änderten sich nunmehr die Verhältnisse in Schule und Verein, ebenso im gesellschaftlichen Leben. Die Schule wurde verstaatlicht und mußte allmählig slowakisiert werden, der Staat pachtete das Gebäude und die Sammlungen. Fischer war

es noch kurze Zeit vergönnt die Schule zu leiten, dann wurde er in den neuen Beamtenstand übernommen und in den Ruhestand versetzt. Das Kasino übergab er der Ortsgruppe des Deutschen Kulturverbandes, die unter Seltenreichs Leitung es als Mittelpunkt des gesellschaftlichen Lebens auch heute erfolgreich aufrechterhält.

Im Karpathenverein behielt Fischer die Stelle des einen Mitobmannes und wurde zum lebenslänglichen Ehrenobmann gewählt. Er nahm auch weiter teil an der Leitung des Vereines, führte sehr oft die Beratungen, fehlte bei keiner Jahresversammlung, bei keiner festlichen Gelegenheit, ja fast bei keiner Hauptauschusßsitzung und stand der neuen Geschäftsleitung mit seinem klugen Rat bei. Er war die lebende Chronik des Karpathenvereines, kannte er ja jede seiner Schöpfungen und Schritte bis in das kleinste Detail hinein. So konnte die Kontinuität in der Vereinsarbeit fast restlos erhalten bleiben und Fischer blieb auch als obestehender Beobachter ein guter Geist des Vereines.

Die letzten Jahre seines Lebens verbitterte eine schmerzvolle Krankheit. Er trug wie ein Held die immer häufiger kommenden, schließlich fast ununterbrochenen Schmerzen. Kein Mensch merkte sie ihm an, wenn er festen Schrittes und aufrechten Ganges pünktlich wie eine Uhr tagtäglich mehreremal über den Jaloer Corso ging oder wenn er voller Aufmerksamkeit den Verhandlungen einer Sitzung folgte. Seine Selbstbeherrschung war jetzt ebenso bewunderungswert, wie in den stürmischen Versammlungen der Vorumsturzjahre. In den letzten Tagen seines Lebens war ihm noch ein langjähriger Wunsch in Erfüllung gegangen, indem ihm als Dienstwohnung von der evangelischen Kirchengemeinde der Stock des Trangoisischen Hauses überlassen worden war. Noch schwer krank leitete er die Überstiedlung, aber er sollte sich nicht mehr der Veränderung erfreuen: kaum vier Wochen später schied er dahin. Am Samstag ging er noch sicheren Schrittes über den Corso — am Mittwoch war er schon tot.

Die Besten unserer Zips standen an seiner Bahre, Pfarrer Johann Kárpáti gab ein glanzvolles Bild seines Lebens und Wirkens, ein Bild, das auch ein köstliches Gemälde der herrlichen Zeit war, in welche die Hauptarbeit Fischers fiel und alle Zuhörer auf das tiefste ergriff. Unser Hauptobmann Dr. Guhr würdigte die unschätzbaren Verdienste, die Fischer sich um den Karpathenverein erworben hatte. Direktor Aladár Marcsék verabschiedete ihn im Namen des Zweiges Jglo, dem er 50 Jahre hindurch als Amtswalter angehört hatte; schöne Erinnerungsreden hielten ihm Kollegen und Schule. Die wahre Würdigung seiner Tätigkeit aber begann erst nach seinem Tode. Fast Hundert wissenschaftliche Gesellschaften, turistische und gesellschaftliche Körperschaften und Vereine sandten dem Karpathenverein ihr Beileid zu seinem Ableben, in immer mehr Zeitungen erschienen die Würdigungen seiner Verdienste, von Persönlichkeiten, die er in der Tatra kennen gelernt hat und die sich nun seiner starken Persönlichkeit erinnern.

Wenn Jemand, so konnte Fischer sagen, daß er nicht umsonst gelebt hatte. Er hatte Gelegenheit in ein dankbares Tätigkeitsgebiet hineinzukommen und hat dort mit Zielbewußtsein und Tatkraft sein Lebensgebäude aufgebaut. Was er schuf in Schule, Kirche und im Karpathenverein, das hatte Erfolg und es konnten selbst über die schwerste Veränderung, die unsere Zips seit Jahrhunderten erlitt, seine Schöpfungen zum großen Teil ungeschädigt hinübergerettet werden. Seine Arbeit brachte nicht nur seinen Schöpfungen Nutzen, ihm selbst Ehre und Anerkennung, sondern er war auch jederzeit ein Brotgeber für viele Mitarbeiter, Angestellte und Beteiligte und seine Tätigkeit im Karpathenverein, wo er die Arbeit für den Fremdenverkehr immer hochstellte und trotz vielseitiger Kritik unentwegt verfolgte, war segensreich für die Bevöl-

kerung der ganzen Umgegend. So können auch wir von Nikolaus Fischer sagen: Er hat eine köstliche Arbeit geleistet, er hat seine Pflicht getan!

Wir werden sein Andenken in ehrender Erinnerung behalten!
J. A. H.

Beileidskundgebungen sind dem Karpathenverein anlässlich des Ablebens Nikolaus Fischers von den folgenden Gesellschaften, Vereinen, sonstigen Körperschaften und Einzelnen zugekommen: Kaiserlich-Leopoldinische Deutsche Akademie der Naturforscher in Halle; Badischer Landesverein für Naturkunde und Naturschutz in Freiburg i. Br.; Nassauischer Verein für Naturkunde in Wiesbaden; Physisch. Ökonom. Gesellschaft in Königsberg i. Pr.; Geographische Gesellschaft in Hamburg; Ungarisches Institut an der Universität in Berlin; Deutscher Reichsausschuß für Leibesübungen in Berlin; Naturhistorisches Museum in Wien; Deutsches Kulturamt in Rumänien in Hermannstadt; Ungarische Akademie der Wissenschaften in Budapest; Borsod-Miskolci Muzeum in Miskolc; Gesellschaft der Luxemburger Naturfreunde in Luxemburg; Deutsche Gesellschaft der Wissenschaft und Künste in der Tschechoslowakischen Republik in Prag; Deutscher Böhmerwald-Bund in Budweis; Bücherei der Deutschen in Reichenberg; Hauptausschuß des Deutschen und Österreichischen Alpenvereines in Innsbruck; Verband Vogtländischer Alpenklub in Plauen; Österreichischer Alpenklub in Wien; Österreichischer Touristenklub in Wien; Wiener Eislaufverein in Wien; Alpenverein Donauland in Wien; Ungarischer Karpathenverein in Budapest; Svenska Turistföreningen in Stockholm; Siebenbürgischer Karpathenverein in Hermannstadt; Club Alpino Italiano in Fiume; Hauptverband der Deutschen Wintersportvereine in Reichenberg; Hauptverband deutscher Gebirgs- und Wandervereine in Auffsig; Touring Club in Prag; Beskidenverein Hauptvorstand in Mähr.-Odrau und die Sektionen in Neu-Titschein, Teschen und Oberberg; Touristenverein „Die Naturfreunde“ Reichsausschuß in Auffsig; Mährisch-Schlesischer Subalpengebirgsverein Hauptvorstand in Freiwaldau und die Sektion Sternberg; Deutscher Gebirgsverein für das Jeschke- und Isergebirge in Reichenberg; Deutscher Alpenverein in Reichenberg; Präsidium des Klub Československých Turistů in Prag; Svaz Lyžáru Republiky Československé in Prag; Schlesischer Verkehrsverband in Breslau; Reisebüro „Verkehrskunst“ in Breslau; Bergverlag Rudolf Rother in München; Verlag Edmund Strache in Warnsdorf; Zipser Kreditbank und Zentral-Sparkassa in Leutschau; Prof. Dr. Stephan Györfy in Szeged.

Der Siebenbürgische Karpathenverein 50 Jahre alt

Am 31. August feierte der Tochterverein unseres Karpathenvereines, der Siebenbürgische Karpathenverein das 50. Jahr seines Bestandes. Der Verein hat in den Karpathen Siebenbürgens in diesen 50 Jahren durch die Erschließung des Gebirges mit Schutzhäusern, Wegen, Wegmarkierungen, durch die Förderung seines Besuches, durch Regelung des Führerwesens, Verbesserung der Verkehrsmittel, Verbilligung seiner Vereisung, schließlich durch die Bekanntmachung des Gebirges im Wege seiner Jahrbücher, Bilder- und Führerwerke, im Wege der Presse, durch Ausstellungen und Sammlungen eine solche Arbeit geleistet, daß sein Jubiläum die Beachtung unserer Karpathenfreunde in vollem Maße verdient.

In der Tatra setzten die Bestrebungen zur Gründung eines Gebirgsvereines im Jahre 1869 von Wien her ein (Dr. Heinrich Wallmann und Gustav Jäger), zwei Jahre später erfolgte in Siebenbürgen von Deutsch-

land her (Dr. Voh aus Frankfurt) die erste Anregung dazu. Im selben Jahre 1873 ging dann in beiden Gebirgsgegenden der Samen auf: in Kesmark wurde der Ungarische Karpathenverein gegründet, in Kronstadt der Siebenbürgische Alpenverein. Während aber der Karpathenverein unter Döllers zielsicherer Leitung rasch zu einem Landesverein emporwuchs, blieb der Siebenbürgische Alpenverein eine exklusive Gesellschaft, welche später ohne bleibende Zeichen ihrer Wirksamkeit einging.

Die Anregung zur Gründung eines Siebenbürgischen Karpathenvereines erfolgte erst im Jahre 1879 und zwar von unserem Karpathenverein aus. Schon 1876 hatte unser Verein beschlossen im ganzen Lande Sektionen zu gründen und es entstand auch 1877 der Budapester Ausschuß, aus welchem sich 1880 die Sektion Budapest entwickelte. Unser unermüdlicher Dölller sandte auch in andere Teile des Landes Aufforderungen zur Gründung von Sektionen, unter anderen auch an den „Siebenbürgischen Verein für Naturwissenschaften in Hermannstadt“. Dessen Sekretär Martin Schuster besprach darauf im November 1879 in den „Verhandlungen und Mitteilungen“ des Vereines die Ziele und die Organisation unseres Karpathenvereines und schloß sein Referat mit der Ermunterung, auch in Siebenbürgen einen Karpathenverein zu bilden. Als Dölller sah, daß seine Anregung Interesse erweckte, bat er unseren Leutschauer Landsmann Adolf Kurovsky, der am Staatsgymnasium in Hermannstadt Professor war, für die Gründung einer Sektion Propaganda zu machen und sandte ihm dazu Satzungen und Jahrbücher. Kurovsky gewann seinen Direktor Beress für den Gedanken und suchte mit ihm geeignete erscheinende Persönlichkeiten Hermannstadt auf, sie für die Gründung einer Sektion zu gewinnen, wozu er ihnen auch Jahrbücher übergab. Unter diesen war auch der Redakteur des „Siebenbürgisch-Deutschen Tagblattes“, Dr. Carl Wolff, einer der wertvollsten Vorkämpfer der Sachsen. Dr. Wolff war der Gedanke sympathisch, auf diesem Wege in engere Berührung mit den Zipser Deutschen zu kommen, er öffnete die Spalten seines Blattes für die Propaganda und eine Reihe von Aufsätzen und Mitteilungen behandelte die Frage im Allgemeinen und auch im Speziellen. Die von Kurovsky und Beress geschickt geleitete Werbung machte weite Kreise des Sachsentums mit dem Gedanken vertraut, auch der Obergespan Friedrich Wächter unterstützte den Plan, aber wahrscheinlich hat gerade das ihn vereitelt. Die auf ihre Selbständigkeit und Eigenart eifersüchtig wachenden Sachsen scheuten den Anschluß an einen Landesverein, in dem die Ungarn einen immer mehr wachsenden Einfluß gewannen und diese Bedenken haben auch die Neigung Dr. Wolffs für den Anschluß an die Zipser Stammesbrüder überwunden. Die Gründung des Karpathenvereines wurde beschlossen, aber nicht als Sektion unseres Vereines, sondern als selbständiger Siebenbürgischer Karpathenverein. Dölller war nicht kleinlich, er sandte der gründenden Versammlung am 28. November 1880 einen herzlichen Glückwunsch des Ungarischen Karpathenvereines und legitimierte damit die neue Gründung, den Verzicht und die Anerkennung des Karpathenvereines dokumentierend. Nur Beress war damit unzufrieden, er versuchte noch eine Zeit dennoch eine Sektion unseres Vereines in Hermannstadt ins Leben zu rufen, aber sein Werben blieb erfolglos.

Der neue Verein, der auch den kleinen Siebenbürgischen Alpenverein in Kronstadt als Sektion aufnahm, entwickelte sich unter zielbewußter Leitung in gesunder Richtung. Er wurde und blieb ein Touristenverein, der das Gewicht auf die praktische turistische Arbeit legte und gut ein halbes Hundert Schutzhäuser erbaute, zahllose Wege markierte, Führer ausbildete und auf alle Weise die praktische turistische Betätigung förderte. Die Werbung für das Gebirge betrieb er hauptsächlich

in seinem Jahrbuch, das mit immer gediegenerer Ausgestaltung und wertvollere Inhalte von Jahr zu Jahr erschien und mit der Zeit auch herrliche Bilderbeilagen in großem Format enthielt. Die anderen Seiten der Gebirgsvereinsarbeit, wie Werbung für den Fremdenverkehr, Unterstützung der Gebirgsbevölkerung durch Arbeitsmöglichkeiten, Sammlung volkskundlichen Materials usw. wurden mehr nur nebenbei und zeitweise verfolgt, aber auch auf diesem Gebiete hat der Verein speziell durch eine wertvolle Sammlung volkskundlichen Materials, das jetzt eine Zierde des Bruckenthal'schen Museums in Hermannstadt bildet, bleibende Erfolge erzielt. Und wenn auch unter den weniger kultivierten Verhältnissen Siebenbürgens die Schutzhäuser immer wieder in Flammen aufgingen und die Markierungen immer wieder vernichtet wurden, es fanden sich immer neue Mitarbeiter und neue Spender, die das Vernichtete aufzubauen nicht müde wurden. Und der Siebenbürgische Karpathenverein hat sich in dem Lande eine so feste Stellung geschaffen, daß ihn auch der Umsturz nicht vernichten konnte.

Es war neben der knistenden Kollegialität wohl auch ein Zeichen neuerwachten völkischen Gemeinschaftsgefühls, das im Jahre 1922, als unser Karpathenverein seine 50-jährige Gründung feierte, den Obmann des Siebenbürgischen Karpathenvereines, Dr. Fritz Kepp zu unserer Feier führte. Sein Besuch wurde die Grundlage zu einer Freundschaft zwischen unseren beiden Karpathenvereinen. Als daher jetzt nach 8 Jahren der Siebenbürgische Karpathenverein es war, der sein erstes Halbjahrhundert zu feiern sich anschickte, da geziemte es sich uns diese würdige Tochter entsprechend zu ehren. Unsere Jahresversammlung wählte den Siebenbürgischen Karpathenverein und seinen Obmann Dr. Fritz Kepp zu Ehrenmitgliedern unseres Vereines und unser Hauptobmann Dr. Guhr überbrachte ihnen die Ehrung in Form zweier Diplome von der Meisterhand unseres Musealdirektors Köbegg.

Die 50-jährige Bestandsfeier des Siebenbürgischen Karpathenvereines am 30. und 31. August in Hermannstadt zeugte für die Achtung und Schätzung, der sich der Verein von allen Seiten erfreut. Nicht nur unser Karpathenverein hatte seinen Hauptobmann geschickt, auch der größte Gebirgsverein der Welt, der Deutsche und Österreichische Alpenverein war durch seinen 1. Vorsitzenden, Oberbaurat Rehlen vertreten, dazu eine Reihe anderer in- und ausländischer Vereine. Sämtliche Führer der Sachsen mit Bischof Dr. Teutsch an der Spitze waren bei der Feier anwesend und auch die gebirgsliebenden Mitglieder der rumänischen Regierung erschienen dabei, Prinz Nikolaus, dann der Metropolit Dr. Balan, ferner Vertreter mehrerer Ministerien.

Die Feier war schön und würdevoll und Dr. Guhr hatte Gelegenheit die Bande der Freundschaft wieder fester zu knüpfen. Schon bei den vorhergehenden Ausflügen auf den höchsten Gipfel der Siebenbürgischen Karpathen, auf den Negoi (2536 m) und zum größten Schutzhause des S. K. V., dem Kurhaus auf der Hohen Rinne (bei Hermannstadt) bildete sich ein herzliches Verhältnis heraus, das durch die Ansprachen Dr. Guhrs noch gesteigert wurde. Bei dem Begrüßungsabend sprach er von den Zeiten der durch unseren Karpathenverein angeregten Gründung des S. K. V. und von der Entwicklung der Touristik in der Hohen Tatra, von Frölichs Besteigung der Lomnitzer Spitze im Jahre 1615 an bis auf die heutigen Tage. „Die teils wissenschaftlichen, teils humorvollen Ausführungen des Redners wurden mit lebhaftem Beifall aufgenommen“, schreibt das „Siebenbürgisch-Deutsche Tagblatt“. Bei der Festversammlung sprach Dr. Guhr wieder. „Von den ältesten Zeiten ausgehend zeigte er den Wandel der Beziehungen zwischen Mensch und Bergwelt auf. Aber auch heute kämpft der Mensch mit den Gefahren der Berge und in diesem Kampf

hat ihn der Siebenbürgische Karpathenverein tatkräftig unterstützt. Zum Zeichen der brüderlichen Anteilnahme an dem heutigen Ehrentage überbrachte Redner seitens des tschechoslowakischen Karpathenvereines zwei künstlerisch ausgeführte Ehrendiplome für den Siebenbürgischen Karpathenverein und seinen Vorstand Prof. Dr. Kepp, die darin zu Ehrenmitgliedern ernannt werden“. Beim Festmahl saß Dr. Guhr gegenüber vom Prinzen Nikolaus und konnte in einer schwungvollen Tischrede die Beziehungen zwischen den Nordkarpathen und den Südkarpathen festigen.

Der Siebenbürgische Karpathenverein ehrte die Freundschaftsbeweise unseres Vereines und die jubilarische Festversammlung wählte unseren Hauptobmann Chefarzt Dr. Guhr und den Obmann unserer Sektion Schlesien Dr. Paul Stecher zu seinen Ehrenmitgliedern, während unserem Hauptschriftwart Prof. Hesty eines der neugeschaffenen Erinnerungszeichen gewidmet wurde. Die Festversammlung übersandte unserem Karpathenverein die herzlichsten Grüße.

Heute kennt und schätzt jedermann die Vorteile des Fremdenverkehrs, seine grundlegende Bedeutung für den Lebenserwerb der Bevölkerung und da ziemt es sich wohl der Männer zu gedenken, die in Vereine zusammengeslossen durch unermüdete, uneigennütige Kleinarbeit dem Fremdenverkehr in den Karpathen die Wege geebnet, ja ihn überhaupt erst ermöglicht haben. J. A. H.

Der Pieninen-Naturschutzpark in Polen.

Wir berichteten in vorer Folge, daß Polen die Pieninen entlang des Dunajekdurchbruchs zu einem Naturschutzpark umgewandelt hat. Der polnische Staat hat nämlich von den Grundbesitzern Drohobycz und Dziewulski ihren Besitz in den Pieninen im Ausmaß von etwa 600 Hektar abgekauft und, mit den bisher schon in öffentlicher Hand befindlichen anderen Besitzern vereinigt, zu einem Pieninen-Naturschutzpark bestimmt. Der Naturschutzpark reicht von dem Szopczanski potok östlich Sromowce bis zur Straße Szczawnica-Kroszczienko, umfaßt also auf der polnischen Seite das Gebiet des Dunajekdurchbruchs ganz.

Im wesentlichen umfaßt der Park den Kronenberg mit allen seinen Ausläufern und Tälern, insbesondere das Tal des Pieninenbaches mit der Kunigundaburg, dem Einsiedler usw. Dieses Gebiet soll nun zu einem vollkommenen Naturschutzpark umgewandelt werden. Es wird dort weder Wald geschlagen, noch gemäht, ein jedes Abreißen von Blumen, ein jedes Schrecken oder gar Abschießen des Wildes ist untersagt. Der Tourist bleibt der Naturschutzpark natürlich offen, ja es sollen neue Fußwege und neue Fahrstraßen zum Park führen, aber der Besuch ist selbstverständlich an die erlaubten Wege gebunden. Insbesondere der Wildstand soll sorgfältig geschont werden und schon jetzt macht sich ein Heben desselben bemerkbar, da er seit einigen Jahren schon defakto geschont wurde.

Am 31. August wurde nun dieses Naturschutzgebiet, das erste in Polen, vom Polskie Towarzystwo Tatrzańskie feierlich seiner Bestimmung übergeben. Es waren dazu etwa 120 Vertreter aus allen Teilen Polens in der Burg ruine Czorszyn versammelt, darunter die Vertreter von 4 Ministerien, der Jagellonischen Universität in Krakau, aller Touristenvereine, der Schriftstellervereinigung usw. Der Karpathenverein war dabei durch Prof. Alfred Groß, Dr. Desider Reichart, Dr. Georg Freyer, Franz Bányász und Georg Vingsch vertreten. Dazu gesellte sich eine riesige Zahl von interessierenden Mitgliedern und sonstigem Publikum. Mit etwa 140 Fässen fuhr nun die Gesellschaft den ganzen Dunajek, von Czorszyn bis Szczawnica hinunter, wo Nachmittags

um 6 Uhr im Theatersaal zu Szczawica die Fest-
sitzung stattfand. Bei derselben sprachen zuerst die Ver-
treter des Towarzystwo Tatrzanskie, dessen Obmann
Prof. Dr. Czerwinski den Park seiner Bestimmung
übergab, dann die Vertreter der Ministerien, der Uni-
versität, der Vereine usw. Im Namen des Karpathen-
vereines sprach Prof. Alfred Groß, der die Grüße
der seit 58 Jahren eng verbundenen Zipser Tatrafreunde
überbrachte und dem L. T. zu dieser herrlichen Schöpfung
herzliche Glückwünsche darbrachte.

Nach den Begrüßungen fand ein Vortrag des
eigentlichen geistigen Führers und begeisterten Propa-
gators der Naturschutzidee in Polen, Prof. Dr. Walerj
Soetel statt. Er sprach über den Zweck, die Bedeutung
und die Aufgaben der Naturschutzparkbewegung, führte
alle bedeutenderen Naturschutzparke der Welt in Wort
und Bild vor und gab einerseits seiner Freude Ausdruck,
daß der Naturschutzgedanke in Polen nach zwölfjähriger
Arbeit endlich zur Verwirklichung des ersten Naturschutz-
parkes gediehen ist, andererseits die Hoffnung, daß auch
der Tschechoslowakische Staat dem Beispiele folgen und
die ihm gehörende Seite des Dunajezdurchbruchs, die ja
zum größten Teil in Staatsbesitz ist, zu einem Naturschutz-
park umgestalten wird, worauf dann beide Parke ver-
einigt werden und den ersten internationalen
Naturschutzpark der Welt bilden könnten.

Die Träger des Naturschutzgedankes in Polen, der
Towarzystwo Tatrzanskie und die Panstwowa Komisja
Ochrony Przyrody (Polnischer Tatraverein und Landes-
kommission für Naturschutz) haben eine gute Arbeit ge-
leistet und sind zu der Ausdauer und der Zähigkeit zu
beglückwünschen, mit welcher sie den Gedanken des
Naturschutzes vertreten und zu seinem jetzigen schönen
Erfolge geführt haben.

J. A. H.

Vom Karpathenverein.

Der Karpathenverein hält am Samstag, den
15. November im Hotel Payer in Poprad eine feierliche
Gedenkfeier zum Andenken an seinen verstorbenen
Ehrenobmann Nikolaus Fischer ab. Die Tagesordnung
wird noch verlaublich. Im Anschluß an die Gedenkfeier
findet auch eine Sitzung des Hauptausschusses und des
Tatrakreises im S. O. W. statt.

Dem Karpathenmuseum spendete unser Deutsch-
dorfer Landsmann Johann Geruska 37 alte Divaldsche
und Krompecherische photographische Aufnahmen aus der
Hohen Tatra, welche unseren Fremdenverkehr um die
Jahrhundertwende zeigen. Die Spende erweitert die
turistische Sammlung ungemein. Herzlichen Dank!

Der Bauausschuß hielt Donnerstag, am 4. September in
Mallarenau eine Beratung und nachher im Weißwassertale bis zum
Karfunkelturmhaus eine Begehung ab. Zur Besichtigung kam in
erster Reihe der Bauplatz des geplanten Schutzhäuses zwischen dem
Erholungsheim Weißwasser und dem Grünen See. Nachdem der
von mehreren Seiten vorgeschlagene Bauplatz an der Stelle des
einigen Forberger Schoppens keine Quelle besitzt und vom Weiß-
wasser etwa 300 Schritte entfernt liegt, wurde als Bauplatz endgül-
tig die Wiese beim Kressebrunnen angenommen und beschlossen da-
selbst ein Gebäude in Hochparterre, mit mehreren Räumlichkeiten
und einer durchlaufenden gedeckten Veranda im Werte von etwa
40.000 K zu errichten. Das Baumaterial soll noch im Herbst vor-
bereitet und der Bau dann im Frühjahr vollendet werden. Bis
dahin wird der eifrige Betreiber des Baues, Vereinsanwalt Dr.
Forberger die Sammlung für den Bau fortsetzen und zu Ende
führen. Dann stieg der Ausschuß zum Grünen See hinauf, besichtigte
das Karfunkelturmhaus, übernahm die vom Pächter Binzenz Targyik
geleisteten Arbeiten: die Erweiterung des Speisesaales durch Weg-
räumung einer Zwischenwand zur anliegenden Kammer, die Anlage
eines Abflußkanals, die Herstellung der durch einsickernde Feuchtig-
keit beschädigten Verputzflächen, die Herrichtung der eingestürzten
Seitenwand des Stalles. Es wurde dann noch aufgetragen die
Veranda durch Klammern zu befestigen und die Bretterpalteln durch
Fugleisten zu verdecken, die fehlenden Fensterscheiben zu ersetzen, die
Aufklappklappen anzustreichen und kleine Verputzmängel zu beseiti-
gen. Beim Abstieg wurde vom Unternehmer Mudrak der neue-
baute Teil des Fahrweges übernommen. Es ist dies der Abschnitt

von der Abzweigung, wo man zum unteren Kesmarker Kofchar geht,
bis zum oberen Waldesrand, in einer Länge von 1350 m. Dieser
Abschnitt ist jetzt ein 2 m breiter Spazierweg geworden, zu den
vorhandenen 8 Brücken wurden 12 neue gemacht und die Wasser-
ableitungen durch Seitengräben und Querbölder gesichert, sowie eine
Mure durch Mauer verbaut. Der Ausschuß übernahm die Arbeit und
billigte dafür einen Preis von 2.50 K pro laufenden Meter zu, mit
Rücksicht darauf, daß der Weg 1.5-3 m breit ist. Ebenso wurde
für die Brücken ein Sonderpreis zugewilligt. Der Ausschuß über-
nahm dann die Herstellungsarbeit am Fahrwege, der vom Grünen
See zum Beler Kofchar führt, in einer Länge von 185 m und ord-
nete die Errichtung einer Anzahl kleiner Brücken und einer 8 m
langen und 2 m hohen Stützmauer in dem obersten Abschnitt des
Fahrweges zum Grünen See an. Die Herrichtung der großen Brücke
über das Weißwasser gegen das Beler Kofchar zu wurde für das
nächste Jahr gelassen.

Die Alt-Schmecher Informationskanzlei des Kar-
pathenvereines hat mit dem 15. September ihre Tätigkeit eingestellt
und die Vereinsagenden betreut dort wieder Ortsvertreter Sekretär
Albert Kunsalov. Die Informationskanzlei hat unter der
Leitung von stud. jur. Zoltán Gustav Pösch während des
Sommers eine sehr emsige und erfolgreiche Tätigkeit entfaltet. Sie
hat in 250 Fällen ausführlichere und in zahllosen Fällen kürzere
Informationen erteilt und zwar bezogen sich diese in 60%
der Fälle auf touristische Fragen, in 20% auf Bäderwesen, in 10%
auf kulturelle Fragen und in 10% auf andere Angelegenheiten. Die
Kanzlei hat ferner in 21 Fällen Bergführer vermittelt, in 24 Fällen
Ausflugsturen zusammengestellt, in 38 Fällen Beschwerden entgegen-
genommen, 1600 Flugschriften verteilt, 20 briefliche Informationen
erteilt, in 31 Fällen in den Schutzhäusern Zimmer reservieren lassen,
in 123 Fällen Ferngespräche geführt. Sie hat ferner in die nähere
Umgebung von Alt-Schmecks in 8 Fällen Spaziergänge geführt, an
denen 38 Personen teilnahmen, in 15 Fällen Gipfelbesteigungen ge-
leitet, an denen 100 Personen teilnahmen, 2-mal Gesellschaftsausflüge
geführt mit 24 Teilnehmern und 22 Ausflüge mit Auto und Auto-
bus in die weitere Tatragegend veranstaltet mit insgesamt 323 Teil-
nehmern, zusammen also 47 Ausflüge mit 485 Teilnehmern.
Für den Karpathenverein hat die Kanzlei in den zwei Sommer-
monaten insgesamt 101 Mitglieder aufgenommen.

Die Informationskanzlei in Mallarenau, welche unter
der Leitung von cand. chem. Emmerich Vánka stand, hatte im Laufe
des Sommers eine rege Tätigkeit entfaltet. Sie führte 8 Ausflüge,
hauptsächlich Bergbesteigungen, mit zusammen 55 Teilnehmern, er-
teilte zahlreiche Auskünfte, unterstützte die Unternehmungen der Aus-
flugsgroups des Reisesparvereines in Dresden, erteilte eine große
Anzahl von Auskünften über touristische Fragen, verteilte Propaganda-
material, nahm für den Verein Mitglieder auf usw. Außerdem über-
wachte sie ständig die Wegherstellungsarbeiten zum Grünen See,
welche bis Ende August fertiggestellt wurden.

Aus den Zweigvereinen.

Der Zweigverein M.-Ostrau hielt am 7. Oktober eine
Vollversammlung ab, in welcher folgender Vorstand gewählt wurde:
Obmann Werkbeamter Hans Werner, Obmannstellvertreter Prof.
Dr. Josef Dstadal, Schriftführer Obergeringieur Friedrich Maas,
Kassier Werkbeamter Ernst Lindner, Ausflugsleiter Beamter Bruno
Kornfeld. Postanschrift: Obergeringieur Friedrich Maas, M.-Ostrau,
Postfach.

Von den Verbänden.

S. O. W. Herbstsitzung des Skiaussschusses
und des Hauptvorstandes. Der Skiaussschuß des
SOW hat am 27. und 28. September 1930. in Reichen-
berg in seiner Sitzung eine gewaltige Arbeit geleistet. Die
einzelnen Verhandlungsgegenstände wurden sehr eingehend
und sachgemäß in einer 7 Stunden dauernden Sitzung
erledigt. In dem verlesenen Bericht über das vergangene
Jahr wurde die wieder stark anwachsende Zahl der Wett-
läufer freudig vermerkt. Es wurde festgelegt, daß die
Teilnahme an auswärtigen Wettkämpfen unbedingt not-
wendig ist. Es wurden zwei Wanderpreise genehmigt,
bezw. verhandelt. Der eine ist der vom SOW-Skikurs-
leiter Ludwig Porpáczy-Altschmecks gestiftete alpine
Abfahrtslauf-Wanderpreis, der andere der Beau-
fort-Wanderpreis, der für dreier Kreisstaffeln des SOW
ausgeschrieben wurde und als SOW-Staffelmeister-
schaft geführt wird. Die Fristen der größeren wintersport-
lichen Veranstaltungen wurden festgesetzt. Die Zahl der
Vereine, die bei ihren Wettkampf-Veranstaltungen gegen
die Wettlaufordnung des Verbandes verstoßen haben,
war kleiner als im Vorjahre. Die weiteren Vorschriften

betreffs der Wettläufe werden im Jahrbuche des HDW als „Skisportliche Weisungen“ bald erscheinen. Der Hauptvorstand des H. D. W. hat in seiner Sitzung die nötigen Vorarbeiten zu der am 19. Oktober in Gablonz abzuhaltenden Vertreterversammlung erledigt, die Neuwahlen vorbereitet und einige interne Angelegenheiten beraten. Die Obmänner der einzelnen Sportausschüsse haben ihre Jahresberichte vorgelegt, wobei besonders hervorzuheben wäre die planvolle und erfolgreiche Werbearbeit des Jugend-Skiausschusses. Der Karpatenverein und der Tatrakreis war durch Dr. Reichart vertreten.

Wegbauten in dem Hochgebirge. Der Klub Československých Turistov hat etwa 100.000 Kronen für den Bau von Wegen im Hochgebirge bewilligt. Davon werden 40.000 Kronen für den Ausbau eines Verbindungsweges zwischen dem Bokdorfer See und dem Ostervagipfel verwendet, die Arbeit wurde Ende September beginnen und wurde dem Wegbauer des Karpatenvereines, Ján Mudrák aus Kesmark übergeben. Als zweiter Weg wird die Verbindung zwischen dem Kohlbachtal und dem Weißwassertal über den Lomnitzer Kamm—Steinbachsee—Rakenberg erbaut bzw. erneuert. Diese Arbeit wurde dem langjährigen Wegbauer des Forstärars, Martin Gallik aus Großlornitz vergeben und hat bereits Mitte September bei Riesensturz begonnen. Zu gleicher Zeit wird durch die Führer eine Reihe von Kettenanlagen ergänzt. Sämtliche Arbeiten unterstehen der Leitung des Altschmecker Vertreters des Klubs, Stabskapitän Kraus.

Wegsäuberungen. Der Klub Československých Turistov hat durch die Führer in der ersten Oktoberwoche die Wege von Hochagi auf die Osterva und von Hochagi zum Bokdorfer See vom Krummholz, das sie fast ganz verwachsen hatte, säubern lassen.

Fremdenverkehr.

Die 50%-ige Rückreisebegünstigung bildete am 8. und 16. Oktober den Gegenstand von Beratungen im Zentralverband für Fremdenverkehr, da das Eisenbahnministerium diese nicht nur nicht erweitern, sondern sogar einschränken möchte. Es will sie lediglich den gesetzlich als solchen anerkannten Heilbädern, Heilquellen und Höhenluftkurorten geben, den touristischen und wintersportlichen Unternehmungen aber entziehen. Der Verband der Tatrakurorte hat gegen diese Einwendung entschieden Stellung genommen und beantragt im Gegenteil die Erweiterung dieser Begünstigung auch auf die Sommerfrischler und Turisten, die in den Städten und Dörfern des erweiterten Tatragebietes wohnen, denn für den Fremdenverkehr des Staates ist es unwichtig, wo der Gast seinen Aufenthalt nimmt, er verzehrt sein Geld überall, wenn er nur im Gebiete des Staates sich aufhält. An den Beratungen, die selbstverständlich erst vorbereitende waren, haben in Vertretung des Tatraverbandes Direktor Bág und Sekretär Senšel aus Neuschmecks teilgenommen.

Vom internationalen Arztekongreß in Budapest, der vom 5.—8. Oktober über Verdauungs- und Stoffwechselerkrankheiten tagte und an welcher aus der Hohen Tatra Chefarzt Dr. Michael Guhr teilnahm, suchte eine Anzahl von reichsdeutschen Ärzten auf der Heimreise auch die Hohe Tatra auf. Sie kamen am 9. früh nach Tatra-Westheim an und besuchten unter der Führung von Prof. Kesty die bekannteren Höhenkurorte unseres Gebirges, die Kohlbacher Wasserfälle, den Tschirmer See und den Poppersee. Trotzdem die Witterung den Aufenthalt nicht begünstigte, schieden sie mit den besten Eindrücken.

Auskunft über besuchenswerte Sommerfrischen des sudetendeutschen Gebietes geben die Berglandverkehrsblätter, die für nahezu 100 Orte schon erschienen sind und gegen Postgeldersatz von 50 Heller pro Stück vom Berglandverlag in Hohenstadt, Währen angefordert werden können.

Aus dem Hochgebirge.

Ein neuer tödlicher Unfall in der Tatra.

Trotzdem die Hohe Tatra in diesem Jahre infolge der Wirtschaftskrise und der ungünstigen Witterung so schnell ihre Sommersaison beendet hat, wie seit Jahren nie und darauf sozusagen keine Herbstsaison gekommen ist, hat sie doch auch im September noch Todesopfer gefordert und zwar gleich zwei.

Am 18. September war von Wien Prof. Dr. Kürti als Vertreter der Wiener alpinen Rettungsstation zur Arbeitsgemeinschaft für freiwillige Rettung in der Hohen Tatra gekommen mit der Mitteilung, daß sein Kamerad Prof. Dr. Paul Grünhut, der am 1. September in die Hohe Tatra gekommen war, um hier Bergbesteigungen zu machen, am 15. Sept. seinen Dienst nicht angetreten hat und jedenfalls verunglückt sein muß. Die letzte Nachricht von ihm stammte vom 8. September. Der Altschmecker Vertreter des Klub Československých Turistov, Stabskapitän Kraus wandte sich sofort an die Altschmecker Rettungsstelle des Karpatenvereines, dessen Mitarbeiter Franz Bányász sich gleich bereit erklärte mit Dr. Kürti die Nachforschungen aufzunehmen. Dieser hatte inzwischen alle Unterkünfte vom Tschirmer See bis Schmecks telefonisch nach den Vermißten angefragt, aber ohne Erfolg. Auch das Schlesierhaus meldete, daß im Schutzhausbuche der Vermißte nicht verzeichnet sei. Dr. Kürti aber ging daraufhin selbst hinauf und fand tatsächlich im Schutzhausbuche die Eintragung Dr. Grünhuts vom 8. September, daß er über die Untere Granatenwand-scharte ins Kastenbergtal, dann über die Blasjscharte ins Großkohlbachtal und dann über die Roteturmscharte zum Téryschuhhaus steigen wolle, um dann über den Jordanweg die Lomnitzer Spitze zu besteigen. Da somit die Begrüßung vorgezeichnet war, so wurden aus den Bergführern Suchmannschaften gebildet, die das fragliche Gebiet absuchten. Dr. Kürti und Bányász selbst aber durchstiegen das ganze Gebiet in der Richtung, die Dr. Grünhut angegeben hatte.

Verwickelt wurde die Forschungsarbeit dadurch, daß am 19. September von der Polnischen Rettungsgesellschaft die Nachricht kam, daß der Zakopaner Bergsteiger Bednarczuk seit dem 8. September vermißt werde. Er war am genannten Tage früh von Zakopane mit dem Plane aufgebrochen über den Polnischen Kamm ins Schlesierhaus zu gehen und von dort aus die Gerlsdorfer Spitze zu besteigen. Im Schutzhausbuche des Schlesierhauses konnte aber seine Eintragung nicht gefunden werden, die von Dr. Kürti geforderte Herbeischaffung des Schutzhausbuches des Téryshauses aber verzögerte sich anderthalb Tage. Als es endlich herbeigeschafft war, hatten es sowohl das Schutzhauspersonal, als auch die Gendarmerie nur so oberflächlich durchgesehen, daß sie meldeten, die Gesuchten seien nicht eingezeichnet. Das führte natürlich die Nachforschungen auf eine ganz falsche Fährte, denn da die Vermißten im Téryshause nicht angekommen sein sollten, so konnten sie nur auf dem Wege dorthin verunglückt sein. Die mühselige Nachforschung, an welcher auch Géza Bányász jun. teilnahm, richtete sich daher auf die Übergänge, welche die Vermißten benützt haben konnten.

Bis Sonntag, den 21. September wurden das Kastenbergtal, das Große und Kleine Kohlbachtal durchsucht, aber ergebnislos. Am Sonntag sprach Stabskapitän Kraus mit den Führern über den Unfall und da teilten zwei reichsdeutsche Touristen, die zufällig in der Informationskanzlei anwesend waren, mit, daß sie einen Touristen, der der Beschreibung nach Dr. Grünhut hätte sein können, bei den Fünf Seen gesehen haben. Jetzt endlich schaute Stabskapitän Kraus das Buch des Téryshauses selbst durch und fand darin die Aufzeichnung, daß Dr. Grün-

hut und Bednarczuk am 10. früh über den Jordanweg auf die Lomnitzer Spitze aufgebrochen waren. Infolgedessen wurde nun das Nachforschen über den Jordanweg aufgenommen und die Führer Porsuwaj und Spizkopf brachten am 22. die Nachricht, daß sie die Karte der Besuchten auf dem Gipfel gefunden haben.

Es war somit klar, daß die Benannten beim Abstieg verunglückt sein mußten. Prof. Dr. Kürti brach daher am 23. früh mit den Brüdern Bányász, den beiden Reichsdeutschen Dr. Ullmann und Genossen sowie mit 6 Führern auf, stieg über die Probe und den Lomnitzer Grat bis zur Mosesquelle, dann hinunter zum Trichtersee und Steinbachsee und tatsächlich fanden die am weitesten nach links gehenden Führer die beiden Besuchten als Leichen im Totengarten liegend.

Der Unfall kann auf die folgende Weise rekonstruiert werden: Dr. Grünhut hatte noch im Schieferhause Bednarczuk kennen gelernt und ihn bewogen, statt der Gerlsdorfer Spitze die von ihm geplante Tur zu unternehmen. Ob sie beide über die von ihm eingezeichnete Wegrichtung oder über andere Scharfen vom Felker Tal zu den Fünf Seen hinüberquerten, ist nicht festgestellt. Jedenfalls hatten sie dann in der Nacht vom 9. auf den 10. im Téryhause genachtet und sind am 10. früh auf die Lomnitzer Spitze aufgebrochen. Der Jordanweg wurde in diesem Jahre trotz des schlechten Zustandes der Ketten ganz ungewöhnlich häufig durchstiegen und das hat sicher auch die beiden auf diesen Weg gebracht. Am 10. war aber der Tag sehr regnerisch, es gingen mehrere Gewitter ab und die beiden, die weder zusammengearbeitet waren, noch auch ein Seil besaßen, dürften wohl recht spät auf den Gipfel gekommen sein. Das wird wohl Dr. Grünhut veranlaßt haben statt des üblichen Abstiegs über die Mosesquelle den scheinbar kürzeren Abstieg über die Gabelspitzen—Totengarten zu wählen, denn er wollte um 6 Uhr von Latalomnitz aus nachhausefahren. Die beiden scheinen auch ziemlich rasch von der Spitze auf das breite Band gekommen zu sein, das die Gabelspitzen von Süden umkreist, ebenso ging der Abstieg über den oberen Teil des Totengartens scheinbar rasch vor sich. Den unteren Teil des Totengartens aber bildet ein von Eis, Schnee und Steinschlag glattgeschuener Wandgürtel, über den nur ein leichter Abstieg möglich ist, zuerst links, dann rechts vom Wasserriß in der Mitte. Die beiden hatten sich aber scheinbar im Nebel nicht zurechtgefunden, blieben immer links vom Wasser und kamen dadurch in schwierige Felsplatten hinein. Sie waren kaum mehr als 15 Meter vom Geröll entfernt, als wahrscheinlich der vorauskletternde Bednarczuk aus dem Kamin, in dem sie herabstiegen, ausglitt und hinunterstürzte. Das war um 16:35 Uhr. Dr. Grünhut scheint daraufhin den Abstieg etwas weiter nach Osten, über eine steile Wand versucht zu haben, ist aber, wohl infolge der Aufregung, auch gestürzt, um 17 Uhr, denn damals ist seine Uhr stehen geblieben. Bednarczuk hatte den Schädel zerschellt, sein Gehirn klebte am Gestein, er war jedenfalls sofort tot. Dr. Grünhut, der etwa 60 Meter weit von ihm lag, hatte das Rückgrat gebrochen, scheint aber noch eine Weile gelebt und sich sogar weiter geschleppt zu haben, aber selbst wenn er Silberfise hätte ausstoßen können, so wären die in dieser selten besuchten Gegend ungehört verhallt.

Der Unfall ist einer von denen, die man bei mehr Überlegung und Vorsicht hätte vermeiden können. Dr. Grünhut war das erstemal in der Tatra und ging nur nach dem Führer Komarnickis auf seine Turen. Er, ebenso wie Bednarczuk waren fremd, kannten einander nicht und hatten kein Seil, obwohl der Führer das für den Jordanweg für nötig angibt. Für den schweren Anstieg hatte Dr. Grünhut Kletterschuhe angezogen, Bednarczuk aber hatte nur schlecht genagelte Schuhe. Das Wetter war am 10. September den ganzen Tag hindurch zu schlecht für den Jordanweg. Kein Wunder, daß die beiden Bergsteiger für

den Aufstieg zu lange Zeit brauchten und dann sich beim unsicheren Wetter verirrt. Sie werden wohl ihre Verirrung später entdeckt haben, aber da hatten sie keine Zeit mehr, um zurückzuklettern und mußten den Abstieg aufs Geratewohl durchführen.

Vergebliche Rettungsarbeit. Am Samstag, den 6. September wurde unsere Jungmannschaft durch eine vergebliche Forschungsarbeit auf der Osterva in Atem gehalten. Sie kamen unter der Führung von Prof. Groß beim Poppersee am Nachmittag an und fanden dort unsere Igloer mit Karl Piovarczy an der Spitze. Bald darauf hörte man Notzeichen von der Osterva her. Unsere Jugend stieg nun in 3 Gruppen in die Ostervawände ein und suchte die ganze Nacht hindurch bis zum Morgen grauen, aber sobald sie in die Nähe des Verirrten kamen, schwieg der mit seinen Silberfisen. Endlich am Morgen kam dann ein ganz erschöpfter Mann aus Polen beim Poppersee an. Er war ohne irgendwelche Ausrüstung oder Bergkenntnis von Hoch-Hagi her auf die Osterva aufgestiegen, suchte oben nicht nach dem Wege zum Poppersee, sondern stieg aufs Geratewohl direkt über die nächste Schlucht gegen den Poppersee ab. Er kam in immer bössere Lage, gab das Notzeichen, hörte auch die Suchmannschaften, aber er fürchtete, daß sie ihn durchprügeln werden, wenn sie ihn erreichen und darum schwieg er, so oft sie in seine Nähe kamen. Die Prügel hätte er auch reichlich verdient!

Die Arbeitsgemeinschaft für freiwillige Rettung in der Hohen Tatra hielt am 18. September im Palast-Sanatorium Dr. Szontagh in Neuschmecks unter dem Vorsitz ihres Obmannes Chesarzt Dr. Guhr eine gutbesuchte Beratung ab. Nachdem die sehr ausführlichen und inhaltsreichen Berichte über die letzten Sitzungen durch Stabskapitän Dr. Kuzmik verlesen und ohne Änderung angenommen wurden, erstattete der Säckelwart der Arbeitsgemeinschaft, Bankleiter Seman der Regiobankfiliale Altschmecks den Bericht, daß der Rettungsfond durch die Einzahlungen der Vereine und Unternehmungen bisher 4916 K. beträgt; es wurde beschloffen die noch rückständigen Beiträge einzuverlangen. Dem militärischen Erholungsheim Mallarenau, das bei verschiedenen Unglücksfällen tätig Hilfe geleistet hat, wurde der Dank der Arbeitsgemeinschaft ausgesprochen. Eine längere Aussprache verursachte die Meldung, daß das Postamt in Altschmecks entgegen der seit Jahrzehnten herrschenden Gepflogenheit die Rettungsgespräche durch die Auskunftsbezahlung lassen will. Die Arbeitsgemeinschaft beschloß auf ihre durch feinerzeitige Erlaubnis und jahrzehntelangen Brauch bekräftigten Rechte zu beharren und bei der Postdirektion Kaschau um die Beibehaltung derselben vorstellig zu werden. Ebenso entstand eine längere Debatte über die Ungeregeltheit der Frage, wer für die Herabförderung der Leichen der verunglückten Touristen zu sorgen hat, da diese Sache in der Praxis immer der Arbeitsgemeinschaft aufgebürdet bleibt. Sekretär Stabskapitän Kuzmik übernahm es darüber für die nächste Beratung ein Organisationsstatut auszuarbeiten, Dr. Reichart wurde mit der Ausarbeitung einer Anweisung für Rettungsexpeditionsleiter betraut. Prof. Hesty stellte den Antrag eine zentrale Stelle für die Versorgung der Rettungsstellen mit Material zu errichten. Es kamen auch die Organisation der Mitgliedschaft in der Arbeitsgemeinschaft und eine Reihe von Verwaltungsfragen zur Besprechung, deren Klärung einer bald einzuberufenden nächsten Beratung vorbehalten bleibt.

Die Arbeitsgemeinschaft für freiwillige Rettung hielt am 27. September im Palace-Sanatorium Dr. Szontagh eine Beratung ab, welche die durch Stabskapitän Kuzmik ausgearbeitete Eingabe an das Gesundheitsministerium wegen behördlicher Regelung und Unterstützung der Rettungsarbeit verhandelte und annahm.

betreffs der Wettläufe werden im Jahrbuche des SOW als „Skisportliche Weisungen“ bald erscheinen. Der Hauptvorstand des S. O. W. hat in seiner Sitzung die nötigen Vorarbeiten zu der am 19. Oktober in Gablonz abzuhaltenden Vertreterversammlung erledigt, die Neuwahlen vorbereitet und einige interne Angelegenheiten beraten. Die Obmänner der einzelnen Sportausschüsse haben ihre Jahresberichte vorgelegt, wobei besonders hervorzuheben wäre die planvolle und erfolgreiche Werbearbeit des Jugend-Skiausschusses. Der Karpathenverein und der Tatrakreis war durch Dr. Reichart vertreten.

Wegbauten in dem Hochgebirge. Der Klub Československých Turistov hat etwa 100.000 Kronen für den Bau von Wegen im Hochgebirge bewilligt. Davon werden 40.000 Kronen für den Ausbau eines Verbindungsweges zwischen dem Bokdorfer See und dem Ostervagipfel verwendet, die Arbeit wurde Ende September beginnen und wurde dem Wegbauer des Karpathenvereines, Ján Mudrák aus Kesmark übergeben. Als zweiter Weg wird die Verbindung zwischen dem Kohlbachtal und dem Weißwassertal über den Lomnitzer Kamm—Steinbachsee—Rakhenberg erbaut bzw. erneuert. Diese Arbeit wurde dem langjährigen Wegbauer des Forstärars, Martin Gallik aus Großlominz vergeben und hat bereits Mitte September bei Riesensturz begonnen. Zu gleicher Zeit wird durch die Führer eine Reihe von Kettenanlagen ergänzt. Sämtliche Arbeiten unterstehen der Leitung des Altschmecker Vertreters des Klubs, Stabskapitän Kraus.

Wegsäuberungen. Der Klub Československých Turistov hat durch die Führer in der ersten Oktoberwoche die Wege von Hochhagi auf die Osterva und von Hochhagi zum Bokdorfer See vom Krummholz, das sie fast ganz verwachsen hatte, säubern lassen.

Fremdenverkehr.

Die 50%-ige Rückreisebegünstigung bildete am 8. und 16. Oktober den Gegenstand von Beratungen im Zentralverband für Fremdenverkehr, da das Eisenbahnministerium diese nicht nur nicht erweitern, sondern sogar einschränken möchte. Es will sie lediglich den gesetzlich als solchen anerkannten Heilbädern, Heilquellen und Höhenkurorten geben, den turistischen und wintersportlichen Unternehmungen aber entziehen. Der Verband der Tatra-Kurorte hat gegen diese Einwendung entschieden Stellung genommen und beantragt im Gegenteil die Erweiterung dieser Begünstigung auch auf die Sommerfrischler und Touristen, die in den Städten und Dörfern des erweiterten Tatragebietes wohnen, denn für den Fremdenverkehr des Staates ist es unwichtig, wo der Gast seinen Aufenthalt nimmt, er verzehrt sein Geld überall, wenn er nur im Gebiete des Staates sich aufhält. An den Beratungen, die selbstverständlich erst vorbereitende waren, haben in Vertretung des Tatraverbandes Direktor Vág und Sekretär Šensel aus Neuschmecks teilgenommen.

Vom internationalen Ärztekongress in Budapest, der vom 5.—8. Oktober über Verdauungs- und Stoffwechselkrankheiten tagte und an welcher aus der Hohen Tatra Chefarzt Dr. Michael Guhr teilnahm, suchte eine Anzahl von reichsdeutschen Ärzten auf der Heimreise auch die Hohe Tatra auf. Sie kamen am 9. früh nach Tatra-Wetzterheim an und besuchten unter der Führung von Prof. Hesty die bekannteren Höhenkurorte unseres Gebirges, die Kohlbacher Wasserfälle, den Tschirmer See und den Poppersee. Trotzdem die Witterung den Aufenthalt nicht begünstigte, schieden sie mit den besten Eindrücken.

Auskunft über besuchenswerte Sommerfrischen des sudetendeutschen Gebietes geben die Berglandverkehrsblätter, die für nahezu 100 Orte schon erschienen sind und gegen Postgeldersatz von 50 Heller pro Stück vom Berglandverlag in Koblenstadt, Mähren angefordert werden können.

Aus dem Hochgebirge.

Ein neuer tödlicher Unfall in der Tatra.

Trotzdem die Hohe Tatra in diesem Jahre infolge der Wirtschaftskrise und der ungünstigen Witterung so schnell ihre Sommersaison beendet hat, wie seit Jahren nie und darauf sozusagen keine Herbstsaison gekommen ist, hat sie doch auch im September noch Todesopfer gefordert und zwar gleich zwei.

Am 18. September war von Wien Prof. Dr. Kürti als Vertreter der Wiener alpinen Rettungsstation zur Arbeitsgemeinschaft für freiwillige Rettung in der Hohen Tatra gekommen mit der Mitteilung, daß sein Kamerad Prof. Dr. Paul Grünhut, der am 1. September in die Hohe Tatra gekommen war, um hier Bergbesteigungen zu machen, am 15. Sept. seinen Dienst nicht angetreten hat und jedenfalls verunglückt sein muß. Die letzte Nachricht von ihm stammte vom 8. September. Der Altschmecker Vertreter des Klub Československých Turistov, Stabskapitän Kraus wandte sich sofort an die Altschmecker Rettungsstelle des Karpathenvereines, dessen Mitarbeiter Franz Bánýász sich gleich bereit erklärte mit Dr. Kürti die Nachforschungen aufzunehmen. Dieser hatte inzwischen alle Unterkünfte vom Tschirmer See bis Schmecks telefonisch nach den Vermißten angefragt, aber ohne Erfolg. Auch das Schlesierhaus meldete, daß im Schuhhausbuche der Vermißte nicht verzeichnet sei. Dr. Kürti aber ging daraufhin selbst hinauf und fand tatsächlich im Schuhhausbuche die Eintragung Dr. Grünhuts vom 8. September, daß er über die Untere Granatenwand-scharte ins Kastenbergtal, dann über die Blasyscharte ins Großkohlbachtal und dann über die Rotelurmscharte zum Téryschuhhaus steigen wolle, um dann über den Jordanweg die Lomnitzer Spitze zu besteigen. Da somit die Wegrichtung vorgezeichnet war, so wurden aus den Bergführern Suchmannschaften gebildet, die das fragliche Gebiet absuchten. Dr. Kürti und Bánýász selbst aber durchstiegen das ganze Gebiet in der Richtung, die Dr. Grünhut angegeben hatte.

Verwickelt wurde die Forschungsarbeit dadurch, daß am 19. September von der Polnischen Rettungsgesellschaft die Nachricht kam, daß der Zakopaner Bergsteiger Bednarczuk seit dem 8. September vermißt werde. Er war am genannten Tage früh von Zakopane mit dem Plane aufgebrochen über den Polnischen Kamm ins Schlesierhaus zu gehen und von dort aus die Berlsdorfer Spitze zu besteigen. Im Schuhhausbuch des Schlesierhauses konnte aber keine Eintragung nicht gefunden werden, die von Dr. Kürti geforderte Herbeischaffung des Schuhhausbuches des Téryhauses aber verzögerte sich anderthalb Tage. Als es endlich herbeigeschafft war, hatten es sowohl das Schuhhauspersonal, als auch die Gendarmerie nur so oberflächlich durchgeschaut, daß sie meldeten, die Gesuchten seien nicht eingezeichnet. Das führte natürlich die Nachforschungen auf eine ganz falsche Fährte, denn da die Vermißten im Téryhause nicht angekommen sein sollten, so konnten sie nur auf dem Wege dorthin verunglückt sein. Die mühselige Nachforschung, an welcher auch Géza Bánýász jun. teilnahm, richtete sich daher auf die Übergänge, welche die Vermißten benützt haben konnten.

Bis Sonntag, den 21. September wurden das Kastenbergtal, daß Große und Kleine Kohlbachtal durchsucht, aber ergebnislos. Am Sonntag sprach Stabskapitän Kraus mit den Führern über den Unfall und da teilten zwei reichsdeutsche Touristen, die zufällig in der Informationskanzlei anwesend waren, mit, daß sie einen Touristen, der der Beschreibung nach Dr. Grünhut hätte sein können, bei den Fünf Seen gesehen haben. Jetzt endlich schaute Stabskapitän Kraus das Buch des Téryhauses selbst durch und fand darin die Aufzeichnung, daß Dr. Grün-

hut und Bednarczuk am 10. früh über den Jordanweg auf die Lomniker Spitze aufgebrochen waren. Infolgedessen wurde nun das Nachforschen über den Jordanweg aufgenommen und die Führer Pocsuwaj und Spizkopf brachten am 22. die Nachricht, daß sie die Karte der Besuchten auf dem Gipfel gefunden haben.

Es war somit klar, daß die Genannten beim Abstieg verunglückt sein mußten. Prof. Dr. Kürli brach daher am 23. früh mit den Brüdern Bánnyász, den beiden Reichsdeutschen Dr. Ullmann und Genossen sowie mit 6 Führern auf, stieg über die Probe und den Lomniker Grat bis zur Mosesquelle, dann hinunter zum Trichtersee und Steinbachsee und tatsächlich fanden die am weitesten nach links gehenden Führer die beiden Besuchten als Leichen im Totengarten liegend.

Der Unfall kann auf die folgende Weise rekonstruiert werden: Dr. Grünhut hatte noch im Schlesierrhause Bednarczuk kennen gelernt und ihn bewogen, statt der Berlsdorfer Spitze die von ihm geplante Tur zu unternehmen. Ob sie beide über die von ihm eingezeichnete Wegrichtung oder über andere Scharfen vom Felker Tal zu den Fünf Seen hinüberquerten, ist nicht festgestellt. Jedenfalls hatten sie dann in der Nacht vom 9. auf den 10. im Leryhause genachtet und sind am 10. früh auf die Lomniker Spitze aufgebrochen. Der Jordanweg wurde in diesem Jahre trotz des schlechten Zustandes der Ketten ganz ungewöhnlich häufig durchstiegen und das hat sicher auch die beiden auf diesen Weg gebracht. Am 10. war aber der Tag sehr regnerisch, es gingen mehrere Gewitter ab und die beiden, die weder zusammengearbeitet waren, noch auch ein Seil besaßen, dürften wohl recht spät auf den Gipfel gekommen sein. Das wird wohl Dr. Grünhut veranlaßt haben statt des üblichen Abstiegs über die Mosesquelle den scheinbar kürzeren Abstieg über die Gabelspitzen—Totengarten zu wählen, denn er wollte um 6 Uhr von Tatralomnik aus nachhausefahren. Die beiden scheinen auch ziemlich rasch von der Spitze auf das breite Band gekommen zu sein, das die Gabelspitzen von Süden umkreißt, ebenso ging der Abstieg über den oberen Teil des Totengartens scheinbar rasch vor sich. Den unteren Teil des Totengartens aber bildet ein von Eis, Schnee und Steinschlag glattgeschuener Wandgürtel, über den nur ein leichter Abstieg möglich ist, zuerst links, dann rechts vom Wasserriß in der Mitte. Die beiden hatten sich aber scheinbar im Nebel nicht zurechtgefunden, blieben immer links vom Wasser und kamen dadurch in schwierige Felsplatten hinein. Sie waren kaum mehr als 15 Meter vom Geröll entfernt, als wahrscheinlich der vorauskletternde Bednarczuk aus dem Kamin, in dem sie herabstiegen, ausglitt und hinunterstürzte. Das war um 16:35 Uhr. Dr. Grünhut scheint daraufhin den Abstieg etwas weiter nach Osten, über eine steile Wand versucht zu haben, ist aber, wohl infolge der Aufregung, auch gestürzt, um 17 Uhr, denn damals ist seine Uhr stehen geblieben. Bednarczuk hatte den Schädel zerschellt, sein Gehirn klebte am Gestein, er war jedenfalls sofort tot. Dr. Grünhut, der etwa 60 Meter weit von ihm lag, hatte das Rückgrat gebrochen, scheint aber noch eine Weile gelebt und sich sogar weiter geschleppt zu haben, aber selbst wenn er Hilferufe hätte ausstoßen können, so wären die in dieser selten besuchten Gegend ungehört verhallt.

Der Unfall ist einer von denen, die man bei mehr Überlegung und Vorsicht hätte vermeiden können. Dr. Grünhut war das erstemal in der Tatra und ging nur nach dem Führer Komarnickis auf seine Turen. Er, ebenso wie Bednarczuk waren fremd, kannten einander nicht und hatten kein Seil, obwohl der Führer das für den Jordanweg für nötig angibt. Für den schweren Anstieg hatte Dr. Grünhut Kletterschuhe angezogen, Bednarczuk aber hatte nur schlecht genagelte Schuhe. Das Wetter war am 10. September den ganzen Tag hindurch zu schlecht für den Jordanweg. Kein Wunder, daß die beiden Bergsteiger für

den Aufstieg zu lange Zeit brauchten und dann sich beim unsicheren Wetter verirrt. Sie werden wohl ihre Verirrung später entdeckt haben, aber da hatten sie keine Zeit mehr, um zurückzuklettern und mußten den Abstieg aufs Geratewohl durchführen.

Vergebliche Rettungsarbeit. Am Samstag, den 6. September wurde unsere Jungmannschaft durch eine vergebliche Forschungsarbeit auf der Osterva in Atem gehalten. Sie kamen unter der Führung von Prof. Groß beim Poppersee am Nachmittage an und fanden dort unsere Igloer mit Karl Piovarecy an der Spitze. Bald darauf hörte man Notzeichen von der Osterva her. Unsere Jugend stieg nun in 3 Gruppen in die Ostervawände ein und suchte die ganze Nacht hindurch bis zum Morgen grauen, aber sobald sie in die Nähe des Verirrten kamen, schwieg der mit seinen Hilferufen. Endlich am Morgen kam dann ein ganz erschöpfter Mann aus Polen beim Poppersee an. Er war ohne irgendwelche Ausrüstung oder Bergkenntnis von Hoch-Hagi her auf die Osterva aufgestiegen, suchte oben nicht nach dem Wege zum Poppersee, sondern stieg aufs Geratewohl direkt über die nächste Schlucht gegen den Poppersee ab. Er kam in immer bössere Lage, gab das Notzeichen, hörte auch die Suchmannschaften, aber er fürchtete, daß sie ihn durchprügeln werden, wenn sie ihn erreichen und darum schwieg er, so oft sie in seine Nähe kamen. Die Prügel hätte er auch reichlich verdient!

Die Arbeitsgemeinschaft für freiwillige Rettung in der Hohen Tatra hielt am 18. September im Palast-Sanatorium Dr. Szontagh in Neuschmecs unter dem Vorsitz ihres Obmannes Chesarz Dr. Guhr eine gutbesuchte Beratung ab. Nachdem die sehr ausführlichen und inhaltsreichen Berichte über die letzten Sitzungen durch Stabskapitän Dr. Kuzmik verlesen und ohne Änderung angenommen wurden, erstattete der Säckelwart der Arbeitsgemeinschaft, Bankleiter Seman der Legiobankfiliale Allschmecs den Bericht, daß der Rettungsfond durch die Einzahlungen der Vereine und Unternehmungen bisher 4916 K. beträgt; es wurde beschlossen die noch rückständigen Beiträge einzuverlangen. Dem militärischen Erholungsheim Matlarenu, das bei verschiedenen Unglücksfällen tätig Hilfe geleistet hat, wurde der Dank der Arbeitsgemeinschaft ausgesprochen. Eine längere Aussprache verursachte die Meldung, daß das Postamt in Allschmecs entgegen der seit Jahrzehnten herrschenden Gepflogenheit die Rettungsgespräche durch die Auskunftsbezahlungen lassen will. Die Arbeitsgemeinschaft beschloß auf ihre durch seinerzeitige Erlaubnis und jahrzehntelangen Brauch bekräftigten Rechte zu beharren und bei der Postdirektion Kaschau um die Beibehaltung derselben vorstellig zu werden. Ebenso entstand eine längere Debatte über die Ungeregeltheit der Frage, wer für die Herabförderung der Leichen der verunglückten Touristen zu sorgen hat, da diese Sache in der Praxis immer der Arbeitsgemeinschaft aufgebürdet bleibt. Sekretär Stabskapitän Kuzmik übernahm es darüber für die nächste Beratung ein Organisationsstatut auszuarbeiten, Dr. Reichart wurde mit der Ausarbeitung einer Anweisung für Rettungsexpeditionsleiter betraut. Prof. Hesty stellte den Antrag eine zentrale Stelle für die Versorgung der Rettungsstellen mit Material zu errichten. Es kamen auch die Organisation der Mitglieder in der Arbeitsgemeinschaft und eine Reihe von Verwaltungsfragen zur Besprechung, deren Klärung einer bald einzuberufenden nächsten Beratung vorbehalten bleibt.

Die Arbeitsgemeinschaft für freiwillige Rettung hielt am 27. September im Palace-Sanatorium Dr. Szontagh eine Beratung ab, welche die durch Stabskapitän Kuzmik ausgearbeitete Eingabe an das Gesundheitsministerium wegen behördlicher Regelung und Unterstützung der Rettungsarbeit verhandelte und annahm.

Desgleichen wurde ein Entwurf für die Durchführung und Finanzierung der Rettungsarbeiten verhandelt und angenommen und die Verrechnung über die Suchungsarbeit nach Dr. Grünhut und Bednarczyk überprüft und genehmigt. Es wurde dann die Errichtung eines zentralen Lagers für Rettungs- und Verbandsmaterial, dessen Verwaltung Apotheker Bulovski zu übernehmen sich bereit erklärte, beschlossen und mit der Überprüfung des Standes an Verbandsmaterial bei den Rettungsstellen und Meldestellen ein Mitglied beauftragt.

Kettenanlagen und Wegbauten. Der Klub Československých Turistov hat einen größeren Betrag für Wegbauten und Kettenanlagen in der Hohen Tatra bewilligt. Es sollen daher noch im Herbst unter der Leitung des Schmeckser Vertreters des Klubs, Stabskapitän Kraus hergerichtet werden: die Kettenanlagen am Jordanweg auf die Lomnitzer Spitze neu angelegt; werden sollen. Ketten an dem Grate zwischen der Eislser Spitze und dem Markasturm, in der Roteturmscharte und in der Dubkescharte. Ferner sollen die Wege von Hoch-Hagi auf die Oserva und zum Bohdorfer See vom verwachsenen Krummholz gesäubert werden und der Weg vom Bohdorfer See auf die Oserva trassiert werden. — Der Karpathenverein hat im Laufe August und September den Fahrweg zum Grünen See in dem Abschnitt von der Wegabzweigung zum unteren Kesmarker Koschar bis zum oberen Waldesrand in einer Länge von 1350 m und von der oberen Grünseebachbrücke gegen das Belaer Koschar in einer Länge von 200 m zu einem 1,5—2,5 m breiten Spazierweg umbauen lassen, am Wege 15 neue Brücken angelegt und etwa 20 m Mauerwerk errichtet. Ferner wurden die Kettenanlagen über die Deutsche Leiter, ins Große Papyrustal, ins Kleine Papyrustal und in die Téryscharte einer Herrichtung unterzogen.

Bergbesteigungen. Bartholomäus Duchony und Sufi Wewerka: am 27. August, Čarný skáň, am 28. Kofčielec über den Südgrat, Julius, Charlotte und Aurel Palumbiny am 29. Lomnitzer Spitze, (nach Übernachung unter dem Feuerstein.)

Bergbesteigungen. 15. August: H. Brethfeld, Friedel Richter, Dresden: Gerlsdorfer Spitze. 17. August: E. Furche, Berlin, H. Brethfeld, Dresden: Vom Nescertaj über die Krivan-Nordwand auf den Krivan. Abstieg über den Westgrad ins Koproval. 19. August: Fischsee—Koflokahlütte—Javorina—Kupferschächte—Kopapaß—Greiner—Trichter Gern—Fleischbank—Stirnberg—Eisernes Tor—Fairblöffe—Höhlenhain. Eine stramme Tur, die auch drei deutsche Mädels mitmachten. 21. August: H. Brethfeld, G. Hönksch, Dresden, A. Stechbart, Bielitz: Koproval—Nescertal—Spara-Soch—Kralka—Nescerjoch—Ostra—Wallenbergturn—Furkotajoch (Abstieg wegen einsetzendem Schneefall) Nescertal—Koproval.

Kazimier Schiele 40 Jahre alt. Einer der bedeutendsten und beliebtesten Tatrabergsteiger unter den Polen, unser alter Freund Kazimier Schiele ist am 21. Sept. 40 Jahre alt geworden. Er feierte diesen Tag in Kesmark, im Kreise seiner vertrauten polnischen und Zipsler Bergfreunde, Freud und Leid mit ihnen teilend wie immer. Seit fast 25 Jahren verbindet unsere Bergsteiger treue Bergfreundschaft mit diesem edlen Menschen, unzählige gemeinsame Unternehmungen im Sommer und im Winter haben diese gestählt und unzerreißbar gemacht. Inzwischen ist Schiele einer der führenden Persönlichkeiten im polnischen Bergsteigerleben geworden, noch mehr aber im polnischen Skilauf, der seinen heute in ganz Europa anerkannten Aufschwung zum großen Teil der unermüdblichen, rastlosen Erziehungsarbeit dieses Mannes verdanken kann. Was uns Zipslern Alfred Groß, das ist den Polen sein treuer Freund Kaschu Schiele und so war es natürlich, daß auch diese Feier gemeinsam war und treue Freundschaft festigte. Unserem lieben Berg- und Skifreund ein herzliches Zipsler Heil!

Aus den Kurorten.

Todesfall. In Bohdorf starb am 8. September im 40. Lebensjahre und nach 20-jähriger glücklicher Ehe Frau Jolan Borecsány geb. Adriányi nach langem, schweren Leiden. Die so jung und unerwartet Verblichene war viele Jahre hindurch eine der bekanntesten und beliebtesten Persönlichkeiten des Tatralebens. Ihr Vater Johann Adriányi war in den Jahren 1900—1910 Pächter des Téryschuhauses bei den Zipsler Fünf Seen und sein Töchterchen Jolan war die holde Blume dieses trauten Heimes in der Felswildnis. Alle Besucher des Schuhauses waren entzückt über dieses frische und schöne Mädchen, das mit nimmerrastender Fröhlichkeit auch die schlimmsten Regentage im Schuhause zu angenehmer Erholung machte und den griesgrämigsten Bergwanderer aufzumuntern fähig war. Ihr Geschmack machte das kahle Betonhaus zu einem lieblichen, stets freundlichen Aufenthalt, ihre Rührigkeit konnte in allen schweren Lagen Rat schaffen und nicht einmal zog sie sogar zu schwerer Rettungsarbeit aus, wenn Menschenleben in Gefahr waren. Sie war selbst eine tüchtige Bergsteigerin, welche unter anderem die erste Besteigung eines Felsgipfels im Grate vom Téryjoch gegen den Schwalbenturm ausführte (am 6. September 1902 mit Johann Glaz) und dieser zirka 2490 m. hohe Gipfel wurde dann ihr zu Ehren Jolanispitze genannt. Es war ein allgemeines Bedauern unter den Tatrabergsteigern, als sie im Jahre 1910 von den Fünf Seen schied und dem schmucken Eisenbahnoffizial Eduard Borecsány als Gemahlin folgte, sie blieb aber in der Zips, in Tschirn zuerst und nun seit anderthalb Jahrzehnten auf der Station in Bohdorf. Sie war ihrem Gatten eine treue und liebevolle Hausfrau und als zu ihrem tiefen Kummer der Ehe die Kinder versagt blieben, da nahm sie Elsa Roth als Ziehtochter ins Haus und war ihr eine liebevolle Mutter. Eine schmerzhaft rheumatische Krankheit, deren Grundlage sie sicher in ihrem vieljährigem Schuhausaufenthalt geholt hatte, verdüsterte ihr Leben in den letzten Jahren und an deren Folgen ist sie jetzt erlegen, Mann und Tochter in tiefer Trauer zurücklassend. In ihrer Heimatgemeinde Felka wurde sie am 10. September unter ungemein großer Teilnahme zur ewigen Ruhe bestattet. Sie ruhe sanft, Ehre ihrem Andenken!

Die Straße von Großlomoniz nach Tatra-loznitz ist unter Bau, etwa die Hälfte ist schon fertig. Die Umbauarbeit ist sehr gründlich. Die Straße wird auf 6 m verbreitert, erhält eine neue, 20 cm hohe, sehr feste Packlage, darauf Schotter und Sand, wird gewalzt und soll dann im nächsten Jahre geteert werden. Die Asphaltierung der Straße zwischen Kesmark und Poprad ist schon bis Mahdorf gediehen, wird also noch im Herbst fertig werden.

Ein neues Haus bei der Kesmarker Tränke baut der Pächter, unser Leiblicher Landsmann Jakob Frank mit der Unterstützung der Stadt. Das Haus ist ein Fachbau, mit Heraklit gefüttert und steht am Nordrande der großen Tränkenwiese, dort, wo bisher die Schaukeln hingen, mit der Front gegen Süden. Das Haus wird 20 zweibettige Zimmer haben, mit großen Fenstern, hübsch eingerichtet, mit Ofenheizung, Wasserleitung, Badezimmer, Wasserpflung. Es ist bereits im Bau und dürfte bis Mitte November unter Dach kommen, bis Ende Mai nächsten Jahres fertig sein. Die Maurerarbeiten hat der Kesmarker Baumeister Laczusch, die Zimmermannsarbeiten Baumeister Emil Klug aus Poprad. Die vielen Freunde der Kesmarker Tränke werden die Nachricht von diesem Bau sicher mit Freuden vernehmen.

Herausgeber: Karpathenverein, Hauptschriftleiter: Julius Andreas Sefin, Verantwortlicher Schriftleiter: Ing. Oskar Zuber, Verwaltungsausschuß: Dr. Michael Guhr, Direktor Karl Brudiner, Direktor Otto Brudiner, Direktor L. Bag, Direktor Reichart, Prof. Groß, ferner ein Vertreter eines jeden Zweigvereines.

„Tatra“ Heil- und Tafelwasser

Quellenbesitzer:

Bertalan Szász, Georgenberg (Zips).

Hotel Gemse in der Hohen Tatra

1303 M über dem Meeresspiegel. Beliebter Ausflugsort der Tatrabesucher. Angenehmes Logis. Zuvorkommende Bedienung. Ausgezeichnete Küche. Für Touristen vorzügliches Absteigquartier. — — —

Wildbach Kohlbach

1244 M Hohe Tatra.

Kiosk am Kämmchen

1273 M Hohe Tatra.

Beste Unterkunft für Touristen und Wintersportler das ganze Jahr hindurch.

Hotel-Restaurant

„Carpathia“

Hohe Tatra

Klimatischer Höhenkurort, 910 M ü. d. M. An der Taträgürtelstrasse am Ufer des Kohlbaches. Station der Elektrischen Bahn. Das ganze Jahr geöffnet. — Eigentümer: **ARMIN EICHNER**

Hotel TATRA Poprad

gegenüber dem Bahnhofe. — Pächterin: Witwe Adolf Politzer

Erstklassiger Speisesaal - Vorzügliche Speisen - Beste Getränke - Aufmerksame Bedienung - Saubere, gut eingerichtete Zimmer

Touristenheim in Zlatá Lomnica

in unmittelbarer Nähe der Bahnhöfe. Gute Küche und Zimmer. Ganzjährig geöffnet. Eigentümer: **Witwe Jakob Zern.**

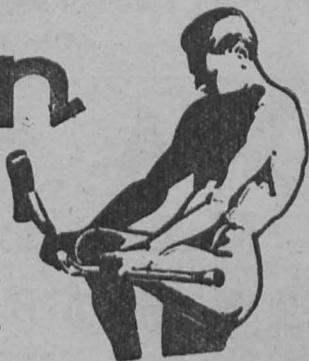
BAD

Pistyan

Das „Rheumabad“ der Welt!

67° C heiße Schwefelquellen und Schlammäder, vorzügliche Hotels und Pensionen für alle Ansprüche. Tennis, Fischen, Taubenschießen. Prachtvolle Ausflugsmöglichkeiten.

Prospekte: Badedirektion i. P.



„IGLOVIA“

BELA KULLMANN

Iglo (Sp. Nová Ves)

Dampfsäge u. Möbelfabrik

TATRA-MATLARENAU

Klimatischer Höhenkurort, 920 Meter über dem Meere. Ganzjährig in vollem Betrieb.

Wintersport. Modernst eingerichtetes Sanatorium für innere Krankheiten, Nervöse und Erholungsbedürftige. Komplette Wohnung incl. 5 reichlichen Mahlzeiten und ärztlicher Behandlung schon ab Kč 60.—. In jedem Zimmer des Hauptgebäudes fließendes kaltes und warmes Wasser, elektrisches Licht, Zentralheizung, Radio. Im Herbst und Frühjahr Begünstigungen.

Leitende Ärzte: Dr. Holczmann und Dr. Ekstein.

Bahnstation:

Tatranská Lomnica, 2 Km. entfernt. Telefon: Tatr. Lomnica 5.

„Tatra-Kletsch“

Latschenkiefer-Fichtennadel-Badezusatz gegen RHEUMATISMUS, NERVENSCHWÄCHE

bestens empfohlen. — 1 Tube Kč 6.—.

Pharm. Laboratorium Apotheker D. EICHNER, Poprad

HOTEL MÓRY

Neu-Csorber See — Nové Štrbské Pleso.

ZIPSER!

TRINKET NUR ZIPSER BIER!

Tatra-Salonbier 12°, Tatrabräu 16°

Tatra-Excelsior 20°, Tatra-Porter 20°

Verlanget überall diese Marken!

Erzeuger:

Erste Zipser Dampfbrauerei und Mälzerei A.-G., Poprad.

Altschmecks-Grandhotel

SPEISESAAL U. KAFFEEHAUS

GASTWIRT JOHANN VORAČEK

Altschmecks **Geza Bányász** Neuschmecks

Sport-, Galanterie- und Spielwaren. Herren- und Damenkleidung.

Sie klopfen noch Teppiche?

Ich benütze nur den

„Orion“-Staubsauger!

Inhaber: EDMUND HERZKA, Mähr.-Ostrau „Orion“-Staubsauger Zentral-Verkaufsbüro.

Sanatorium Dr. Guhr

Tatranská Polianka

Tatra-Weßterheim : Tátraszéplak

1010 Meter über dem Meere.

Höhenkurort mit ganzjährigem, vollem Betrieb.

Sanatorium mit modernen physikalischen Einrichtungen :: Röntgen :: Elektro- u. Hydrotherapie :: Schwedische Gymnastik :: Massage :: Diäto-, Heliotherapie :: Liegekuren :: Terrainkuren.



Leitender Chefarzt Dr. MICHAEL GUHR.
Mehrere Assistenzärzte.

Prospekt und Auskunft erteilt das Sanatorium Dr. Guhr in Tatranská Polianka, Hohe Tatra, Zips.

Altschmecks

Ótátrafüred □ Tatranský Starý Smokovec

ALTBERÜHMTER KLIMATISCHER HÖHENKURORT IM ZENTRUM DER HOHEN TATRA

1020 Meter hoch gelegen

Herrliche, gegen Norden geschützte Lage. Aller moderner Komfort sowohl im neuen physikalisch-diätetischen Tatra-Sanatorium, wie auch in dem eleganten Kurhotel (Grandhotel). — Mehrere Ärzte. — Apotheke. — Diverse Verkaufsläden. Das ganze Jahr geöffnet. — Mittelpunkt der Turistik und der Elektrischen Tatabahn. — Eisenbahnstation: Popradfelka.

Prospekte versendet die
Badedirektion Starý Smokovec

Zipser Bank A.-G. Kesmark

vormals: Kesmarker Sparkassa A.-G.

Hauptanstalt: KESMARK.

Fernruf 26, 27.

Aktienkapital 6,900.000 K

Reserven 2,300.000 K

Drahtanschrift: Zipsbank

Zweiganstalten: Poprad, Pudlein, Göllnitz, Georgenberg, Felka, Bela, Rosenau Leutschau, Iglo, Wagendrüssel, Pleischütz.
Prager Postsparkassenkonto 400.221.

Abwicklung aller in das Fach einer Geldanstalt einschlagenden Geschäfte. — Entgegennahme und Rückzahlung von Einlagen bei den günstigsten Bedingungen. — Gewährung von Darlehen jeglicher Art. — Finanzierung von Unternehmungen. — Überweisungen auf alle Plätze der Welt. — Einlösung fremder Geldsorten.

Schliessfächer (safe deposit).

Dollars werden zum Tageskurs eingelöst.

Dr. SZONTAGH-SANATORIEN A.-G.

Nový Smokovec :: Neuschmecks :: Ujtátrafüred

in der Hohen Tatra (Slovensko).

Klimatische Höhensanatorien, 1010 Meter ü. d. M.

Ganzjährig im Betrieb. Sonn- u. Luftkuren. Mast- und Liegekuren. Heliotherapie. Röntgenlaboratorium. Quarzlampenbestrahlungen. Vorzügliche Verpflegung.

Wohnung, Beheizung, volle Verpflegung mit ärztlicher Behandlung von K 60.— aufwärts.

Nähere Auskünfte erteilt die **Direktion.**

C. A. Scholtz

Matzdorf (Slowakei)

Striegel- u. Blechwarenfabrik,
Verzinnerei, Verzinkerei,
Stanz- und Emaillierwerke.

Spezialität:

Nahtlose Milchwirtschaftsgeräte.

Zuristik, Alpinismus, Wintersport.

314
87

56. Jahrbuch des Karpathenvereines, amtliche Zeitschrift des Beskidenvereines, des Kleine Karpathen-Zuristenvereines, des Tatrawereines, des Verbandes der Kurorte und Sanatorien in der Hohen Tatra und anderer Vereinigungen.

II. Teil: Mitteilungen.

„Der Felsen Welt mein Arbeitsfeld.“
Dr. Guhr.

4. Jhg., 1.—2. Folge.

Herausgeber: der Karpathenverein.

Jänner—Feber 1930.

Bezugspreis auf ein Jahr 10 Kč.
Dieses Blatt kostet 2 Kč.

Für Mitglieder des Karpathenvereines kostenlos,
für Mitglieder des Beskidenvereines ermäßigt.

Schriftleitung und Verwaltung:

Kesmark (Zips), Tschechoslowakei
Hauptplatz 86/L. Postfach 28. Fernruf 47.
Zweigstellen: Troppau, Café Niedermeyer, Breslau 8, Feldstr. 28.
Dresden-N. Pfarrgasse 8. Postcheckkonto Prag 3747.

Du wunderschöne Zips!

Rauhreif! Es ist ein Wunder geschehen!

Es ist, als hätte der Herrgott seine schönsten Zaubereien in dies Land gesandt, um jeden Kalm, jeden Stein, jeden Strauch und Baum mit blitzenden Diamanten zu schmücken. Es leuchtet ein Glanz aus Dir, wunderschönes Land, gleich einem überirdisch verklärten Schein und spiegelt sich wieder aus jeder Eisnadel Deiner in Rauhreif prangenden Wälder. Es ist ein Wunder geschehen! Es geht ein Raunen durch den Wald. Erzählen sich die funkelnden Bäume ihre Schönheit, plaudern sie über ihre Pracht? Hat das Wunder ihr Schweigen gelöst? Ich fahre auf unberührter Schneefläche über Dich, schönes Land, Du bist in Deiner Reinheit und Farbe gleich einer wunderlieben, keuschen Jungfrau, die schläft und ihrem Glück entgegenträumt.

Nun stehe ich am Berge, sehe Berg an Berg, durchbrochen von sanften Tälern, die in die Ferne eilen, um dann in Deiner Königin, der stolzen, schönen Tatra wieder vereint aufzustehen. Nun, noch ist heilige, tiefe Ruhe.

Eine Heiligkeit, ein Gebenedeitsein liegt über Dir, Du wunderschöne Zips.

Die Sonne scheidet! Blutrot geht sie unter, grüßt alles noch mit leuchtender Glut. Zum letztenmal.

Der Abendstern glänzt. Auch ihm ist eigen. Bald rot, bald grün, dann violett und blau blitzen seine Strahlen.

Und Stern an Stern zieht auf, reihen sich zur unermesslichen, friedlichen Schar und Meteore sausen ins Unendliche.

Auf blanker Fläche knirschen die Skier. Ich bin daheim. Da stehe ich noch eine Weile und horche in die Stille der Nacht und ein wundersames Gebet steigt in mir auf, es ist ein Gebet, das zum Himmel schwebt und eine einzig große Bitte enthält: Herrgott, erhalte deutsch die Zips!

Eine Sternschuppe fällt.

Friedlich flimmert die Unzahl der Sterne über Deinem Schlaf, Du wunderschöne Zips! E. F. Hostau.

Die Anfänge und die Entwicklung des Wintersportes in der Tatragegend.

Nach Angaben von Desider Reichart sen. und Prof. Julius Andreas Hesty zusammengestellt von
Dr. Desider Reichart, Tatraheim.

A) Skilaufen.

Die erste Kunde vom Skilauf kam in das Tatragebiet aus Budapest, wo die Mitglieder des Budapester Dfner Turnvereines im Winter 1892/93 die ersten Versuche mit Skiern anstellten. Im selben Winter versuchte auch der Bahnbrecher des Tatrawinters Dr. Nikolaus Szontagh d. A. in Neuschmecks den Skilauf (Jahrbuch des Karpathenvereines 1893, S. 134—35), ohne ihn jedoch heimisch zu machen. Ebenfalls auf Budapester Anregung hin, wo im Winter 1893/94 im genannten Verein die erste Skiriege gebildet wurde, fand der Skilauf im selben Winter auch in der weiteren Tatragegend Eingang. In Kesmark ist es die Familie Wein, die sich im Skilauf versuchen (Karl Weins Bruder, Desider, war Mitglied der Budapester Riege), dann in Wallendorf Forstmeister Karl Kummer, in Uhrngarten die Hohenloheschen Forstwärter, in Kremnitz Dr. Tibor Eledd und seine Brüder Zsolt und Kende. Es wurden norwegische Bretter benützt (über Budapest aus Norwegen bezogen) und teils nach deutschen Büchern, teils nach dem Beispiel norwegischer Bekannten gelaufen. Bei dem Hohenloheschen und Csáky'schen Forstpersonal bürgerte sich der Ski als Beförderungsmittel ein

und ist seitdem in Benützung. Als Sportmittel hingegen scheint sich der Ski damals nicht recht eingebürgert zu haben (trotz lobender Empfehlung im Jahrbuch des Karpathenvereines 1895, S. 105 ff.) und mit den schwarzen Wintern 1897/98 und ff. scheint der Skilauf, wie in ganz Ungarn, wieder eingeschlafen zu sein.

Die nächste Kunde vom Skilauf bringt in die Tatra der bekannte ungarische Bergsteiger Univ.-Prof. Dr. Karl Jordan, der ihn während seines vieljährigen Schweizer Aufenthaltes kennen gelernt hatte. Er benützt die Skier in der Tatra im Winter 1903, als er am 13. Jänner mit Ritter Karl v. Englisch den Kryžno (2040 m) besteigt, am 14. Jänner den Kamenistapaß (1789 m), am 15. Jänner aber benützt er sie bei der zweiten Winterbesteigung des Krivans (2496 m). Auch bei seinen zahlreichen Winterbesteigungen in den folgenden Jahren benützt er immer wieder die Bretter.

Der zweite Propagator des Tatrawinters, Direktor Desider Reichart in Altschmecks, führt nach Davoser Muster im Winter 1904/05 mit der Eröffnung des Grand Hotels alle Winterportarten ein, darunter auch den Skilauf, zu dessen Verbreitung er einen Norweger (S. Hansen) als

Skilehrer anstellt, sowie 8 komplette Skiausrüstungen für Leihzwecke anschafft. Der Skilauf wird aber durch die Kurgäste nicht bevorzugt, trotzdem Hansens Skitur auf die Schlagendorfer Spitze (2453 m) großes Aufsehen machte. (S. d. R.-B. 1905.)

Ein weiterer Propagator des Skilaufs ist in der Tatra Therese Eggenhofer aus Budapest, die in den Jahren 1903—1910 zahlreiche Skituren, auch Erstlingssturen durchführte. Daß sie als Frau Ski läuft, das machte den Skisport schon mehr populär. Zur selben Zeit ist der Skilauf bei den ärarischen Waldhegern schon in allgemeinem Gebrauch und Waldheger Peter Havas erreicht in den Jahren 1902—1904 auf Skiern u. a. die Ostra, Sedilko, Spara, Kratka usw. (S. d. R.-B. 1905). Auch die ungarische Armee übte damals schon den Skilauf und die in Iglo stehende Honvédskiabteilung macht am 15. und 16. Feber 1905 eine lange Skimarschübung von Poprad auf das Kämmchen und der Gürtelstraße entlang zum Poppersee, Tschirmersee und zur Station Hochwald (Tschirn) (S. d. R.-B. 1905.)

Im Jahre 1906 macht der Badearzt von Wetzterheim, Dr. Michael Guhr, der dritte und erfolgreichste Propagator des Tatrawinters, eine Skitur durch Norwegen, bringt von dort eine vorzügliche Kenntnis und Übung des Skilaufs heim und wird der eigentliche Apostel dieses Sportes in der Tatragegend, der ihn allg. mein verbreitet. 1907 schickt er seinen Badefekretär Max Schaffer auf einen der schon damals berühmten Kurse Zbarskys nach Lilienfeld und hält noch im selben Winter in Wetzterheim einen Kurs nach System Zbarsky. Diese Kurse wurden jährlich wiederholt und unter den Teilnehmern sind auch schon die Tatrafreunde aus nah und fern. So sehen wir seit 1907 eine immer weitere Verbreitung des Skisportes.

1907 und ff. Jahre wird der Skilauf in Keszmark lebhaft gepflegt, besonders bei den Lehrern der Bürgerschule und Handelschule. Sie benützten Buchenbretter aus dem Riesengebirge, aus Vysoké n. L., also scheinbar tschechische Erzeugung, mit Sohlenkappenbindung aus Ballatariemen; formlose, dünne, aber ungemein dauerhafte Ware, die zum Teil heute noch in Benützung ist. Ebenso lebhaft war der Skilauf auch in der übrigen Tatragegend, so in Iglo und in der Umgebung von Kremnitz, wo der Ung. Skiklub die besondere Eignung dieser „Schneekiste der Karpaten“ für den Skilauf erkannte und mit Unterstützung Dr. Flebds und Dr. Janosis den Skilauf erneuerte; die Weiterentwicklung des Skilaufes wird nun nicht mehr unterbrochen.

Die Weiterentwicklung geschah, wie überall, nur immer mit paar Jahren später. So wurde 1911/12 die Lilienfelder-Bindung durch Hesty eingeführt, während der Kriegsjahre kam die Bilgeri-Bindung in die Mode und erst in den allerletzten Jahren behaupten sich die norwegischen Bindungen.

Lauftechnisch war die Zbarsky-Schule lange dominierend. Die Bilgerische kam mit den Militärkursen in den Kriegsjahren. Rein norwegisch wurde nie gelaufen, der nach norwegischem System geführte Kurs von Siegfried Neumann (München) in Wetzterheim im Jahre 1911 konnte sich kaum durchsetzen, doch half er zum Näherkommen der verschiedenen Laufmethoden. In den letzten Jahren hat sich eine eigene Laufart herausgebildet, die den Besonderheiten des Tatragebietes am besten entspricht. Sie steht der Laufart der Riesengebirgsläufer (wohl wegen des gleich schwierigen Geländes) näher, als der der Alpenläufer (z. B. Arlbergerschule).

Der Skilauf war lange Zeit hindurch eigentlich nur Beförderungsmittel im Hochgebirge bei Winterturen. Der Skilauf als Sport kam langsam zur Geltung. Jahrelang wurden die Bretter nur in der Waldregion und in den unteren, leichteren Talmulden benützt, weiter oben ging

man zu Fuß oder mit Schneereifen. Mit dem Bekanntwerden der Bilgeri-Schule kam der sportliche Skilauf mehr auf.

Im Jahre 1908 wurde in Budapest die erste Skivereinigung gegründet: der Ungarische Skiklub (Peege 1910/11), der auch die ersten Skiwettkäufe und größere Skiausflüge veranstaltete. Der Klub hat auch im Jahre 1909/10 die erste ausgesprochene Skihütte (Révay-Hütte) im Tatragebiet erbauen lassen und mit Hilfe der Stadt Kremnitz die Skihütte auf der Skalka. 1912 fand der erste Kurs in Kremnitz unter der Leitung von Bilgeri mit 46 Teilnehmern statt. Sein bester Schüler Walter Delmár wiederholte den Kurs 4 Wochen später mit 48 Teilnehmern.

Im Jahre 1914 wiederholte Bilgeri seinen Skikurs in Kremnitz. Mit dem Kriege kamen die militärischen Skikurse nach der Tatra und Kremnitz, wo nach der Schule vor Bilgeri unterrichtet wurde. Schon seit 1905 veranstaltete das ungarische Honvédministerium für seine Truppen jährlich Skikurse in der Osttatra (Umgebung von Zdjár) unter der Leitung des Zbarsky-Schülers Czant. Bei den Kursen im Kriege haben die besten Tataläufer als Instruktoren mitgewirkt (Czant: Alpinismus und Weltkrieg). Diese Militärkurse förderten den Skilauf ungemein und verhalfen der Bilgeri-Schule der Zbarskyschen gegenüber zum Siege.

Im Jahre 1918 veranlaßte der Landesrat für Körperkultur den besten Skipädagogen Prof. Hesty zur Ausarbeitung eines Kursbüchleins für Jugendskikurse; er veranstaltete auch einen offiziellen Skikurs für Mittelschullehrer in Kremnitz unter der Leitung von Hesty, Rokfalussy und Horn mit 22 Teilnehmern, sowie zu Ostern einen offenen Skikurs bei dem Poppersee in der Tatra unter Leitung von Hesty, Rokfalussy, Füleky mit 32 Teilnehmern. Die Tatra-Osternkurse wurden noch in den Jahren 1919, 1920 und 1921 wiederholt. Seit 1922 werden sie beim Grünen See unter der Leitung von Prof. Groß abgehalten, doch mehr für die Jugend.

Die Skikurse haben auch ihren propagatorischen Zweck vollst. erreicht, überall kam das Skilaufen zur Geltung. Auch in dem Gebirgsdörfchen Zdjár, sowie in den Gemeinden um Kremnitz benützen die Kinder selbsthergestellte Skier. In der Umgebung von Kremnitz betreibt die Jugend das Skilaufen auch systematisch, in Zdjár konnte er sich leider nicht so recht entwickeln.

Der Ung. Skiklub veranstaltete in der Tatra auch den ersten Skiwettkauf. Am 4. und 5. Feber 1911 wurden die ersten internationalen Skiwettkäufe der Hohen Tatra ausgetragen, in der Umgebung von Wetzterheim. Es wurde der Abfahrtslauf für Junioren mit 13 und für Senioren mit 10 Teilnehmern, sowie Kunstlauf mit 5 Teilnehmern, außerdem Sprunglauf auf einer Wolschanze mit 6 Teilnehmern ausgetragen. Es siegten die ausländischen Teilnehmer, die Meisterschaft gewann Richard Gerin vom Österr. Sportklub, Wien und wurde damit erstmaliger Verteidiger der Meisterschaft der Hohen Tatra. Im Jahre 1912 wurde ein Einheimischer, Arthur Baján, vor Gerin Meister, im Jahre 1913 der Norweger Matthias Nas und 1914 wieder Baján. Der Krieg brachte eine Pause in den Wettkäufen bis 1918. In diesem Jahre wurde erstmalig ein Staffellauf ausgetragen (Dreierstaffel um das Serényi-Memorial) und seitdem sind die Staffelläufe die Spezialität der Tataläufe.

Ebenso sind die Geländeläufe eine Art von Tatra-Spezialitäten. Im Jahre 1926 wurde das erstmalig bei den Tatra-Bestläufen ein Geländelauf veranstaltet; später immer mehr ausgestaltet, wurde er auch in den Zusammengesetzten Lauf eingebaut. So entsprechen die Tataläufe allen Anforderungen des sportlichen Skilaufs: die Ausdauer kommt in den Langläufen, die Kühnheit in den Sprungläufen und die Gewandtheit, das technische Können in den Geländeläufen zum Ausdruck.

1920 übernahm der Karpathenverein ganz die Abwicklung der Tataläufe, die bis dahin vom Ungarischen Skiverband unter Mitwirkung des Karpathenvereines veranstaltet wurden. Tatraeister wurde 1920 Josef Gruda, Teschen. Seit 1921 bejchickte auch schon der S. D. W. offiziell die Tatraeisterschaften und gleich im Jahre 1921 wurde sein Vertreter Anton Zinnecker Meister. Seit 1922 sind auch die immer mehr vorrückenden polnischen Läufer Teilnehmer der Läufe. Im selben Jahre gewann Aladar Thern, der erfolgreichste Läufer des Karpathenvereines, die Meisterschaft. Die Meister waren weiter wie folgt:

- 1923 Aladar Thern, K.=B.
- 1924 Kurt Endler, D. S. B.
- 1925 Aladar Thern, K.=B.
- 1926 Franz Wende, S. D. W.
- 1927 Josef Vim, Spaz Iyzarov.
- 1928 Willy Mähwald, S. D. W.
- 1929 Bronislaw Czech, Polnischer Skiverband (zugleich SDW-Skimeister für 1929).

Seitdem der Karpathenverein das Wettlaufwesen systematisch ausbaut, veranstaltete er auch Wettläufe in Kremnitz, Neusohl und Korytnica; die waren auch abwechselnd die Austragungsorte der Meisterschaften (jezt Bestlaufes) der Slowakei, resp. der Bestläufe des Tatra-kreises im SDW. In den letzten Jahren wurden auch kleinere Läufe örtlicher Bedeutung in Kosmark, Poprad, Teutschau und Allschmecks abgehalten.

Mit der Verbreitung des Wettlaufwesens mußten auch die Sprungschancen Schritt halten. Zuerst benützte man nur Rosschauzen aus Schnee (1911 Weßlerheim, 1914 Kremnitz). Die erste Schanze baute Dr. Guhr am Südhang des Kleinen Kreuzhüfels (weitester Sprung 29 m, Thern 1924), eine zweite beim Felkbachdurchbruch. Dr. Eleöd ließ eine Schanze in Kremnitz bauen, Ing. Bukovcsan in Neusohl. 1924 ließ Dr. Guhr oberhalb von Weßlerheim die größte Schanze der Tatragegend, die Dr. Guhr-Schanze bauen, welche jährlich nach den vorangegangenen Erfahrungen umgestaltet wird (weitester Sprung 53 m, Ruud 1929). In Kremnitz wieder, im Skiparadies, entstand 1926 die neue Eleöd-Schanze (weitester Sprung 33 m, Wende 1927, Burkert 1930).

Das Jugendskillaufen kam in den letzten Jahren auch zu seinem Rechte, Jugendkurse, Jugendwettläufe, besonders die Jugendsaffelläufe und gemeinsame Ausflüge ergaben eine rasche Verbreitung und Beliebtheit bei unserer Jugend, unter der wackeren Führung von Prof. Groß, E. Köpkeghy-Winkler u. A.

Der Skillauf hat seinen Siegeszug durch die Tatragegend beendet. Es bleibt nur mehr die innere Ausgestaltung, die Anpassung an die hiesigen Verhältnisse. Von dieser Arbeit hat der Karpathenverein den größten Teil auf sich genommen. Daß er mit Erfolg gearbeitet hat, bestätigt die Anerkennung des Hauptverbandes der deutschen Wintersportvereine (SDW), dessen Mitglied wir seit 1920 sind, indem er seine Meisterschaft im Jahre 1929 in der Tatra durch den Karpathenverein veranstalten ließ. Das wird nicht nur eine schöne Erinnerung bleiben, sondern auch als Ansporn dienen für weitere Arbeiten.

B) Rodel- und Bobsport.

Das Schlittensfahren und Rodeln war schon vor elliichen Jahrzehnten in der Tatragegend bekannt, doch war es hauptsächlich die Jugend, die ihre freien Stunden im Winter damit verbrachte. In den Säuergemeinden (Kremnitz und Umgebung) ist der Hörnerichlitten heimisch. Die steilen, bewaldeten Berglehnen waren nur auf diese Weise zu befahren, um Holz zu Tal zu schaffen. Zu einer Sportbeteiligung im Sinne des Rodelns kam es aber nicht. Das Rodeln als Sport wurde nur in der Tatra heimisch.

1901 brachte Direktor Desider Reichart aus Davos den ersten Sport-Schlitten (Davoser Lobbogan) mit und benützte ihn auf den Straßen. Mit der Eröffnung des ersten modernen Hotels in Allschmecks, des Grand Hotels, kam auch die erste Wintersaison im Jahre 1904/5. Zur Unterhaltung der Kurgäste wurden aus Davos Rodel und ein Bob (der erste in der Tatra, „La Bombe“, von der Firma S. Beeck, Davos, mit Seillenkung, vielfacher Preisträger) angeschafft und auf der Straße von Allschmecks gegen Großschlagendorf fleißig gerodelt. Die erste Bobfahrt wurde am 31. Dezember 1904 veranstaltet. Lenker D. Reichart, Bremsler Dr. Barisch, Mitfahrende Hans Viehn und seine zwei Töchter. Neben der Straße nach Großschlagendorf wurde auch der Weg vom Kämmchen nach Schmecks benützt. Noch im selben Winter, im Feber, wurde der Wintersportklub Tatra-Allschmecks gegründet. Er war der erste Schlittensportverein in Ungarn (Obmann Wilhelm Ormódy, Geschäftsführender Dir. D. Reichart, Schriftwart Dr. Koloman Elek, Mitgliederzahl 25). Im Dezember 1905 wurde zwischen dem Wintersportklub und der Budapester Reise- und Fremdenverkehrs-gesellschaft ein Abkommen geschlossen, demnach der Klub sich verpflichtete, die Rodel- und Bobbahn vom Kämmchen über Schmecks nach Schlagendorf fahrbar zu halten, dagegen die Fremdenverkehrs-gesellschaft die nötigen Sportreglemente anschaffen und in Ordnung halten wird. Die Rodelbahn vom Kämmchen nach Schmecks war 2650 m lang, mit 11 Kurven, weiter bis zur Waldesgrenze 4,5 km und bei günstigen Schneeverhältnissen bis Schlagendorf 7,5 km. Die angeschafften Sportgegenstände waren: 60 Davoser Rodel, 2 Skeletons, 2 Rennwölfe, 4 süßfischer Bobs, 1 zweifischer Bob, alle mit Radlenkung. Der Rodelsport hat in kurzem einen kolossalen Aufschwung genommen. Schon zu Weihnachten 1905 wurde ein Klubrennen auf der Kämmchenbahn veranstaltet. Der Wintersportklub hat eine eigene Rodel- und Bobweßfahrordnung ausgearbeitet, die später als Grundlage für die Weltfahrordnung des Ung. Rodelverbandes dienen. Nach dieser Weltfahrordnung wurde schon im Feber 1906 das erste internationale Rodelfahren ausgetragen. Noch im selben Jahre wurde auch die Stangenlenkung und zwar auf Grund eigener Erfahrungen (Vorschlag des Zipsers Kloß) eingeführt. Die Stangen sind 4—5 m lang, waren seinerzeit aus Bambus, jetzt mehr aus Holz. Die Klubfahrten wurden immer öfters veranstaltet, außerdem seit 1906 auch die internationalen Tatraeisterschaften, an denen besonders die Grazer Rodelfahrer oft teilnahmen. Der Bobsport wurde jahrelang sehr eifrig gepflegt, es war sogar ein Bob der „Lebensmüden“, lauter Klubfahrer über 50 Jahren (Lenker Stefan Schichtar, Bremsler Dezar Prihradny, Mannschaft: Koloman Brázay, Baron Friedrich Harkányi, Wilhelm Ormódy).

Das blühende Sportleben in Allschmecks hat bald seine Früchte gezeigt. In Tatalomnitz und Weßlerheim kam das Rodeln mit Einführung der Wintersaison in beiden Orten zur Blüte. In Tatalomnitz wurde im Winter 1907 (Jänner) der Tatra-Club gegründet, der mit Hilfe des ungarischen Arars, dem der Kurort gehörte, eine musterhafte Bobbahn neben einer Rodelbahn anlegte (1909, 3400 m lang, 9% Gefälle, 12 Kurven). Seit 1910 wurden die Bobmeisterschaften von Ungarn international ausgetragen (Bege: 1910/11 u. ff.)

In Weßlerheim wurde im Winter 1907/8 das Rodeln auf dem Fahrweg gegen das Schlesierrhaus eingeführt (3500 m lang, 12% Gefälle, 8 Kurven). Hier wurde das Rodeln den beiden anderen Orten gegenüber mehr mit Tiroler Schlitten ausgeübt. Schmecks und Lomnitz benützten Davoser Rodel. Eine Zeit lang waren auch die Leobener Stahlrodel in der Mode, doch konnten sie sich nicht behaupten.

Im Jahre 1913 wurde die Kämmchenbahn umge-

baut, die Kurven wurden erhöht, ihre Zahl stieg auf 15. Danach wurden die schärfsten Rodelwettsfahrten ausgetragen. Der damals erreichte Bahnrekord besteht auch heute noch (1913 Ehepaar Lovik 2 Min. 43 Sek.)

1914 hat Westertheim seine Rodelbahn teilweise umgebaut, bezw. den oberen Teil ganz neu gelegt. Während der Kriegsjahre kam aber hier das Rodeln fast ganz aus der Mode.

Seit 1920 wird das Rodeln nur mehr in Allschmecks ausgeübt. Statt des einstigen Wintersportklubs Allschmecks veranstalten der Karpathenverein, der Kaschauer Sportklub

und die Kurverwaltung Rodelwettkämpfe. Es werden alljährlich die Meisterschaften im Rodeln und Bobfahren resp. die Bessfahrten für die Slowakei, Hohe Tatra, Karpathen ausgetragen. Seit 5 Jahren kommen auch die SDW-Rodler zu uns herunter und seit dieser Zeit werden bei den großen Wettsfahrten auch die Gablonzer Rodel verwendet. Trotzdem die schneller fahren, konnte der seinerzeitige Bahnrekord noch nicht geschlagen werden.

In sportlicher Hinsicht haben die Rodel- und Bobveranstaltungen in der Tatragegend keine Nachahmung gefunden. Nur in Kaschau wurde das Rodeln heimisch, wo jährlich auch stark besuchte Wettbewerbe stattfinden.

Wintersport in der Hohen Tatra im Jahre 1929/30.

Von Prof. Julius Andreas Sestn, Keszmark.

1. Landesoff. Eishockeywettkampf um den Pokal des Palace-Sanatoriums Dr. Szontagh

29. Dezember 1929 bis 1. Jänner 1930 in Tatra-Neuschmecks.

Die Wintersaison 1929/1930 setzte mit einer vorzüglich gelungenen Veranstaltung ein. Der Sportklub Vysoké Tatry, der bereits im vorigen Jahre einen Eishockeywettkampf beim Eschirmer See ausgetragen hatte, an welcher 4 inländische Mannschaften teilgenommen hatten, veranstaltete in diesem Jahre einen landesoffenen Eishockeywettkampf auf dem neuen Eislaufplatz des Palace-Sanatoriums Dr. Szontagh in Tatra-Neuschmecks. Die Veranstaltung wurde durch die Besitzer des Ortes, insbesondere das Familienoberhaupt Peter Hubka auf das kräftigste gefördert, sie stifteten einen Pokal als Wanderpreis für diese Wettspiele und ließen auch jede andere Unterstützung angebedeihen. Die Veranstalter, denen insbesondere der Sekretär des Motor Clubs in Preßburg, Marek als unentbehrlicher Helfer an die Hand ging, waren bestrebt, besonders den inländischen Vereinen Gelegenheit zum Kampfe zu bieten. Das war auch erfolgreich: von den 17 ernstlichen inländischen Eishockeymannschaften hatten 11 zum Wettkampf genannt und 9, also die größere Hälfte waren erschienen.

Der Sport, der geboten wurde, war vorzüglich. Die als Gäste eingeladenen Ungarn, der Magyar Hockey Club (Teilnehmer Graf Stephan Bethlen, Graf Gabriel Bethlen,

Graf Josef Révay, Graf Geza Teleki, Baron Thomas Márffy-Mantuano, Nikolaus Neogrady, Ludwig Szuhý und Ladislaus Wirth) spielte ein gut kombiniertes, faires Spiel und das wurde Muster für die Anderen, so daß die recht derb spielenden Wiener keine Nachahmung fanden und die tschechischen Mannschaften die bei ihnen gewohnte Disziplin bewiesen. Die Prager Slavia beherrschte den Platz vollkommen und bot ein Muster an Schnelligkeit, Kampfesfreudigkeit und Kombination; auffallend gut war auch der Eislaufverein M. Boleslav. Von den slowakischen Mannschaften war nur die Preßburger den Tschechen ebenbürtig, doch auch die Neusöhler zeigte schöne Ansätze. Im Länderwettkampf unterlagen die Mährer sowohl gegen die Tschechen, als auch gegen die Slowaken.

Der Š. K. Vysoké Tatry ebenso, wie ihr rühriger Helfer Marek streben darnach, Neuschmecks zum Mittelpunkt des tschechoslowakischen Eishockeysportes zu machen. Wir begrüßen dieses Streben, denn neben den großen internationalen Veranstaltungen in Allschmecks ist es für die Hohe Tatra sowohl sportlich, als auch im Fremdenverkehr sehr wichtig, daß auch das Inland hier seine sportliche Betätigung zentralisiere. Wir wünschen den Veranstaltern ein gutes Gelingen nach dem schönen Auftakt.

Ausführliche Ergebnisse:

	Slavia	Wiener	Magyar	Ml. Boleslav	Vyšehradý	B. Bystrica	Bratislava	Brno	Prostejov	M. Ostrava	Tatry	Punkte	Tore	Platz
Š. K. Slavia Prag . . .	—	6 : 0	5 : 2	—	—	10 : 0	—	—	—	—	—	6	21 : 2	I
Wiener Athl. Club . . .	0 : 6	—	—	—	2 : 1	—	2 : 1	—	—	5 : 0	—	6	9 : 8	II
Magyar Hockey Club . . .	2 : 5	—	—	4 : 0	2 : 1	—	—	—	2 : 1	—	—	6	8 : 7	III
Brusliarskí C. Ml. Boleslav . . .	—	—	0 : 4	—	—	2 : 0	—	2 : 1	2 : 0	—	—	6	6 : 5	IV
Š. K. Vyšehradý	—	1 : 2	1 : 2	—	—	—	—	0 : 0	—	—	13 : 0	3	15 : 4	V
Š. K. Slavia B. Bystrica . . .	0 : 10	—	—	0 : 2	—	—	0 : 0	—	—	—	—	1	0 : 12	VIII
Šiklub Bratislava	—	1 : 2	—	—	—	0 : 0	—	—	—	3 : 0	—	3	4 : 2	VII
Vysokoškolski Š. K. Brno . . .	—	—	—	1 : 2	0 : 0	—	—	—	—	—	8 : 0	3	9 : 2	VI
Š. K. Prostejov	—	—	1 : 2	0 : 2	—	—	—	—	—	—	—	0	1 : 4	IX
Š. K. Slovan M. Ostrava . . .	—	0 : 5	—	—	—	—	0 : 3	—	—	—	—	0	0 : 8	X
Š. K. Vysoké Tatry	—	—	—	—	0 : 13	—	—	0 : 8	—	—	—	0	0 : 21	XI

Böhmen - Mähren 13 : 2. Mähren - Slowakei 1 : 2.

2. Skischauspringen beim Tschirmer See.

Am 5. Jänner 1930.

Der Gau Slowakei des Svaz Lyžarov und der staatliche Kurort Tschirmer See haben die am Osthang des Soliskorückens erbaute Jarolimek-Sprungschanze neu umbauen lassen. Nach mehrjährigen Versuchen, bei welchen man eine Unmenge Geldes ausgegeben hatte, um in den ununterbrochenen Hang ein nötigen hohen Punkt hineinzu bringen, ist man endlich an den kühnen Gedanken geschritten den ganzen Hang als Aufsprungbahn zu benutzen und die Schanze samt dem Anlauf auf dem Soliskorücken als Gerüst aufzubauen. So entstand auf dem Soliskorücken ein 48 Meter hoher Anlaufsturm, der die ganze Umgebung beherrscht (da der höchste Dorfkirchturm des Poppertales, der der Groß-Schlagendorfer kath. Kirche nur 32 m hoch ist, so kann man die Ansehnlichkeit dieses auf einem hohen Berggrücken stehenden Gerüstes sich vorstellen. Was allerdings der Sturm dazu meinen wird, bleibt abzuwarten.) Die Umgestaltung erwies sich als sehr gelungen. Am 5. Jänner veranstaltete dort die Župa ein Schauspringen, an welchem allerdings nur 4 Springer teilnahmen, von denen 2 bald außer Gefecht gesetzt waren, die hervorragenden tschechischen Springer Brana und Šimánek aber Sprunglängen bis 49 m erreichten. Die Tatra hat damit also eine neue, große Schanze erhalten, deren Wert sich bei dem nächsten größeren Springen erweisen wird.

3. Skisprungläuferkurs des Karpathenvereines.

Vom 5.—10. Jänner 1930 in Tatra-Weßterheim.

Die Schneelaufgruppe des Karpathenvereines veranstaltete vom 5.—10. Jänner unter der Leitung des Skikursleiters Dr. Desider Reichart einen Kurs für Sprungläufer. Es nahmen daran 10 Springer aus der Tatra und Kremnik teil. Der Kurs begann am 5. mit Übungen an dem Schilbungshügel in Tatra-Allschmecks, wurde dann auf der Dr. Guhr-Schanze in Tatra-Weßterheim fortgesetzt und mit einer Prüfung am 10. unter der Leitung Dr. Guhrs beendet. Die Teilnehmer des Kurses starteten alle beim Wettkampf des ŠK Vysoké Tatry am 12. am Kämmchen und bei den Wettkämpfen des Raichauer Sportklubs am 13. und 14. in Tatra-Allschmecks.

4. Landesoffene Hindernisläufe des Sportovny Klub Vysoké Tatry am Kämmchen.

Am 12. Jänner 1930.

Der Hindernislauf, welcher das zweifemal ausge tragen wurde, konnte nur mit vieler Mühe abgehalten werden, da der schneearme Winteranfang auch in den höheren Lagen sich bemerkbar machte. Der Lauf am Vormittag mußte annulliert werden, da wegen Organisationsfehler fast alle Läufer sich verirrt haben. Am Nachmittag wurde der Lauf mit folgenden Ergebnissen wiederholt:

I. Klasse. 1 Teilnehmer. 1. Franz Bujak KB 31'24".

II. Klasse. 6 Teilnehmer. 1. Ruzsinšky ŠKV 31'51".

2. Tučinský Joh. KB 35'46", 3. Bányáš Franz KB 35'56".

Jugendlauf. 8 Teilnehmer. 1. Bruck Karl KB 20'54".

2. Glas Gustav Svaz 21'35", 3. Domarážky Viktor KB 24'03", 4. Bruck Johann KB 24'07", 7. Brendl Alfred KB 30'40", 8. Scholß Ladislaus KB 45'40".

Die Strecke der I. und II. Klasse war 7 Km. lang und davon waren fast 3 Km. Steigung mit 120 Meter Höhendifferenz. Die Strecke der Jugendgruppen war 5 Km. lang mit 80 Meter Steigung. Den Wanderpreis des Klubs gewann der Verteidiger Franz Bujak, KB.

5. Die internationale Winterportwoche des Raichauer Sport Klubs

Vom 11.—18. Jänner in Tatra-Allschmecks.

Die sechste internationale Winterportwoche des Raichauer S. K. in Tatra-Allschmecks (die erste fand 1925 statt) reihte sich in jeder Hinsicht den bisherigen würdig an. Die Absicht, die der Klub verfolgt, daß nämlich seine Veranstaltungen zu einem Treffen bedeutender Kräfte internationalen Kalibers in allen Wintersportarten werden mögen, zu einem Treffen, das in der Reihe der internationalen Veranstaltungen des Winters einen festen Platz einnehme, der allgemein berücksichtigt werden muß, dieses Streben ist ihm vollkommen gelungen. Dieses Treffen wird in dem Programm der bedeutendsten Träger aller Wintersportarten vorgemerkt und nicht nur die Sportler aller Zweige richten sich auf die Teilnahme ein, sondern auch die winterportliche Öffentlichkeit, die Freunde des Winterportes, die Zeitungen usw.

Die Besichtigung der Wettkämpfe litt unter unerwarteten Umständen. Zu den Eishockeywettkämpfen hatten die fünf besten Mannschaften Mitteleuropas, der Lawn-Tennis-Club, Prag, der Wiener Eislaufverein, der Berliner Schlittschuhklub, der Troppauer Eislaufverein und der Budapesti Korcsolyázó Egyesület genannt. In den internationalen Wettkämpfen des polnischen Karpathenbades Krznica, die die Woche vorher stattfanden, ging es aber sehr scharf her und die Troppauer, wie die Budapester hatten soviel Blessierte, daß sie an einen so ernsthaften Gegner wie der LTC Prag nicht herangehen konnten und absagten. Die Wiener hielten ihre erste Mannschaft zu einem Treffen mit London in Wien zurück und schickten die zweite, aus Berlin kam statt dem BSC der SC Charlottenburg. So hatte der LTC Prag keine besonders schwere Arbeit, um den „Tatrapokal“, den er 1927 und 1928 schon errungen hatte, endgültig heimzuführen; daß er trotzdem mit beiden Mannschaften ganz unnötig scharf spielte, mag durch das Streben, den Pokal zu sichern, erklärt werden. Die beiden Bestiegten lieferten sich dann ein sehr schönes, glatt verlaufenes Treffen um den zweiten Platz.

Zu den Skiwettkäufen waren unsere Freunde, die Polen mit unserem lieben Kazimierz Schiele an der Spitze wieder mit einer sehr schönen Mannschaft herangerückt und belegten denn auch die meisten ersten Plätze, während die zweiten meistens den Karpathenvereinsläufern zufließen. Von den Deutschböhmen starteten nur einzelne, die als Soldaten hier dienen. Die Langläufe fanden bei einem sehr starken Schneesturm aus Westen statt und stellten sowohl durch den Kampf gegen den Wind, als auch infolge des pappenden Neuschnees eine Leistung dar, bei welcher die 18 Km. getrost für 30 angesprochen werden konnten. Ein strahlend schöner Tag begünstigte die Sprungläufe auf der Dr. Guhr-Sprungschanze, die auch in diesem Jahr verbessert wurde. Etwa halbhundert Schlitten führten die Besucher zur Schanze, Hunderte pilgerten zu Fuß oder auf Brettern hinauf. Durch die militärische Hilfe, die der Protektor der Winterportwoche, General Snejdarek in zuvorkommender Weise beige stellt hatte, war die Schanze tadellos hergerichtet, leider war der Schnee noch immer zu naß und gestaltete um 25% geringere Weiten, als bei anderen Wettstößen erreicht wurden. Es traten 4 Springer der I., einer der II. Klasse und zwei Jungmänner an, außer Wettbewerb zwei Jugendkämpfer. Den tadellosen Zustand der Schanze beweist der Umstand, daß im Wettbewerb bloß ein Sprung gestürzt wurde. Purkert machte vier tadellos schöne Sprünge, die Polen Czech, Lankoš, Marušarž sprangen sehr sicher, die Jugendspringer des K. V. zeigten gute Ansätze, Mörth

sprang außer Wettbewerb zweimal 40 M. tadellos. Als Richter amtierten Schiele, Dr. Kunsch und Dr. Száj. Sprungleiter war Dr. Reichart. Dem Wettbewerb folgte ein Doppelsprung Purkert-Czech, der aber vorbeiging.

Die Eiskunstläufe hatten durch die Gleichzeitigkeit mit der gleichen Veranstaltung der Tschechen zu leiden, einige der erhofften Teilnehmer waren nicht erschienen, trotzdem war aber die Beteiligung eine so schöne, wie noch nie. Berlin, Wien, Budapest hatten ihre junge Garde geschickt und diese zeigte ein Können, das auch mit internationalem Maß gemessen hervorragend war.

Unter den Herrenläufern war Härtel (B. Sch. C.) mit einem gut zusammengewählten, präzise vorgetragenen Programm weitaus der Bessere. Bernhauser (W. E. B.) lief rhythmisch und leicht, Badas (B. A. C.) schön und kraftvoll. Auf einer bedeutend höheren Stufe standen die Damen. Die Wienerinnen dominierten. Die Weltmeisterin-aspirantin Fritzi Burger ragte aus dem ganzen Felde heraus, ihr Kür rief einen tosenden Beifall hervor. Außerordentlich anmutig und leicht liefen auch die beiden anderen Wienerinnen Erika Hornung und Grete Weiner. Die ungarische Meisterin Piroška Leviczky bot ein kräftiges, schönes und von großem Fortschritt zeugendes Programm. Die Berlinerinnen enttäuschten, man sah ihnen die dies Jahr noch zu geringe Übung an. Ihre Pflicht war genau, in der Kür aber wirkten sie viel zu starr und gedankenarm und auch die deutsche Meisterin Fr. Flebbe ließ die vorjährige Leichtigkeit und Reichhaltigkeit im Programm vermissen. In den Paarläufen war das Budapester Paar Philipovics-Dillinger durch eine Reihe schwerer und kühner Figuren hervorragend. Es zeigte ganz neue Produktionen, so die Totenspirale mit nur einer Hand gehalten. Die Berliner Krümming und Frau zeigten leichte, aber schönlinige Vorführung.

Die letzten beiden Tage der Veranstaltung brachten die Schlittensportwettfahrten. Ein sonniges, kaltes Wetter begünstigte sie, die Bahn war ziemlich hart und wies genügend Schnee auf. Abfahrtrichter war wie immer der unermüdete Sekretär Hunsalby, am Ziele amtierten Augustus Wieland, Dr. Fülöp, Béla Fekete und Dr. D. Reichart.

Alle Wettfahrten wiesen eine ungewöhnlich große Zahl von Nennungen auf, leider nur von Inländern und Ungarn, unter diesen aber von einer Anzahl von Personen, welche seit Jahren immer wieder an den Wettkämpfen teilnehmen, so daß sich mit der Zeit ein ganzer Stock begeisterter Rodelfreunde ausgebildet hat. Außer denen, die wir unten als Preissträger aufzählen, wollen wir Andor Pölffy, Anton Wieland, Johann Révay, die Tennismeisterin Frau Ica Göncz-Baitrock die Kaschauer Lola Miklóssy, Ladislaus Lebánovits, Julius Korschelt und Jeno Kholicsányi als treue Besucher der Rodelwettfahrten in der Tatra erwähnen.

Die Wettfahrten fanden ohne Unfall statt. Die erreichten Zeiten sind für die Rodel überraschend gut, die Bestzeit auf Rodel fuhr Frau Rosa Majzler aus Miskolcz mit 3 Min. 29 Sek. Für die Bobs war die Bahn noch zu weich, daher die längeren Zeiten.

Es muß hervorgehoben werden, daß die Vorbereitung der Wettkämpfe durch den Höhenort Altschmecks eine umsichtige und reibungslose war und daß der gesellschaftliche Rahmen derselben das gewohnt schöne Bild zeigte. Der Protektor der Veranstaltung, General Snejdarek weilte die ganze Woche hindurch in Altschmecks und wohnte allen Wettkämpfen bei, die gute ungarische Gesellschaft der Slowakei war ebenso mit ihren Sportfreunden vertreten, wie die aus Ungarn. Die Zipser Gesellschaft unterstützte die Veranstaltung durch rege Teilnahme und wurde durch den schönen Sport, der geboten wurde, reichlich belohnt. Die Veranstaltung war in jeder Hinsicht gut gelungen.

Ausführliche Ergebnisse:

1. Internationale Eishockeywettkämpfe um den „Tatra-Pokal“

11. und 12. Jänner 1930

Lawn-Tennis-Club Praha—Wiener Eislaufverein 7:0 (Teilzeiten 3:0, 1:0, 3:0, Richter Schulze, Charlottenburg).

Lawn-Tennis Club Praha—S. C. Charlottenburg 5:2 (Teilzeiten 3:1, 1:0, 0:1, Richter Goldschmied, Wien).

SC Charlottenburg—Wiener Eislaufverein 3:1 (Teilzeiten 1:0, 0:0, 2:1, Richter Peka, Prag).

UTC Praha gewinnt den Pokal endgültig, 2. SC Charlottenburg.

2. Landesoffene Schneewettkämpfe

13. und 14. Jänner 1930

1. Langlauf über 16 km, 18 am Start.

I. Klasse. 1. Czech Bronislav (PZM) 1 St. 35' 07"

2. Bujak Franz (KB) 1 " 38' 17"

II. " 1. Ustupski (PZM) 1 " 45' 02"

2. Heim Andor (KB) 1 " 45' 39"

3. Bánász Franz (KB) 1 " 49' 05"

A-Klasse. 1. A. Schiele (PZM) 1 " 51' 45"

2. Abfahrtsläufe über 1/2—4 km, 19 am Start.

I. Jugendgruppe. 1. Karl Bruck (KB) 13' 51"

II. " 1. Stan. Maruszak (PZM) 11' 43"

Knabengruppe. 1. Mik Marosán (KB) 2' 54"

Läuferinnen II. Kl. 1. Genjch Klara (KB) 11' 28"

2. Zaggel Grete (SDW) 11' 48"

Mädchenlauf. 1. Gräfin Andrášy J. (KB) 12' 46"

3. Sprunglauf der Jugend

auf der Alt-Schmecker Schanze.

1. Maruszak (PZM, Zakopane) 2 gestanden 21, 17*, 20* m, Note 202.

4. Sprunglauf auf der Dr. Guhr-Skisprungschanze

in Weßterheim.

Erste Klasse. 1. Burkert Rudolf (SDW, Polaun) Note 340,5

39 m, 43 m, 44 m.

2. Czech Bronislav (PZM, Zakopane) Note 327,0

Weiten 40, 43, 40 m.

3. Bánász (PZM, Zakopane) Note 230,7

Weiten 35, 36*, 36 m.

Zweite Klasse. 1. Bergely Ladislaus (KB, Kremniz) Note 296,4

Weiten 25,5, 29, 30 m.

Jungmänner. 1. Dohnalek Eduard (KB, Kremniz) Note 302,4

Weiten 32, 35, 32 m.

5. Zusammengefügter Lauf.

1. Czech Bronislav (PZM, Zakopane) Note 687.

3. Eiskunstläufe um die Meisterschaft der Slowakei für 1930

Am 15. und 16. Jänner 1930

1. Herrenläufen.

1. Härtel (Berliner Sch. C.) Punktzahl 357,75, Platzziffer V.

2. Bernhauser (Wiener E. B.) " 337,75 " VI.

3. Badas (Budapesti A. C.) " 310,75 " VII.

4. Noah (Berliner Sch. C.) " 259,22 " XII.

2. Damenläufen.

1. Fritzi Burger (Wiener E. B.) Punktzahl 254,33, Platzziffer III.

2. Piroška Leviczky (Bp. A. C.) " 219,92 " X.

3. Erika Hornung (Wiener E. B.) " 217,03 " XI.

4. Grete Weiner (Wiener E. B.) " 214,10 " XII.

5. Fr. Flebbe (Berliner Sch. C.) " 209,45 " XIII.

6. Frau Beith (Berliner Sch. C.) " 209,23 " XIV.

3. Paarläufen.

1. Fr. Philipovics—Herr Dillinger (B. A. C.) 10,4 " IV.

2. Fr. Papez—Herr Zwack (W. E. B.) 9,91 " VII.

3. Ehepaar Krümming (B. E. B.) 8,5 " IX.

4. Internationales Rodel-Werberennen

Am 17. Jänner 1930

1. Damen-Einzelfahren.

12 Nennungen, 9 am Ablauf.

1. Frau Rosa Majzler, Miskolcz, Zeit 3 Min. 49,1 Sek.

2. Frau B. Csatho, Budapest " 3 " 52,4 "

3. Komteß Vida Szárny, Michalovce " 3 " 55,5 "

4. Frau Uranka Saidecker, Kaschau " 4 " 02,7 "

2. Herren-Einzelfahren.
14 Nennungen, 11 an der Abfahrt.

1. Julius Reich, Csaba	Zeit 3 Min.	35.6 Sek.
2. Dr. Tibor Nagy, Allschmecks	" 3 "	53.5 "
3. Franz Bányász, Allschmecks	" 3 "	56.3 "
4. Josef Semsey, Deméte	" 4 "	01.3 "

3. Gemischtes Doppelfahren.
12 Nennungen, 10 an der Abfahrt.

1. Dida Székely-Franz Frank, Neuschmecks	Zeit 3 Min.	39.3 Sek.
2. Hilde Petrovská, Poprad-Julius Reisz	" 3 "	43.7 "
3. Fr. Lichtenegger-Dr. Tibor Nagy	" 3 "	43.8 "
4. Magda Fildp, Kaschau-Franz Bányász	" 3 "	44.7 "

5. Internationales Werberennen für 2-er Bobs

Am 18. Jänner 1930

An der Abfahrt 6 Bobs.

1. Bob „Anna“, Allschmecks, Lenker Dr. Tibor Nagy, Bremser Friz Böckl, Berlin, Zeit 3 Min. 33.4 Sek.
2. Bob „Kópata“, Tatralomni, Lenker Madár Thern, Bremser Franz Bányász, Zeit 3 Min. 44.2 Sek.
3. Bob „Košice“, Kaschau, Lenker Molitorisz, Bremser Klema, Zeit 3 Min. 48.9
4. Bob „Maria“, Allschmecks, Lenker J. Semsey, Bremser Ladislaus Ujházy, Zeit 3 Min. 59.2 Sek.
5. Bob „Morgás“, Tatralomni, Lenker Julius Korschelt, Bremser Ladislaus Lehanovits, Zeit 4 Min. 03.4 Sek.
6. Bob „Serge“, Tatralomni, Lenker Zeno Okolicsányi, Bremser Dr. Paul Bukovinszky, Zeit 4 Min. 07.2 Sek.

6. Eiskunflaufen
um die Meisterschaft der Slowakei

Am 13. Jänner 1930 am Tschirmer See.

Unter dem Schutze des Gesundheitsministeriums wurden am 13. Jänner beim Tschirmer See die Eiskunflaufen um die Meisterschaft der Slowakei abgewickelt. Die Witterung war günstig, die Eisverhältnisse vorzüglich. Die Beteiligung beschränkte sich auf tschechoslowakische, jugoslawische und lettische Eiskunfläufer zweiten Ranges. Die Ehrenpreise des Gesundheitsministeriums und des Innenministeriums gewann Ing. Sliva, während dem Paar Veselý der Ehrenpreis des tschechl. Eislaufverbandes zufiel. Die Organisation war mustergültig und die Schiedsrichter walteten unparteiisch ihres Amtes.

Ausführliche Ergebnisse:

1. Herrenlaufen.

1. Ing. Josef Sliva (Vysokoškolný Š. C. Praha)	270 Punkte
2. Dr. Alois Sliva	211.6 Punkte
3. Franto Avcsin (Jugoslawien)	191.6 Punkte
4. Werner Aul (Lettland)	190 Punkte
5. Ing. B. Sak (Prag)	186.3 Punkte
6. Redakteur K. Tubelis (Lettland)	185.3 Punkte
7. Pelka (Prag)	145 Punkte

2. Paarlaufen.

1. Ehepaar Veselý, Prag,	10.41 Punkte
2. Fr. Fröhlich-Tubelis, Riga,	8.58 Punkte

7. Schauspringen

Am 19. Jänner 1930 am Tschirmer See.

Gelegentlich der Europameisterschaft im Eiskunflauf für Herren wurde am Sonntag, den 19. Jänner Nachmittag auf der neu umgebauten Jarolimskáchanze am Soliskohang ein Schauspringen der tschechischen Springer abgehalten. Die Schanze entsprach den gestellten Erwartungen, denn die Sprunglängen übertrafen alle, die bisher in der Tatra erreicht wurden. Der norwegische Skilehrer der Tschechen, Ruud sprang 60.5 m gestanden, ein Sprung des anderen Norwegers Gutomsen war sogar 66 m, allerdings gestürzt. Es erwies sich aber auch, daß das Springen auf dieser Riesenschanze besonders geübt sein will; die Schanze hat vorläufig einen außerordentlich großen Druck und wird wohl noch einiger Verbesserungen bedürfen, bis sie der Allgemeinheit der Skispringer zugänglich und mundgerecht sein wird; ein jeder Springer stürzte mindestens einmal, sogar Ruud, die meisten stürzten wiederholt. Dem Schauspringen wohnte eine ganz außerordentlich große Zahl von Zuschauern bei. Die Abwicklung des Springens war glatt.

Ausführliche Ergebnisse:

1. Ruud, Norwegen	58, 60.5, 55 m
2. Gutomsen, Norwegen	57, 66 m
3. Skoda, Praha	43, 51 m
4. Brana, Jablonec	43, 46, 47 m
5. Šimunek, Praha	47 m; beim zweiten Sprung stürzte er und erlitt eine Gehirnerschütterung.

3. Die Europameisterschaft im Eiskunflauf für Herren

Am 19. und 20. Jänner 1930 am Tschirmer See.

Bei vorzüglichem Wetter wurden diese Meisterschaften abgewickelt. Die Beteiligung war keine starke, mit Ausnahme der Verteidigers des Titels, Max Schäfer vom Wiener Eislaufverein blieben alle ernstern Kunfläufer dem Laufen ferne, nur Kräfte zweiten Ranges, meist Inländer stellten sich zum Start. Richter waren Grünauer-Osterreich, Melzer-Deutschland, Torthon-Frankreich, Kavsek-Jugoslawien und Veselý-Tschechoslowakei, Schiedsrichter war Prof. Paeggle. Als ernstster Gegner für Schäfer kam höchstens der Prager Ing. Sliva in Betracht, aber auch er stand nach allgemeinem Urteil mit einer ganzen Klasse hinter ihm. Dennoch war es in der Tatra seit Wochen bekannt, das Sliva Europameister sein wird und das bewahrheitete sich auch, er wurde mit geringerer Punktzahl zwar, aber bei besserer Platziffer zum Europameister erklärt, da drei Richter ihn auf den ersten Platz gesetzt hatten, der Franzose, der Jugoslawe und der Tscheche. Das Publikum, das fast ausschließlich aus Tschechoslowaken bestand, nahm das Ergebnis mit sehr gemischten Gefühlen auf und wir glauben kaum, daß an dieser Meisterschaft jemand eine reine Freude gehabt hätte.

Ausführliche Ergebnisse:

1. Juniorenläufen.

Herren:	1. Greck, Prag, Platziffer III.,	Note 67.5
	2. Heim, Prag	VII. " 64.7
	3. Koudelka, Prag	IX. " 62.9

Damen:	1. Frau Fröhlich, Lettland	III. " 64.0
--------	----------------------------	-------------

2. Meisterschaftsläufen.

1. Ing. Sliva, Prag, Platziffer VII.,	Note 355.66
2. Schäfer, Wien	VIII. " 371.98
3. Gold, Prag	XV. " 294.64
4. Hartmann, Wien	XX. " 286.08
5. Sack, Prag	XXV. " 236.04
6. Dr. Aull, Riga	XXX. " 199.99
7. Tubelis, Riga	XXXV. " 184.68

9. Die Wettkäufe des Tatrakreises im SDW.

Am 24.-26. Jänner 1930 in Kremniž.

Die sechste Austragung der Wettkäufe des Tatrakreises im SDW, zugleich deutsch-ungarische Wettkäufe der Slowakei, fand am 24.-26. Jänner in Kremniž statt. Die „Schneekiste“ der Karpathen, die Stadt Kremniž, enttäuschte ihre Anhänger auch dieses Jahr nicht. In der allgemeinen Schneelosigkeit wiesen die wunderbaren sanften Hänge ihrer Umgebung einen zweispannehohen festen Belag von Pulverschnee auf, der nur an der Sonne besonders ausgelegten Hängen mehr-weniger verkrustet war. Der Zweigverein Kremniž des Karpathenvereines hatte unter der Leitung seiner Obmänner Dr. Tibor Cledd, Prof. Geza Ungyal und mit der werktätigen Mithilfe der unermüdblichen Frau Anna Cledd und des Sekretärs Josef Hödnig alle Vorbereitungen auf das beste getroffen. Es wurde eine 40 km lange Strecke abgesteckt. Sie führte vom Sanatorium Dr. Klein im Soblergrund über das Scheide-Wirtshaus, den Kamm des Goldbrunn und der Sucha hora zum städtischen Turistenhaus auf der Skalka, dann über die Frenun e und den Blauufer Sattel zur Johanniskirche, auf den Stadel und über Johannenberg nach Kremniž. Von dieser Strecke wurden die einzelnen Laufftrecken nach Bedarf abgeschnitten. Die Wettkäufe waren landesweit, um die Teilnahme der Spazläufer und der Ungarn zu ermöglichen. Die Teilnahme war eine sehr große, insgesamt nahmen 80 Läufer und Väterinnen, Jungmänner und Jugendliche teil, davon waren 14 vom Ungarischen Skiverband und 15 vom Spaz lyžarov genannt. Vom SDW war aus den Westkreisen Rudolf Burkert-Polaun anwesend, aus der Tatra waren Franz Vujak, Franz Bányász, Johann Mörth u. a. da. Den SDW vertrat Prof. Hestp, als Kampfrichter fungierten vom Spaz Ing. Bukovčan, vom Ung. Skiverband Ladislaus Wilhelm, vom SDW Dr. Desider Reichart, Stefan Furgyik und der Anwärter Madar Thern. Die Wettkäufer waren zum Teil im Sanatorium Dr. Klein im Sobler-Grund, zum Teil im Hotel Hirschen untergebracht, wo auch die Wettkaufkanzlei war.

Am Freitag gelangten die Staffelläufe zur Austragung und zwar eine Fünferstaffel der I., II. und A-Klasse über 40 km um den Albina Wostás-Wanderpreis und eine Dreierstaffel der Jugendgruppen über 18 km um den Dr. Ormay-Wanderpreis. Beide Staffeln wurden durch den Karpathenverein gewonnen, während den zweiten Platz in beiden der Ung. Skiverband besetzte.

Bei den Langläufen und Abfahrtsläufen am Samstag herrschte in den oberen Schichten Nebel, so daß sich gerade der beste Läufer Rudolf Burkert-Polaun verirrt und dadurch 6 Minuten verlor. Der Schnee aber war vorzüglich und der Verlauf glatt.

Bei den Sprungläufen am Sonntag war rieselnder Regen und Südwind, die Ausprungbahn der Dr. Cledd-Schanze war weich,

der Anlauf naß, die Sprunglängen gering und es gab fast 25% gestürzte Sprünge. Besser waren die Verhältnisse auf der bis dahin sehr vereisten Unggal-Schanze, wo die Jungmannschaft sprang und ganz hübsche Ergebnisse erzielte.

Bei der Preisverteilung am Sonntag Abend dankte der Vertreter des HDW, Prof. Sestly den Vertretern der Stadt, den Bürgermeister Franz Horváth und Alexander Ritter für die Unterstützung, die sie den Bestläufern angedeihen ließen, ebenso dem Militär, das bei der Vorbereitung der Sprungschanze mitgeholfen hat und insbesondere dem Zweig Kremnitz des Karpathenvereines für die vorzügliche Vorbereitung und glatte Abwicklung der Wettläufe, welche allen Teilnehmern Befriedigung gebracht haben.

Ausführliche Ergebnisse:

24. Jänner. Staffellauf für die I., II. und A-Klasse. 2 Teilnehmer.

1. Karpathenverein, Schneelaufgruppe (Bujak, Tuzinsky, Bánypák F., Novak, Heim) 2 St. 44 Min. 38 Sek.

Jugendstaffel. 2 Teilnehmer.

1. Karpathenverein (Bruck Karl, Bruck Johann, Wagner Johann) 1:31'24".

25. Jänner. Langlauf über 16 km.

I. Klasse, 4 Teilnehmer.

1. Bujak Franz KB 1'02'44"
2. Csekeny Gyula Ung. SB 1'09'44".

II. Klasse, 15 Teilnehmer.

1. Ruzsinhky Jan Svaz 1'06'00"
2. Bánypák Franz KB 1'08'20"
3. Heim Andor KB 1'08'55"
4. Mezey Franz Ung. SB 1'09'06".

Altersklasse, 4 Teilnehmer.

1. Wilhelm Bátkó Ung. SB 1'21'24"
2. Babjak Jan Svaz 1'24'24".

Jungmänner, 10 Teilnehmer.

1. Máray Andor Ung. SB 41'20"
2. Graf Szapáry Bátkó USB 41'44"
3. Drienko Franz KB 44'25"
4. Kramolis Blajta Svaz 45'15".

Jugend II. 15 Teilnehmer.

1. Tassonyi Álmos USB 39'32"
2. Kerehtes Imre USB 40'35"
3. Nemeß Jan Svaz 42'41"
4. Lovák Elemér USB 43'35".

Jugendgruppe I. 7 Teilnehmer.

1. Mayer Jan Svaz 21'15"
2. Béres Gustav Svaz 21'20"
3. Bruck Karl KB 21'29".

Damen. I. Klasse.

1. Eledd Aniko KB 38'54".

II. Klasse.

1. Gräfin Szapáry Marianne USB 45'35"

Mädchengruppe, 3 Teilnehmer.

1. Gräfin Szapáry Gabriele USB 22'23"

Anabengruppe II. 7 Teilnehmer.

1. Fogh Karl KB 24'07"
2. Laczkó Wilhelm KB 24'40"
3. Dohnálek Zdenko Svaz 28'10".

Anabengruppe I. 2 Teilnehmer.

1. Nógrády Tivadar KB 13'26".

26. Jänner. Sprunglauf. (Höchste erreichbare Punktzahl 360).

I. Klasse.

1. Burkert Rudolf-Polaun HDW 331.20. 30.5, 33, 32 m.

II. Klasse. 7 Teilnehmer.

1. Gergely Emmerich KB 216.60. 25.5, 26*, 28 m.
2. Novak Paul KB 215.0. 12, 21, 25 m.
3. Ruzsinhky Jan Svaz 180.0. 13.5, 27*, 20 m.

Jungmänner.

1. Máray Andor USB 226.0. 16, 16.5*, 18 m.

Jugendgruppe II. 6 Teilnehmer.

1. Nemeß Jan Svaz 304.25. 16.5, 16.5, 16.5 m.
2. Mörth Hans KB 270.0. 16, 17*, 17 m.
3. Tassonyi Álmos USB 247.0. 11, 10.5, 11.5 m.

Jugendgruppe I. 3 Teilnehmer.

1. Bruck Karl KB 287.53. 12.5, 12.5, 11.5 m.

Zusammengesetzter Lauf. (Höchste erreichbare Punktzahl 720.)

1. Burkert Rudolf-Polaun HDW, Note 616.95, gewinnt den Wanderpreis der Stadt Kremnitz für das Jahr 1930.

2. Bujak Franz KB Weßterheim, Note 511.10, ist Bestläufer des Tatrakreises im HDW für das Jahr 1930.

3. Novak Paul KB Neusohl, Note 507.50

4. Ruzsinhky Jan Svaz, Note 506.25

5. Bánypák Franz KB Altschmecks, Note 429.50.

Im fünfer Staffellauf gewinnt die Karpathenverein-Schneelaufgruppe den Albina Wojtás-Wanderpreis für das Jahr 1930 zum zweitenmal.

Im dreier Jugend-Staffellauf gewinnt die Karpathenverein-Schneelaufgruppe den Dr. Drmay-Wanderpreis für das Jahr 1930 zum erstenmal. (Fortsetzung folgt.)

Vom Karpathenverein.

Der Hauptauschuß hielt Samstag, am 28. Dezember im Hotel Tatra zu Poprad eine Beratung ab, auf welcher die Vertreter der Tatraorte und der Zweige Tatra und Subtatra teilnahmen. Nach Verlesung der letzten beiden Verhandlungsschriften teilte der Vorsitzende Dr. Guhr mit, daß unser Ehrenmitglied Dr. August Szász sein 70. Lebensjahr vollendet hatte und ihn der Verein telegraphisch beglückwünschte. Er berichtete dann über die Verhandlungen mit der Finanzprokuratorat bezüglich des Téryhause und ließ eine Eingabe verlesen, die einstimmig angenommen und dem Vorstand zur Einreichung übergeben wurde. Hauptchristwart Prof. Sestly legte die Mitteilung über die Einrichtung eines Touristengasthauses in Tomsdorf vor; der Bericht diente zur freudigen Kenntnis und es wurde beschlossen, dem Unternehmen volle Unterstützung angedeihen zu lassen. Neben Meldungen über die in Vorbereitung begriffenen Gesellschaftsreisen des Reiseparvereines Dresden, des Prager Tagblattes, des Uj Közlöny in Ungvár, der Urlaubsreise-Organisation und des Gebirgsvereines in Reichenberg mit der Lusatia-Zittau wurden noch kleinere Meldungen zur Kenntnis genommen und der I. Preßburger Sparbank der Dank ausgesprochen dafür, daß sie dem Verein das siebenbändige Werk Drkovas: Geschichte der Stadt Preßburg geschenkt hat.

Lichtbildervorträge. Am letzten Mittwoch vor Weihnachten hielt unser Altmeister Prof. A. Groß im Resmarker Freien Lyzeum einen Lichtbildervortrag über die Belaer Tropfsteinhöhle. Prof. Groß ließ die Tropfsteinhöhle so recht in ihren geheimsten Einzelheiten vorführen, auch die allerneuesten Entdeckungen unseres Altmeisters Karl Pivovarsky und seiner Mitarbeiter erstanden vor uns in den herrlichen Lichtbildern, die Prof. Groß mit ungemeiner Mühe und Sorgfalt in einer Reihe von Ausflügen in der Höhle aufgenommen hat. Bekanntes und Unbekanntes rollte da in herrlichen Lichtbildern über die Leinwand und wurde durch die Erklärungen des Vortragenden belebt und die sehr zahlreiche Zuhörerschaft bereitete dem geehrten Vortragenden für diese hervorragende Darbietung eines Teiles seiner Lebensarbeit einen warmen Beifall. — In Tatra-Weßterheim hielt am Mittwoch, den 25. Dez. der bekannte Förderer des Wintersportes, der Touristik und des Paddelsportes, Dr. Otto Brüll einen Lichtbildervortrag über Winterturen in der Schweiz. Sein von warmer Begeisterung für die Berge getragener, form schöner Vortrag fand einen ebenso warmen Beifall, wie seine hervorragenden Lichtbilder. — Am Freitag, den 27. sprach Prof. Alfred Groß in Tatra-Neuschmecks über die Hohe Tatra und ihre Umgegend und errang sowohl mit seinen vielseitigen, von warmer Heimatliebe durchglühten Ausführungen, als auch mit seinen herrlichen Lichtbildern einen großen Beifall. Noch größer war der Erfolg seines Vortrages am 28. Dezember in Tatra-Weßterheim, wo er auf Einladung der dort versammelten Sportleute sprach. Das Publikum, das den Saal ganz füllte, bereitete dem verehrten Apffel der Hohen Tatra eine herzliche Feierung.

Aus den Zweigvereinen.

Zweigverein Göllnitztal. Ausschußsitzung am 3. Jänner 1930.

1. Das Protokoll der letzten Ausschußsitzung wird verlesen und durch die Ausschußmitglieder Albert Antony und Dr. Emmerich Streck beglaubigt.

Vor der Tagesordnung berichtet Vorsitzender, daß die Hauptleitung in der am 4. August 1929 abgehaltenen Jahresvollversammlung unserer Stützenwart Ing. Franz Schiffer für die beim Bau der Erika-Schutzhütte erworbenen Verdienste zum Ehrenmitglied des Hauptverbandes gewählt hat. Der Vorsitzende benützt diesen Anlaß, Herrn Ing. Schiffer zu begrüßen und ihn zu ersuchen, auch in Zukunft so tätig und eifrig mitzuwirken.

2. Laut Kassabericht betragen im Jahre 1929 samt vorjährigem Saldo und den Schutzhäuser die Einnahmen 5669.66 K., die Ausgaben inkl. der Zuwendungen für die Schutzhäuser 3545.50 K., so daß ein Saldo von 2124.16 K. verbleibt.

Die vom Ausschuß entsendeten Mitglieder Albert Antony und Ladislaus Berauska überprüften die Kassabücher und Belege und fanden alles in besser Ordnung.

3. a) Vorsitzender berichtet, daß in der Erika-Schutzhütte in der Zeit vom 20.—26. Dezember 1929 ein Einbruch verübt wurde und zwar wurde der Riegel des eisernen Fensterladens im Zimmer mittelst eines Torbandkegels geöffnet und aus der Schutzhütte 7 Decken, fast sämtliches Eßzeug, einige Kochgeschirre, eine Karbidlampe und Werkzeuge entwendet und der Rettungs- und Werkzeugkasten ausgebrochen wurde. Die Gendarmerie besichtigte am 28. Dezember 1929 mit dem Vorsitzenden und Säckelwart den Tatort und leitete die Untersuchung ein. Bei der Versicherungsgesellschaft wurde die Anzeige erstattet. Der Gesamtschaden beziffert sich auf 1014 Kronen.

Mit Bedauern wird der Bericht zur Kenntnis genommen und beschloßen, bis zu einer evtl. Erledigung dieser Angelegenheit 12 Stück neue Decken mit eingewebten Vereinsabzeichen anzuschaffen. Preis einer Decke an 100 K. Mit der Durchführung wird Vorsitzender betraut.

b) Die Appellation bezüglich des von der Stadt für die Gábor-Schutzhütte zu liefernden Bauholzes wurde für den Verein günstig erledigt und wird der Bau der Schutzhütte so schnell als möglich in Angriff genommen.

4. Der Ausschuß beschließt, die übliche Faschingsunterhaltung am 1. Feber l. S. mit einem kurzen Programm bei gedeckten Tischen abzuhalten.

5. Der Ausschuß beschließt, die Vollversammlung am 15. Jänner 1930 abzuhalten.

6. Der Kostenvoranschlag für das Jahr 1930, laut welchem die gesamten Einnahmen inkl. Salvovortrag vom Jahre 1929 6278.16 K. und die Ausgaben, von denen 2300 K. für den Bau der Gábor-Schutzhütte verwendet werden, ebenfalls 6278.16 betragen, wird einstimmig angenommen und der Vollversammlung unterbreitet werden.

7. Der Ausschuß beschließt, für das Karpathenmuseum in Poprad 100 K. zu spenden. Weiters wird beschloßen, von der Hauptleitung als Unterstützung zum Bau der Gábor-Schutzhütte den Nachlaß der 40%-igen Abgabe für 2 Jahre anzufordern.

In Ermangelung weiterer Anträge schließt Vorsitzender die Sitzung.

Der Zweig Kaschau veranstaltete am 18. Jänner im Grandhotel Schalkhaus einen Maskenball, der im Zeichen des Edelweißes stand und einen vollen moralischen und materiellen Erfolg aufweisen konnte, ja sogar die Bälle der letzten Jahre in diesem Belange übertraf. Die Vereinsleitung mit dem Obmann Dr. Erwin Payer und Dr. Josef Moricz an der Spitze sorgte für eine musterhafte Veranstaltung, so daß sich jedermann wohlfühlte und dem Tanze ausgiebig geduldet wurde. Um 10 Uhr erfolgte der Einzug der Masken. Der aus etwa 150 Köpfen bestehende Zug bot ein imponierendes Bild. Nach dem Aufzug wurde der Tanz bis in die frühen Morgenstunden fortgesetzt. Zum Csárdás spielte der Zigeunerprimás Bundzik auf, während die Musik bei den modernen Tänzen Musikprofessor Erich Konecny besorgte.

Der Zweig Kaschau veranstaltete am 26. Jänner am Banko einen Jugend-Schneelauf, dem ein großes Publikum beiwohnte. Genannt hatten 25, am Start erschienen 20, welche entsprechend ihrem Alter in vier Klassen geteilt waren. Außer Wettbewerb lief ein Läufer. Die Preise waren Skiausstattungsgegenstände, darunter zwei komplette Paar Skier, welche der Hauptvorstand des Karpathenvereines gespendet hatte, während die anderen Preise von Kaschauer Privaten und dem Zweig Kaschau des KV gestiftet wurden. Preise gewannen Gabriel Terbócs, Miska Szarvassy, Ludwig Bittelmayer, Eugen Gorgos, Emmerich Freimann, Josef Sós, Corina Erdős, Jenke Berczelly, Ladislaus Szarvassy, Georg Radó, Tibor Schiffer und Georg Brinszky. Die gelungene Veranstaltung ist dem Schneelaufausschuß des Zweiges mit Valentin Hubay und Madár Fay an der Spitze und seinen Mitgliedern zu verdanken.

Der Zweigverein Krompach-Slovinka veranstaltete am 18. Jänner im Gasthofs „Kernás“ einen durchaus gelungenen Teeabend, an welchem sich zahlreiche Mitglieder und Gäste beteiligten. Die zu Mitternacht gesammelten Spenden werden teils dem Poprader Karpathenmuseum, teils dem Felker Tatra-Museum zugesandt. Die unermüdbliche Zigeunerkapelle Zsigmond Géza hielt das Publikum bis in die Morgenstunden beisammen und es wurde der Wunsch geäußert, zu Pfingsten noch einen Teeabend zu veranstalten, dessen Reinertrag wir zum Aufbau der mit dem Böllnitzer Nachbarzweigverein gemeinschaftlich zu errichtenden Schutzhütte am Klippberg verwenden werden.

Die Kulturgruppe des Zweiges Subatra gab am 18. Dezember das erste Lebenszeichen von sich. Ein Lichtbildervortrag, betitelt: „Die Hohe Tatra im weißen Kleide“ war als erster Auftritt dieser Gruppe gewählt. Das zahlreich erschienene Publikum konnte über die herrlichen Bilder und dem reizenden und fesselnden Vortrag unseres Altmeisters Prof. Alfred Groß nicht genügend staunen. Prof. Groß interessierte das gesamte Publikum mit seinen Vorträgen, da ein jeder sich dessen vollkommen bewußt ist, daß Prof. Groß nur wirklich Erlebtes erzählt. Anschließend an den schönen Vortrag des Prof. Groß hielt auch Meister Szabó einen kleinen Vortrag über den Schneelauf. Dieser Vortrag war hauptsächlich an die Jugend gerichtet, um diese für den schönen Sport zu gewinnen. Der erste Kulturabend der Sektion Subatra ist gut gelungen und folgen weitere Kulturabende hoffentlich recht bald.

Der Zweig Subatra des Karpathenvereines hat im Interesse ihrer Mitglieder folgende Kassastellen errichtet: Deutschendorf: Zipser Bank Filiale und am Bahnhof bei Herrn S. Eichmüller, Felka: Zipser Bank Filiale, Georgenberg: Zipser Bank Filiale, Maßdorf: Herr Geza Bergh. Bei sämtlichen Kassastellen sind Legitimationen und Abzeichen erhältlich. In diesen Lokalen sind auch Ankündigungskästen des Vereines angebracht, außerdem werden an allen größeren Verkehrspunkten ebenfalls auffallende Ankündigungskästen angebracht, woselbst alle die Mitglieder interessierenden Ankündigungen Platz finden.

Die Schneelaufkurse des Zweiges Subatra haben bereits unter der Leitung des Meisters Szabó begonnen. Wir ersuchen alle Mitglieder, die an den Kursen, welche gänzlich kostenlos sind, teilnehmen wollen, sich bei Herrn Michael Szabó zu melden.

Die Kochgruppe des Zweiges Subatra wurde unter der Leitung des Herrn Dr. Zimann gebildet, bei welcher Gelegenheit Herr Dr. Zimann theoretischen Unterricht erteilte. Interessenten wollen sich bei genanntem Herrn melden.

Die erste Skijöring-Partie des Zweiges Subatra fand am 6. ds. auf der Strecke Poprad—Lautschburg statt. Die Teilnehmenden haben einen angenehmen Nachmittag verbracht und rüsten bereits alle mit großer Freude zur nächsten Partie. Der gelungenen erste Ausflug wird auch viele solche für den edlen Sport gewinnen, die diesen bisher noch nicht betrieben haben.

Photokurs des Zweiges Subatra in Poprad. Die Photogruppe des Karpathenvereines Sektion Subatra hält einen Photokurs in dem Lokale des evang. Jugendvereines in Poprad (evang. Pfarre) Hauptplatz 9, von 23. Jänner 1930 und fortlaufend jeden Donnerstag ab. Der Kurs ist für Mitglieder des Karpathenvereines unentgeltlich, die eventuellen Kosten werden unter den Teilnehmern am Ende des Kurses aufgeteilt. Das Programm des Kurses ist sehr lehrreich und reichhaltig. Anmeldungen für den Kurs in der Zipser Bank Filiale Poprad oder bei Gruppenleiter Tibor Algy, Fernruf 72.

Die Sprungchanze bei Blumental wird bereits in den nächsten Tagen fertiggestellt sein und wird dem Betriebe übergeben werden können.

Der Zweig Subatra des Karpathenvereines veranstaltete am 27. Jänner einen Vortragsabend, bei welchem Prof. Hesty über „Winterport in der Hohen Tatra“ sprach. Er erweiterte das Thema, indem er die ganze Entwicklung des Winterportes in der Hohen Tatra schilderte und zwar von den ersten Anfängen unter Nikolaus Szontagh dem Älteren über die rasche Einführung in Allschmecks, die mit der Erbauung des Grand Hotels verbunden war, bis zur Festigung durch die Ausbreitung auf Westlerheim, Tatraalomniß und den Tschirmer See. Er schilderte den geschichtlichen Gang der internationalen Skiwettläufe in Westlerheim, die Entwicklung der internationalen Winterportwochen in Allschmecks, erzählte eine Menge interessanter Einzelheiten aus der Vergangenheit der einzelnen Winterportplätze und Winterportarten, trat warm für einen stärkeren Besuch des schönen Skigeländes unter dem Walde ein und brachte zum Schluß interessante Bilder aus dem einstigen Wildreichthum Uhrgartens. Die Ausführungen wurden durch zahlreiche Lichtbilder anschaulicher gemacht, von denen die über die ältesten Zeiten des Winterportes in der Tatra, aus den Jahre 1904—1907 besonderes Interesse fanden. Der Vortrag war gut besucht.

Von den Verbänden.

Der Kreis Tatra im N. O. W. hielt am 13. Jänner in Tatra-Westlerheim unter dem Vorsitz seines Obmannes Dr. Michael Guhr eine Beratung ab, in wel-

318
91

cher die Vorbereitung der Wettläufe des K. S. C. in Altschmecks, des K. B. in Kremnik, sowie die Teilnahme an den Hauptverbandswettläufen in Gablonz besprochen wurde. Zu den letzteren entsendet der Karpathenverein unter der Leitung von Dr. Desider Reichart seine ganze Wettlaufmannschaft.

Fremdenverkehr.

Beim Gesundheitsminister Dr. Spina sprach am 16. Jänner in Prag eine zahlreiche Abordnung des Verbandes der Kurorte und Heilquellen der CSR. vor. Die Wünsche der Kurorte verdolmetschte der Obmann des Verbandes, Dr. Krósky, für die Tatra-Bäder sprach Dr. Nikolaus Szontagh und Dr. Michael Guhr.

Die Winterfaison hatte in den Bädern mit einer Macht eingesezt, die bisher beispiellos war. In den zwei Tagen vor Weihnachten füllten sich viele Orte bis zum letzten Bett. Móry, Weßterheim, Tatraheim, Neuschmecks, Altschmecks, Matlarenau und zahlreiche Villen waren für die Zeit von Weihnachten bis Neujahr vollkommen ausverkauft und was um Neujahr abging, das konnte durch Neuankünfte meist wieder aufgefüllt werden. Die meisten Besucher stellte naturgemäß Budapest, Mährisch-Osttrau- und Witkowitz, doch auch Prag, Brünn und Breslau waren durch größere Gruppen vertreten. Der Besuch von Deutschland ist in fortwährendem Steigen, doch auch aus Ungarn hat er wieder mit erfreulicher Lebhaftigkeit eingesezt. Leider hat nach dem Weihnachtsschneefallen kein weiterer größerer eingesezt; die Skiläufer kamen nicht auf ihre Rechnung und reisten ab, als die großen Veranstaltungen vorüber waren. Das Eis war bis zur letzten Jännerwoche vorzüglich, aber dann kam Tauwetter, das es verdarb. So war der so schön begonnene Winter im Jänner ein totaler Versager!

Wettbewerb für ein Tatra-Plakat. Der vom Verband der Tatrakurorte für die Anfertigung eines Tatra-Plakates ausgeschriebene Wettbewerb hat außerordentliches Interesse erweckt. Es sind beim Verband bisher 60 Anzeigen von Teilnahme eingelaufen, aus allen Teilen des Landes. Böhmen ist mit 24, Mähren mit 18, Schlessien mit 4 und die Slowakei mit 9 Teilnehmern vertreten, davon sind 11 Künstler aus Prag, 10 aus Brünn, 5 aus Preßburg. Etwa $\frac{1}{4}$ der Teilnehmer sind Tschechen und Slowaken. Auch aus Deutschland und Polen sind je 2 Bewerber. Es sind bereits eine Anzahl sehr origineller Entwürfe eingelaufen, für welche die Tatraunternehmungen ein reges Interesse zeigen, da in der Tatrpropaganda bisher künstlerische Werbemittel wenig Anwendung gefunden haben. Die Frist für die Einreichung der Entwürfe läuft am 31. Jänner 1930 ab, die Beurteilung erfolgt am 15. Feber. Ausführliche Auskünfte erteilt der Verband der Tatrakurorte, Siz Altschmecks, Hohe Tatra.

Sonderzug aus Prag. Die Eisenbahndirektion Prag-Süd stellte zu den Europameisterschaften im Eiskunslauf, die am 20. und 21. Jänner beim Tschirmer See abgewickelt wurden, aus Prag einen Sonderzug ein, der sehr gut besucht war und etwa 350 Personen auf drei Tage in die Hohe Tatra brachte. Die Teilnehmer wohnten am Tschirmer See, in Tatrakomnik und am Kämmchen und benützten fleißig die Wintersportmöglichkeiten der Hohen Tatra.

Gesellschaftsausflug aus Dresden. Der Reiseparverein in Dresden veranstaltete zu der Wintersportwoche in Tatra-Altschmecks einen Gesellschaftsausflug, dessen Abwicklung der Karpathenverein übernommen hatte. Leider hatten sich nur 14 Teilnehmer gemeldet, die vom 12.—18. Jänner in der Tatra weilten und in der Pension Alara untergebracht wurden. Von dort aus besuchten sie alle Wintersportplätze und zu Fuß erreichbaren Sehenswürdigkeiten der Hohen Tatra, auch Resmark, während die Skiläufer unter der Führung des Vereins-

skilehrers Franz Bujak Ausflüge in die Hochtäler unternahmen. Die Witterung begünstigte das Unternehmen und die Gäste schieden mit den besten Eindrücken. Für Feber und März sind weitere Ausflüge angefragt.

Tatraausstellung in Dresden. Von Mai bis September dieses Jahres wird in Dresden die internationale hygienische Ausstellung wiederholt, welche im Jahre 1923 einen so riesigen Erfolg hatte. In dieser Ausstellung wurden den Bädern und Kurorten der Tschechoslowakei ca 260 m² Flächenraum zugesichert, von welchen etwa 40 m² auf die Tatra entfallen. Der Verband der Tatrakurorte wird auf diesem Raume die große Tatraansicht unseres Kunstmalers Elemér Köbegg-Winkler ausstellen, die voriges Jahr in Iglo zu sehen war und sich derzeit im Karpathenmuseum befindet, ferner verkleinerte Modelle der einzelnen Kurorte und Kurgebäude.

Aus der Hohen Tatra

Ein neuer Eislaufplatz in der Hohen Tatra. Die noch immer viel zu geringe Zahl der Eislaufplätze in der Hohen Tatra hat sich um einen mächtigen Platz vermehrt. Tatra-Neuschmecks hat östlich vom Palace-Sanatorium Dr. Szontagh, auf einer Hochfläche einen Tennis- und Eislaufplatz erbaut, welcher auch den höchsten sportlichen Anforderungen entspricht. Der Platz ist 70 m lang und 25 m breit, enthält im Sommer 5 Tennisplätze von internationalen Maßen im Winter aber einen Eislaufplatz, auf welchem alle Eiswettkämpfe, mit Ausnahme von Eisschnellläufen, welche eine noch viel größere Bahn beanspruchen, zur Austragung kommen können. Der Platz liegt zwar auf einer Hochebene, aber dennoch sind Erdarbeiten von geradezu riesigem Ausmaß notwendig geworden, bis man ihn teils durch Abgrabung, teils durch Aufschüttung ebenen konnte. Dadurch ergab sich aber die Möglichkeit rundherum für die Zuschauer vorzüglich gelegenes Gelände zu erhalten, auf welchem im Frühjahr Tribünen erbaut werden sollen. Der Platz ist unbeschränkt sonnig und rundherum vom ganzen Gebirge aus sichtbar und gewährt von oben einen besonders überraschenden Anblick. Die Anlage wurde von den Besitzern des Ortes mit großen Kosten geschaffen und ist ein bedeutender Gewinn für den Sommersport und Wintersport in der Hohen Tatra.

Die polnischen internationalen Skimeisterschaften finden vom 11.—16. Feber in Zakopane statt.

Eine Sternfahrt in die Hohe Tatra veranstaltet der Slowakische Motor-Klub aus Preßburg am 5. Juli 1930. Der nähere Plan wird noch bekannt gegeben.

Schriftenschau.

Neue Bilder zum Tafsachenroman „Der Kampf ums Matterhorn“ von Carl Haensel. Wir besprachen diesen ausgezeichneten Bergsteigerroman in unserer März-Aprilfolge 1929, S. 21 und 22. Nachdem die erste illustrierte Ausgabe dieses Buches vergriffen ist, bringt der Verlag S. Engelhorn's Nachf. eine neu illustrierte Ausgabe, ebenfalls mit 16 Bildern heraus (31.—35. Tausend). Außer dem Bildnis von Eduard Whymper enthält diese Ausgabe nur authentische Matterhornbilder nach Aufnahmen des berühmten Fliegers Mittelholzer und verschiedener Bergsteiger und Photographen, jedoch nichts aus dem gleichnamigen Film, mit dem das Buch nichts zu tun hat. Am Schluß des Buches befindet sich eine herausklappbare, ausführliche Erläuterung der fortlaufend nummerierten Bilder. Die Bilder samt Erläuterung sind auch gesondert zu haben, werden in dieser Form aber nur an die Käufer einer der verschiedenen Buchausgaben als Ergänzung abgegeben. Das kartonierete Bilderheft kostet Am. 1.50. Die Preise der Buchausgaben sind unverändert geblieben: ohne Bilder Am. 2.— und Am. 5.—, mit Bildern Am. 6.50 und Am. 8.—.

Herausgeber: Karpathenverein. Hauptschriftleiter: Julius Andreas Sesth. Verantwortlicher Schriftleiter: Ing. Oskar Zuber. Verwaltungsausschuß: Dr. Michael Guhr, Direktor Karl Bruchner, Direktor Otto Bruchner, Direktor G. Bäg, Direktor Reichart, Prof. Groß, ferner ein Vertreter eines jeden Zweigvereines.

Druck von Paul Sauter, Resmark.

„Tatra“ Heil- und Tafelwasser

Quellenbesitzer:

Bertalan Szász, Georgenberg (Zips).

Hotel Gemse in der Hohen Tatra

1303 M über dem Meeresspiegel. Beliebter Ausflugsort der Tatrabesucher. Angenehmes Logis. Zuverlässige Bedienung. Ausgezeichnete Küche. Für Touristen vorzügliches Absteigquartier. — — —

Wildbach Kohlbach

1244 M Höhe Tatra.

Kiosk am Kämmchen

1278 M Höhe Tatra.

Beste Unterkunft für Touristen und Winterportler das ganze Jahr hindurch.

Hotel-Restaurant

„Carpathia“

Höhe Tatra

Klimatischer Höhenkurort, 910 M ü. d. M. An der Taträgürtelstrasse am Ufer des Kohlbaches. Station der Elektrischen Bahn. Das ganze Jahr geöffnet. — Eigentümer: **ARMIN EICHNER.**

Hotel TATRA Poprad

gegenüber dem Bahnhofe. — Pächterin: Witwe Adelf Politzer

Erstklassiger Speisesaal - Vorzügliche Speisen - Beste Getränke - Aufmerksame Bedienung - Saubere, gut eingerichtete Zimmer

Touristenheim in Tatralomnitz

in unmittelbarer Nähe der Bahnhöfe. Gute Küche und Zimmer. Ganzjährig geöffnet. Eigentümer: Witwe Jakob Zern.

BAD PISTYAN

EINE „WUNDERINSEL“ IN DER WAAG

Zu den vielen Besonderheiten des Waagflusses zählen in erster Linie die im Flussbette entspringenden 70% Schwefel-Schlammquellen, die seit altersher als die wirksamsten bei Rheuma, Gicht, Ischias, Lumbago etc. bekannt sind. Vorzügliche Unterkunftsmöglichkeiten, Tagespension bereits von 45 Kč aufwärts. Auskünfte und Prospekte kostenlos die Badedirektion.

„IGLOVIA“

BÉLA KULLMANN

Iglo (Sp. Nová Ves)

Dampfsäge u. Möbelfabrik

Tatra-Matlarenau

900 Meter über dem Meere.

Sanatorium u. Kaltwasser-Heilanstalt.

Das ganze Jahr in vollem Betriebe.
Von Tatralomnitz 2 Kilometer.

„Tatra-Kletsch“

Latschenkiefen-Fichtennadel-Badezusatz gegen RHEUMATISMUS, NERVENSCHWÄCHE

bestens empfohlen. — 1 Tube Kč 6.—.

Pharm. Laboratorium Apotheker D. EICHNER, Poprad

HOTEL MÓRY

Neu-Csorber See — Nové Štrbské Pleso.

ZIPSER!

TRINKET NUR ZIPSER BIER!

Tatra-Salobier 12°, Tatrabräu 16°

Tatra-Excelsior 20°, Tatra-Porter 20°

Verlangt überall diese Marken!

Erzeuger:

Erste Zipser Dampfbrauerei
und Mälzerei A.-G., Poprad.

Altschmecks-Grandhotel

SPEISESAAL U. KAFFEEHAUS

GASTWIRT JOHANN VORAČEK

Altschmecks **Geza Bányász** Neuschmecks

Sport-, Galanterie- und Spielwaren.
Herren- und Damenkleidung.

Sie klopfen noch Teppiche?

Ich benütze nur den

„Orion“-Staubsauger!

Inhaber: EDMUND HERZKA, Mähr.-Ostrau

„Orion“-Staubsauger Zentral-Verkaufsbüro.

Sanatorium Dr. Guhr

Tatranská Polianka

Tatra-Weßterheim : Tátraszéplak

1010 Meter über dem Meere

Höhenkurort mit ganzjährigem, vollem Betrieb.

Sanatorium mit modernen physikalischen Einrichtungen :: Röntgen :: Elektro- u. Hydrotherapie :: Schwedische Gymnastik :: Massage :: Diäto-, Heliotherapie :: Liegekuren :: Terrainkuren.



Leitender Chefarzt Dr. MICHAEL GUHR.
Mehrere Assistenzärzte.

Prospekt und Auskunft erteilt das Sanatorium Dr. Guhr in Tatranská Polianka, Hohe Tatra, Zips.

Altschmecks

Ótátrafüred □ Tatranský Starý Smokovec

ALTBERÜHMTER KLIMATISCHER HÖHENKURORT IM ZENTRUM DER HOHEN TATRA

1020 Meter hoch gelegen

Herrliche, gegen Norden geschützte Lage. Aller moderner Komfort sowohl im neuen physikalisch-diätetischen Tatra-Sanatorium, wie auch in dem eleganten Kurhotel (Grandhotel). — Mehrere Ärzte. — Apotheke. — Diverse Verkaufsläden Das ganze Jahr geöffnet. — Mittelpunkt der Touristik und der Elektrischen Tatabahn — Eisenbahnstation: Popradfelka

Prospekte versendet die
Badedirektion Starý Smokovec

Zipser Bank A.-G. Kesmark

vormals: Kesmarker Sparkassa A.-G.

Hauptanstalt: KESMARK.

Fernruf 26, 27.

Aktienkapital 6,900.000 K

Reserven 2,300.000 K

Drahtanschrift: Zipsbank

Zweiganstalten: Poprad, Pudlein, Göllnitz, Georgenberg, Felka, Bela, Rosenau, Leutschau, Iglo, Wagendrüssel, Pleischütz. Prager Postsparkassenkonto 400.221.

Abwicklung aller in das Fach einer Geldanstalt einschlagenden Geschäfte. — Entgegennahme und Rückzahlung von Einlagen bei den günstigsten Bedingungen. — Gewährung von Darlehen jeglicher Art. — Finanzierung von Unternehmungen. — Überweisungen auf alle Plätze der Welt. — Einlösung fremder Geldsorten.

Schliessfächer (safe deposit).

Dollars werden zum Tageskurs eingelöst.

Dr. SZONTAGH-SANATORIEN A.-G.

Nový Smokovec :: Neuschmecks :: Ujtátrafüred

in der Hohen Tatra (Slovensko).

Klimatische Höhensanatorien, 1010 Meter ü. d. M.

Ganzjährig im Betrieb. Sonn- u. Luftkuren. Mast- und Liegekuren. Heliotherapie. Röntgenlaboratorium. Quarzlampenbestrahlungen. Vorzügliche Verpflegung.

Wohnung, Beheizung, volle Verpflegung mit ärztlicher Behandlung von K 60.— aufwärts.

Nähere Auskünfte erteilt **die Direktion.**

C. A. Scholtz

Matzdorf (Slowakei)

Striegel- u. Blechwarenfabrik,
Verzinnerei, Verzinkerei,
Stanz- und Emallierwerke.

Spezialität:

Nahtlose Milchwirtschaftsgeräte.

Co robią posłowie podhalańscy.

W niedzielę dnia 18. X. br. odbyły się w Nowym Targu dwa zebrania delegatów wsi i miast powiatu nowotarskiego /700 osób/, na których posłowie podhalańscy złożyli sprawozdanie poselskie. Do zebranych delegatów przemawiali posłowie: Potoczek, Gwiżdż, Sanojca, Różak i senator Klemensiewicz. Po przedstawieniu zabiegów Rządu około utrzymania cen produktów rolniczych, waluty, opanowania kryzysu gospodarczego i uspokojenia stosunków wewnętrznych, obrady dotyczyły głównie spraw podhalańskich. Przedewszystkiem poseł Gwiżdż szczegółowo omówił pokolei szereg spraw które dotyczą bieżących wypadków. Jeszcze raz publicznie oświadczył, że w związku z reorganizacją administracji, którą przeprowadza Rząd, Rabka Chabówka i Ponice będą włączone do powiatu nowotarskiego.

Sprawy witowskie wywołały dużo zamieszania i zaniepokojenia. Towarzystwo Ochrony Przyrody forsuje utworzenie Parku Narodowego w Tatrach i zabiega, by otrzymać mandat organizowania Parku. Jako argument uzasadniający tworzenie Parku, podaje Towarzystwo okoliczność, że Czesi robią w Tatrach Park i nie trzeba dać się im w tem uprzedzić. Ponieważ Czesi rozpoczęli zakładanie Parku Narodowego w Tatrach od wycinania lasów, budowy dróg, kolei i kolejek, hoteli, by przez uprzemysłowienie udostępnić turystycznie, sportowo Tatry dla turystów zagranicznych - Towarzystwo Ochrony Przyrody wydało odezwę do Czechów, by robili taki park jaki chcą pp. profesorowie, to znaczy zamknęli Tatry przed pochodem cywilizacji.

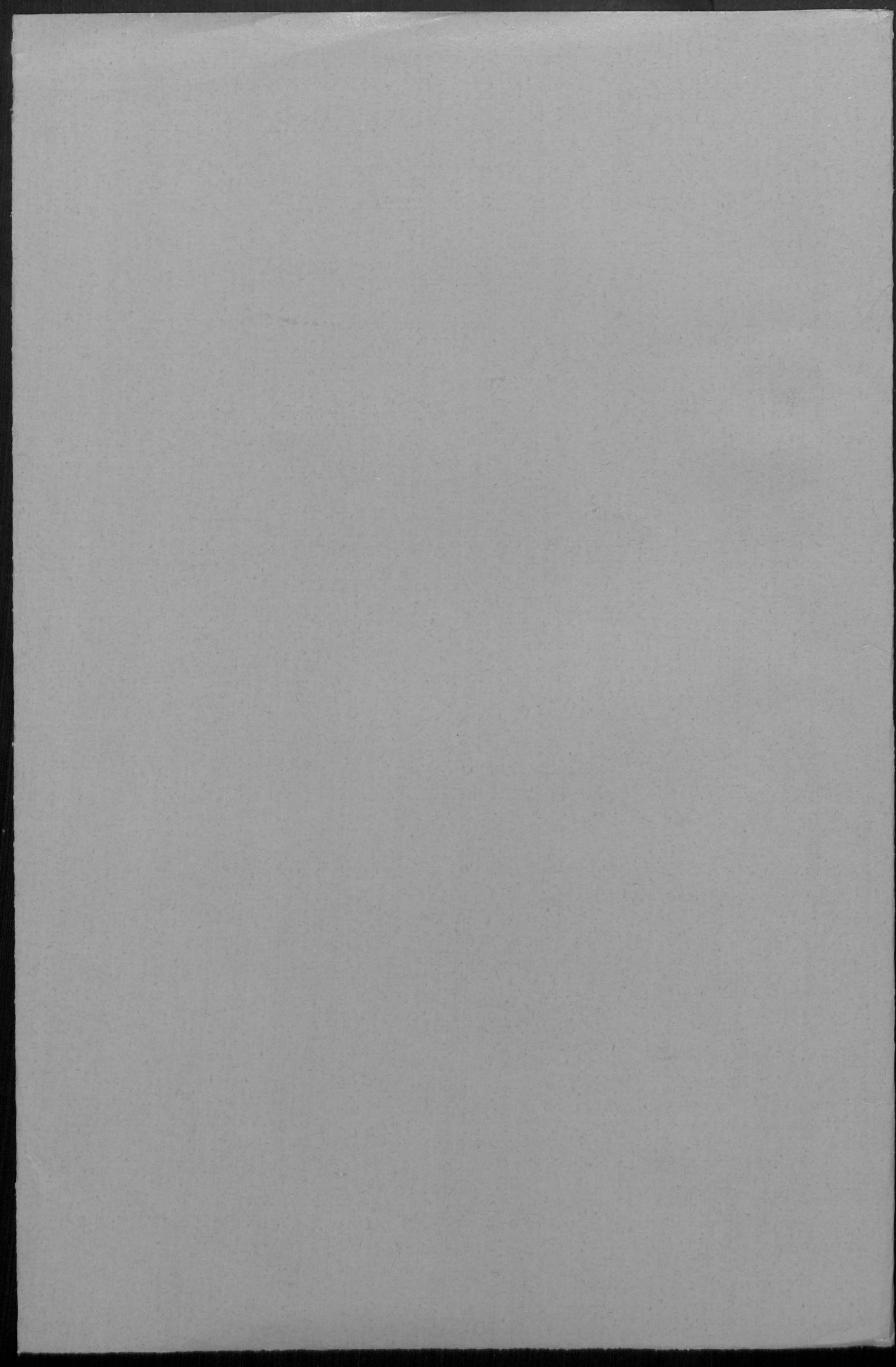
Ludność miejscowa obawiając się, że przez utworzenie parku w Tatrach nastąpią zmiany w sposobie użytkowania hal i lasów, z niepokojem śledzi robotę pp. profesorów. W ubiegłym roku wyjechała do Warszawy delegacja górali i była przyjęta przez p. premiera Sławka i p. min. Składkowskiego. Rząd oświadczył, że pieniędzy niema na tworzenie parku i że żadne prawo nabyte dawniej i nadane przez królów polskich nie może być uszczuplone.

Kiedy przyjechała do Witowa Komisja wojewódzka i w jej gronie spostrzeżono jednego z profesorów z Towarzystwa Ochrony Przyrody, ktoś rzucił pogłoskę że komisja przybyła robić park.

Po wypadkach witowskich wyjechała delegacja do Warszawy, a następnie prowadzona przez posła Gwiźdźa była przyjęta przez pana Wojewodę krakowskiego, który oświadczył, że komisja wojewódzka miała za cel lustrację gospodarki lasowej 7-gmin. Lustracja wykazała znakomity stan gospodarki lasowej. W końcu zapewnił Pan Wojewoda delegację, że Rząd nie dopuści do pokrzywdzenia ludności w związku z akcją tworzenia Parku w Tatrach.

Po konferencji odbytej w Chochołowie przez posła Gwiźdźa z delegatami 7-gmin, zwolniono na Jego interwencję aresztowanych z więzienia sądeckiego. W końcu stwierdził poseł Gwiźdź, że Rząd i Sejm podzielają stanowisko posłów podhalańskich w sprawie nietworzenia parku w myśl żądań pp.profesorów.

W ogólności sprawy lasowe i Parków będą przedmiotem specjalnego zainteresowania Komisji lasowej, która zawiązała się przy grupie regionalnej BBWR. w Krakowie.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.